

Zagadnienia Doradztwa Rolniczego

KWARTALNIK

1'98⁽¹⁶⁾

**CENTRUM DORADZTWA
I EDUKACJI W ROLNICTWIE**

Wydawca:

Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu,
ul. Winogrody 63

Zespół redakcyjny:

A.P. Wiatrak (redaktor naczelny),
J. Kania, E. Kmita, W. Kujawiński, E. Matuszak,
A. Swulińska-Katulaska, Z. Szalczyk,
D. Pruss Głowacka (sekretarz redakcji)

Druk:

Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu
61-659 Poznań, ul. Winogrody 63
tel: (0-61) 823 20 81, 820-19-71, fax 820-19-71

Projekt graf., skład komputerowy:

Alicja Zygmankowska

Nakład: 800 egz.

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

ANDRZEJ P. WIATRĄK: Instytucja (organizacja) doradcza i jej funkcjonowanie.....	5
ALINA M. ZEGAR: Rynek usług doradczych w rolnictwie.....	15
SŁAWOMIR ZAWISZA: Rola doradców terenowych ODR w systemie gromadzenia rolniczych informacji rynkowych.....	26
MARIAN PODSTAWKA: Próba oceny polityki interwencji na rynku rolnym w Polsce.....	37
ANNA WACHOWIAK: Sytuacja rodzinna kobiety wiejskiej w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Wybrane aspekty charakterystyki socjologicznej.....	44
EDWARD MATUSZAK: Rola doradztwa rolniczego we wspieraniu zmian rozwojowych obszarów wiejskich.....	52
MAREK GAŚSIOROWSKI, RYSZARD KAMIŃSKI: Możliwości rozwoju pozarolniczej aktywności gospodarczej na wsi na bazie gospodarstwa rolnego.....	57
LUCYNA PRZEBÓRSKA: Turystyka wiejska czy agroturystyka. Terminologia, formy turystyki alternatywnej i ich rozwój na przestrzeni wieków.....	65

Z PRACY DORADCZEJ

ANNA M. RAK: Czynniki kształtujące działalność grup marketingowych (w opinii ich członków).....	74
KRYSTYNA BOCZAR-RÓŻEWICZ: Rola doradztwa rolniczego w rozwoju agroturystyki w województwie krośnieńskim.....	78
PAWEŁ HIMSTEDT: Doradztwo a rozwój agroturystyki na przykładzie województwa siedleckiego.....	82
ZBIGNIEW MISIEJUK: Badania nad rozwojem agroturystyki w województwie olsztyńskim.....	87
ELŻBIETA KMITA: Program szkoleniowy kwaterodawców wiejskich.....	96

INFORMACJE

MARZENA DŁUGOKEŃKA: Doradztwo a rozwój agroturystyki.....	111
NOWOŚCI WYDAWNICZE.....	116

TABLE OF CONTENTS

ARTICLES

ANDRZEJ P. WIATRAK: An advisory institution (organization) and its activity	5
ALINA M. ZEGAR: Advisory service market in agriculture.....	15
ŚLAWOMIR ZAWISZA: The ODR local advisers in the collection system of agricultural market information.....	26
MARIAN PODSTAWKA: An attempt of intervention policy evaluation on agricultural market in Poland	37
ANNA WACHOWIAK: Country woman family situation in Poland in 90 th . Selected aspects of sociological characteristic	44
EDWARD MATUSZAK: The role of agricultural extension service in supporting of developmental rural areas changes.....	52
MAREK GAŚSIOROWSKI, RYSZARD KAMIŃSKI: Possibilities of development non-agricultural economic activities on the farm base	57
LUCYNA PRZEBÓRSKA: Rural tourism or agritourism. Nomenclature, alternative tourism forms and their development within the compass of centuries	65

FROM EXTENSION SERVICE WORK

ANNA M. RAK: Factors forming marketing group activity (in their members opinion).....	74
KRYSTYNA BOCZAR-RÓŻEWICZ: The role of agricultural extension service in agritourism development in Krosno voivodeship	78
PAWEŁ HIMSTEDT: Extension service and agritourism development on an example of Siedlce voivodeship.....	82
ZBIGNIEW MISIEJUK: Inquiry on agrotourism development in Olsztyn voivodeship	87
ELŻBIETA KMITA: Training programme of country lodging hosts	96

INFORMATION

MARZENA DŁUGOKĘCKA: Extension service and agrotourism development	111
PUBLISHING NEWS	116

ARTYKUŁY

ANDRZEJ PIOTR WIATRAK
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

INSTYTUCJA (ORGANIZACJA) DORADCZA I JEJ FUNKCJONOWANIE

1. Uwagi wstępne

Instytucja doradcza, niezależnie od tego, czy jest państwowa, samorządowa, czy też prywatna, jest organizacją, której celem działania jest świadczenie usług określonej grupie klientów, na danym obszarze i w istniejących warunkach działania. Świadczenie usług odbywa się bezpłatnie lub z częściową odpłatnością w przypadku instytucji państwowej lub samorządowej, albo też odpłatnie w przypadku instytucji prywatnej. Niezależnie jednak od formy jej własności i wielkości posiada ona określone zasoby, które tak powinny być użyte, aby zapewnić racjonalność działań. W związku z tym sposób zorganizowania instytucji doradczej powinien sprzyjać osiągnięciu założonych celów, gdyż - tak jak każda inna instytucja - ma ona swój plan działania, cele i sposób oceny efektów pracy.

Zagadnienia te - w oparciu o literaturę przedmiotu i własne przemyślenia autora - składają się na treść niniejszego artykułu.

2. Instytucja doradcza, jej pojęcie i cechy

Pojęcie organizacji może być różnorodne, w zależności od sposobu jej określania i charakteryzowania. Najogólniej biorąc, ujmuje się ją jako⁽¹⁾:

- istniejącą i działającą instytucję (*podejście rzeczowe*);
- cechę instytucji, składającą się z części umożliwiających osiągnięcie celu lub celów całej instytucji (*podejście atrybutowe*);

(1) Por. Encyklopedia ekonomiczno-rolnicza. PWRiL, Warszawa 1984, s. 496.

- proces polegający na dobieraniu i łączeniu poszczególnych części w celu stworzenia całości, z punktu widzenia osiągnięcia celu lub celów (*podejście czynnościowe*).

Te trzy podejścia są jednocześnie charakterystyką instytucji i zadań przed nią stawianych, wraz z określeniem sposobów racjonalizacji jej pracy. Proces tej racjonalizacji wynika z celów jej działań, które z jednej strony powinny być dostosowane do istniejącej sytuacji, a z drugiej zaś wynikają z realizowanej polityki (strategii działania) i oddziaływania na zmianę istniejącej sytuacji. Podkreślić należy, że dostosowanie do istniejącej sytuacji i jednocześnie jej zmiana nie są sprzeczne z sobą - zwłaszcza w dłuższej perspektywie, gdyż wszelkie zmiany muszą uwzględnić istniejący stan i najczęściej na nim opierają się. Chodzi tutaj przede wszystkim o posiadane zasoby przez instytucję doradczą i otoczenie, w którym ona działa.

Instytucja doradcza jest to organizacja o charakterze publicznym - oparta na zespole norm prawnych - zajmująca się świadczeniem usług doradczych w określonej dziedzinie życia i zwykle dla określonej grupy klientów. **Czynnościami usługowymi** tej instytucji są: *doradzanie, informowanie, upowszechnianie, nauczanie i doskonalenie*. Oznacza to, że czynności usługowe instytucji doradczej mają charakter działań: oświatowych, informacyjnych i innowacyjnych. Działania te wynikają z celu (celów), które - ujęte w postaci planu - ta instytucja realizuje. *Pojęcie cel organizacji* odnosi się do:

- określenia dążeń i aspiracji instytucji jako autonomicznej organizacji,
- określenia środków i sposobów realizacji tych dążeń i aspiracji.

Instytucję doradczą tworzy grupa ludzi, którzy współpracują ze sobą w sposób uporządkowany i skoordynowany, aby osiągnąć pewien zestaw celów. Ludzie ci posiadają odpowiednią wiedzę, umiejętności i znajomość problematyki, która jest przedmiotem działania. Ponadto znają również warunki i czynniki (lub też powinni dążyć do ich poznania), które określają przebieg, zakres i efektywność pracy oraz zapotrzebowanie na określone usługi. Warunki i czynniki te (otoczenie) wpływają na organizację instytucji doradczej, która jest procesem polegającym na dobieraniu i łączeniu poszczególnych jej części w celu stworzenia całości, z punktu widzenia osiągnięcia celu lub celów jej działania. Otoczenie określające funkcjonowanie organizacji (instytucji) składa się z⁽²⁾:

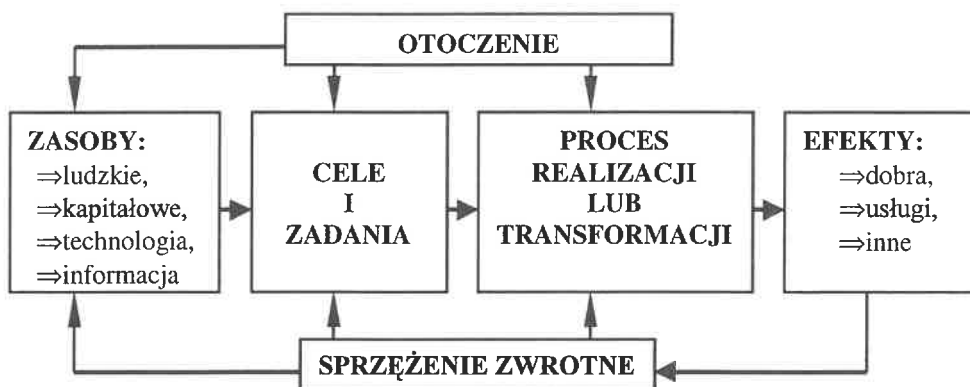
1. **Otoczenia wewnętrznego** - tj. warunków i sił wewnątrz organizacji (dyrekcja lub zarząd, sekcje lub zespoły);
2. **Otoczenia zewnętrznego** - wszystko to, co jest poza organizacją i może na nią oddziaływać, a zwłaszcza:

(2) R.W.Griffin: Podstawy zarządzania organizacjami. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 100 i następne.

- *otoczenia ogólnego* - tworzącego warunki działania i funkcjonowania (ekonomiczne /system gospodarczy i kondycja gospodarki/, infrastrukturalne, techniczne, prawne, społeczne itp.);
- *otoczenia celowego* - tworzącego konkretne organizacje lub grupy, które mogą wpływać na organizację (klienci, grupy interesu, założyciele i finansujący jej działalność oraz konkurenci).

Biorąc pod uwagę omówione uwarunkowania działalności instytucji (organizacji) doradczej model jej działania można przedstawić jako funkcję zasobów, otoczenia, celów oraz sposobu realizacji (por. tab. 1).

Rys.1. Model działania instytucji doradczej



Źródło: Opracowanie własne.

W instytucji doradczej szczególne znaczenie mają zasoby ludzkie, ich jakość oraz zdolność do zmian. Racjonalizując pracę doradczą trzeba z jednej strony dbać o wykorzystanie tych zasobów, a z drugiej zaś stworzyć warunki do efektywnego i sprawnego ich działania. Warunki te określają przede wszystkim następujące elementy⁽³⁾:

1. **Dobra komunikacja** - zarówno wewnątrz organizacji doradczej jak i w pracy z klientami, dla zrozumienia problemów, formułowania przesłanek decyzji i ich przekazywania;
2. **Informacja**, a właściwie jej zapewnienie z różnych źródeł (badania rynku, badania naukowe, dane statystyki masowej, dane administracji rządowej i samorządowej itp.) do diagnozowania sytuacji problemowych i ich rozwiązywania;

(3) A.W.van den Ban, H.S.Hawkins: Doradztwo rolnicze. Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego, Karków 1997, s. 245-249.

3. ***Dostosowanie programów doradczych do zmieniającego się środowiska*** - wynikające ze zmian polityki społeczno-gospodarczej, działań samorządu i oczekiwań klientów;
4. ***Elastyczność*** w organizowaniu instytucji doradczej, organizowaniu grup celowych i sposobów pracy z nimi oraz w zorganizowaniu zespołów doradczych w zależności od programów i potrzeb doradczych;
5. ***Motywacje służby doradczej*** - wynikające z ich przekonania o słuszności przekazywanych porad i potrzebie ich zrealizowania dla rozwiązania istniejącej sytuacji problemowej.

3. Organizacyjne aspekty funkcjonowania instytucji doradczej

Sprawne funkcjonowanie instytucji doradczej wymaga, aby działała ona w sposób zorganizowany i celowy, prowadzący do racjonalnego wykorzystania posiadanych zasobów i możliwości oraz w dostosowaniu do potrzeb jej klientów. Takie postępowanie jest możliwe wtedy, gdy instytucja ta przestrzega pewnych stałych zasad. Podstawowe zasady kierowania organizacją doradczą można określić następująco⁽⁴⁾:

1. ***Planowania działań i pracy***, tj. wytyczenie - na podstawie wewnętrznych i zewnętrznych warunków działania - celów organizacji oraz określenie sposobu ich najlepszej realizacji w określonym horyzoncie czasowym;
2. ***Ekonomizacji działań*** - zgodnie z zasadą racjonalnego gospodarowania, tzn. dany cel osiągnąć przy jak najmniejszym zużyciu sił i środków;
3. ***Instrumentalizacji działań***, tj. zapewnienia wszystkich koniecznych sił i środków niezbędnych do wykonania zadania, a nie szukania ich w trakcie jego realizacji;
4. ***Harmonizacji działań***, tzn. zharmonizowanie wszystkich czynności oraz doboru do nich ludzi (zespołów) i zastosowanych środków;
5. ***Integracji i koordynacji działań***, tj. wzajemnego powiązania części składowych działań i ich scalania w całość do realizacji zamierzonego celu;
6. ***Kontrolowania wykonania zadań i ich korygowania***, tj. ocenianie realizacji zamierzeń w stosunku do ustalonych standardów oraz proponowanie - gdy zachodzi potrzeba - działań zaradczych, w celu korygowania odstępstw od przyjętych założeń.

Instytucja doradcza w rolnictwie działa podobnie jak inne instytucje, ale na jej funkcjonowanie oddziałują pewne elementy specyficzne, wynikające głównie z charakteru pracy w rolnictwie (związanej z pracą z żywymi organizmami

(4) Por. R.Manteuffel: Zarządzanie i kierowanie przedsiębiorstwem rolniczym. PWN, Warszawa 1980, s. 163 i następne.

i wyników zależnych od sił natury) oraz poziomu umiejętności rolników. Biorąc to pod uwagę, kryteria wyróżniające instytucję doradczą w rolnictwie od innych instytucji można przedstawić następująco⁽⁵⁾:

1. Rodzaj realizowanych zadań, takich jak: doradztwo, szkolenie, doskonalenie, wdrażanie i upowszechnienie i informowanie;
2. Stosowanie zróżnicowanych form i metod pracy w odniesieniu do środowiska lokalnego i obszarów wiejskich, których celem jest określenie sposobów racjonalnego gospodarowania w rolnictwie i zagospodarowania obszarów wiejskich oraz ich przekształcenia, idącego w kierunku polepszenia warunków pracy i życia tej ludności (zgodnie z jej potrzebami);
3. Rodzaje doradztwa i jego zróżnicowanie, tj. rolnicze, branżowe, technologiczne, plantacyjne, organizacyjne, ekonomiczne, marketingowe, ekologiczne, socjalne itp.;
4. Występowanie różnych instytucji, które świadczą doradztwo dla rolników i mieszkańców wsi oraz wzajemne powiązania ich, w tym z innymi instytucjami pracującymi na rzecz rolnictwa i mieszkańców wsi;
5. Rozmieszczenie terytorialne doradców według określonej szczeblowości (centralny, regionalny, rejonowy i gminny);
6. Stanowisko pracy i rodzaj narzędzi pracy doradczej.

Występowanie różnych instytucji zajmujących się doradztwem oraz rozmieszczenie terytorialne doradców jest związane ze strukturą organizacyjną doradztwa typu funkcjonalnego i hierarchicznego. *Struktura typu funkcjonalnego* wynika z podziału funkcji (zadań) między różne instytucje (publiczne, spółdzielcze, samorządowe i prywatne), które zajmują się świadczeniem doradztwa różnego rodzaju. W Polsce w obecnych warunkach ten podział jest mało wykształcony, ale w wielu krajach występuje system wzajemnie ze sobą powiązanych, różnych instytucji działających w rolnictwie i jego otoczeniu, które zajmują się doradztwem, doskonaleniem i doszkadzaniem kadr, doradzaniem rolnikom i doradcom oraz wdrażanie wyników badań do praktyki rolniczej. I tak *organizacje rolników o charakterze społecznym* zajmują się głównie doradztwem socjalnym i prawnym, *wyspecjalizowane organizacje* (np. związki producentów) - doradztwem specjalistycznym, o charakterze technologicznym. *Przemysł spożywczy*, potrzebując produktów o określonych standardach i wymaganiach, również zajmuje się doradztwem specjalistycznym o charakterze technologicznym. Ponadto *przedsiębiorstwa handlowe i usługowe*, sprzedające środki produkcji i usługi dla rolnictwa zajmują się doradztwem, promując swoje produkty, pokazując ich zastosowanie itp. Z kolei *doradztwo publiczne* zajmuje się przede wszystkim

(5) Por. B.Wawrzyniak: Doradztwo rolnicze. Cz. II. Metody pracy doradczej w rolnictwie. Włocławskie Towarzystwo Naukowe, Włocławek 1993, s. 136.

świadczeniem usług z zakresu doradztwa ekonomicznego i socjalno-ekonomicznego⁽⁶⁾. W Polsce są początki takich działań i należy je kontynuować w przyszłości w celu podziału zakresu działań między różne podmioty.

Z kolei strukturę typu hierarchicznego obrazuje aktualne zorganizowanie doradztwa w Polsce. W ramach państwowego doradztwa rolniczego można wyróżnić trzy szczeble organizacyjne: krajowy, wojewódzki i lokalny. *Na szczeblu krajowym* znajduje się Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (MRiGŻ), Krajowa Rada Doradztwa Rolniczego KRDR) oraz Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie. Ośrodki Doradztwa Rolniczego (ODR-y) działają na szczeblu wojewódzkim i lokalnym, co wynika z faktu, że typowa struktura organizacyjna ODR jest dwustopniowa. *Na szczeblu wojewódzkim* (pierwszy stopień) występuje kadra zarządzająca ODR, specjaliści zakładowi oraz Wojewódzkie Społeczne Rady Doradztwa Rolniczego (WSDR). Działalność ODR nadzoruje urząd wojewódzki, natomiast WSDR - będąca ciałem społecznym - wpływa na kształt realizowanych programów doradczych w województwie i ocenia pracę ODR w tym zakresie. Kadre zarządzającą stanowi dyrekcja ODR, której (dyrektorowi lub zastępcy) podlegają bezpośrednio specjaliści zakładowi zorganizowani w zespołach lub działach. Liczba działów i ich liczebność jest zróżnicowana w poszczególnych województwach, w zależności od potrzeb danego województwa. Najczęściej specjaliści zakładowi tworzą następujące zespoły (działy): technologii produkcji (produkcja roślinna, zwierzęca, sadownictwo, produkcja warzyw i inne oraz mechanizacja rolnictwa, które to w niektórych województwach funkcjonują oddzielnie), ekonomiki produkcji i organizacji gospodarstw, marketingu, wiejskiego gospodarstwa domowego, wspierania rozwoju przedsiębiorczości, informacji i wydawnictw oraz szkolenia. Poszczególne ODR-y zatrudniają od kilkunastu do kilkudziesięciu specjalistów zakładowych, którzy udzielają merytorycznego wsparcia doradcom terenowym. Odpowiedzialni są również za utrzymaniem kontaktów z jednostkami naukowo-badawczymi pracującymi dla potrzeb rolnictwa i pozyskiwania najnowszej wiedzy i informacji dla prowadzonej działalności doradczej przez ODR. Sprawują oni również nadzór merytoryczny nad działalnością wdrożeniowo-upowszechnieniową z zakresu gospodarki żywnościowej, realizowanej na terenie województwa. *Na szczeblu lokalnym* - drugi stopień w strukturze organizacyjnej ODR - funkcjonują Rejonowe Ośrodki Doradztwa Rolniczego (RODR), doradcy terenowi oraz Rejonowe Społeczne Rady Doradztwa Rolniczego (RSRDR), pełniące podobne funkcje jak WSRDR na szczeblu wojewódzkim. RODR - obejmujące przeciętnie od 7 do 12 gmin - nadzorują pracę doradców terenowych, którymi najczęściej są

(6) Por. A.P.Wiatrak: Doradztwo rolnicze w okresie transformacji wsi i rolnictwa oraz integracji z Unią Europejską. [w:] *Doradztwo rolnicze jako ogniwo systemu wiedzy rolniczej w procesach modernizacji wsi i rolnictwa oraz integracji z Unią Europejską*. MRiGŻ, SGGW, FAPA, Warszawa 1996, s. 41.

doradcy ogólnorolni. Najczęściej na terenie gminy pracuje jeden doradca, a w większych gminach dwóch. W niektórych WODR zatrudnieni są również doradcy branżowi⁽⁷⁾.

W strukturze hierarchicznej *podstawowe ogniwo doradcze* stanowi doradca terenowy, który obsługuje rejon (najczęściej 1 lub 2 gminy) i rolnicy rejonu. Doradca pracując z rolnikiem przebywa zarówno w biurze (miejsca przyjęć rolników i zleceń otrzymywanych poprzez telefon), jak i w gospodarstwie rolnika (w polu i zagrodzie). Oznacza to, że stanowisko pracy doradcy może mieć *charakter staty* (biurowy) lub *ruchomy* (terenowy: pole i zagroda lub inne miejsce spotkań z rolnikami w czasie wykonywania pracy), o zróżnicowanym stopniu powtarzalności i rytmiczności w poszczególnych porach roku⁽⁸⁾. Na stanowisko pracy doradcy rolniczego składa się rodzaj pracy i miejsce jej wykonywania, wraz z zespołem urządzeń, które umożliwiają jej wykonanie. Urządzenia te stanowią⁽⁹⁾:

- *narzędzia pracy* - tj. przedmioty, które ułatwiają przyswojenie treści porad (projektory filmowe, rzutniki, video itp.).
- *instrumenty pracy* - przyrządy pozwalające na dokonanie prostych badań (kwasomierz, normy żywienia zwierząt, przepisy prawne, programy komputerowe itp.).

Przedstawione urządzenia pozwalają wykonać pracę doradcy, która jest pracą umysłową o charakterze twórczym, opartą na wykorzystaniu posiadanych umiejętności (wiedzy i doświadczenia). Jest to praca usługowa o różnym stopniu uciążliwości, w zależności od miejsca jej wykonywania. Im bliżej jest podstawowego ogniwa doradczego, tym bardziej praca ma charakter terenowy i odwrotnie.

4. Planowanie pracy w organizacji doradczej

Planowanie jest konieczne - o czym była już mowa - dla określenia sposobu działania, wykorzystania posiadanych zasobów oraz racjonalizowania pracy. Chodzi o to, aby zorientować się w jakiej sytuacji jest dana organizacja, dokąd zmierza (cele działania) oraz jakie są uwarunkowania jej funkcjonowania (por. rys. 1). Podkreślić przy tym należy, że *odkrywanie interesów organizacji i formułowania jej celów jest jedną z najistotniejszych funkcji zarządzania*⁽¹⁰⁾, a drugą z nich jest proces realizacji. Planowanie pracy w organizacji doradczej, tak jak i w innej, ma za zadanie⁽¹¹⁾:

1. Ustalenie celu lub celów pracy;

(7) A.P.Wiatrak: Ośrodki Doradztwa Rolniczego. [w:] *Encyklopedia agrobiznesu*. Fundacja Innowacja, Warszawa 1997.

(8) B.Wawrzyniak: Doradztwo rolnicze..., op. cit., s. 138-144.

(9) Tamże, s. 146-147.

(10) Zarządzanie. Teoria i praktyka (praca zbiorowa pod redakcją A.K.Koźmińskiego, W.Piotrowskiego). Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 52.

(11) A.W.van den Ban, H.S.Hawkins: Doradztwo rolnicze ..., op. cit., s. 185-209 oraz J.A.F.Stoner, Ch.Wankel: Kierowanie. PWE, Warszawa 1996, s. 76.

2. Określenie istniejącej sytuacji;
3. Ustalenie czynników sprzyjających realizacji celów;
4. Opracowanie planu lub zbioru zadań prowadzących do osiągnięcia celu (celów), w rozbiciu na:
 - a. grupy celowe rolników, z którymi będą pracowali doradcy,
 - b. przekazywane treści porad,
 - c. metody pracy,
 - d. sposób organizacji zespołów doradczych,
 - f. potrzeby doskonalenia doradców, wynikające z planu pracy,
 - g. ocenę wyników pracy doradczej.

Części składowe procesu planowania organizacji można określić następująco(12):

- **Wizja** jest spojrzeniem w przyszłość, określającym - w oparciu o analizy - co jest możliwe (jaka będzie jej działalność za 10-20 lat);
- **Misja** odzwierciedla przyczyny istnienia danej organizacji, tj. rolę spełnianą na rzecz otoczenia, wyróżniającą ją od wszystkich innych instytucji i będącą podstawą opracowania celów długoterminowych;
- **Cele długoterminowe** - główne kierunki działania danej organizacji w najbliższych 4-5 latach, wynikające z wizji i misji oraz przełożone na politykę działania;
- **Trendy** - dotychczasowe doświadczenia wskazujące na szanse realizacji założonych celów działania i bariery utrudniające ich realizację, które po dokładnym przeanalizowaniu mogą oddziaływać na korektę wizji, misji i celów długoterminowych i ich dostosowanie do istniejących realnie możliwości;
- **Rozwiązania celów długofalowych** - na podstawie opracowanych rozwiązań tych celów i ich optymalizacji, uwzględniającej zalety, wady, potrzebne środki i stopień podejmowanego ryzyka;
- **Ustalenie celów szczegółowego działania** w ciągu jednego roku, które powinny dostarczyć odpowiedzi:
 - co będzie zrobione?
 - kiedy?
 - jakich spodziewać się rezultatów?

(12) V.R.Ladue: Sporządzanie planów pracy. [w:] Materiały z Konferencji Dyrektorów Ośrodków Doradztwa Rolniczego. CDiEwR, Poznań 1994, s. 33-34.

- **Plan działania** - opracowany dla każdego z celów szczegółowych na okres 12 lub mniej miesięcy i odpowiadający na następujące pytania:
 - co trzeba zrobić (zadania)?
 - kto będzie realizował zadania?
 - w jaki sposób zadania będą realizowane (metoda)?
 - czas realizacji zadań (kiedy)?
 - w jaki sposób zadania będą oceniane?

Z przedstawionych części składowych planowania działania organizacji (instytucji) wynika, że powinno ono mieć charakter planowania strategicznego, z którego wynikają plany bieżące i sposób działania. **Strategia** jest bowiem jakościową koncepcją przyszłości firmy, zbiorem celów oraz głównych przedsięwzięć organizacyjnych, ujmujących łącznie wynik misji, wizji, celów i zadań, w powiązaniu z zasobami, układem decyzji i skupieniem wysiłków na jej realizację. Zawiera ona zarówno ogólny program (zbiór sposobów lub zasad) określania celów i zamierzeń organizacji oraz przyjęcia kierunków działania (realizacji), jak i uwzględnia reakcję na otoczenie. *Odpowiada ona na pytanie - co?, kiedy?, jak?, za co?*. W związku z tym jest ona wszechobecna w organizacji, określając szczegółowo *cele działania*. Podstawowymi kryteriami oceny strategii są⁽¹³⁾:

- wewnętrzna spójność i zgodność,
- zgodność z otoczeniem,
- odpowiedniość w stosunku do dostępnych zasobów,
- satysfakcjonujący poziom ryzyka,
- odpowiedni horyzont,
- wykonalność.

Strategia jest programem rozwoju w dłuższym horyzoncie czasu, dotyczy całego obszaru, na który skierowane są środki, zasoby i pomoc oraz podporządkowane działanie ludzi. Z kolei plan jest rozwinięciem strategii, z podziałem na zadania i sposoby realizacji. W *planie działania* są określone: zadania do wykonania, sposób ich realizowania (tj. metoda) oraz osoby, miejsce i czas ich realizacji). Plan jest więc ścieżką, która podąża się, aby zrealizować cele przyjęte w strategii rozwoju.

W warunkach polskich podstawowym planem pracy instytucji doradczej ODR jest *plan roczny*, którego podstawą opracowania są zebrane i opracowane potrzeby doradcze jej klientów. Diagnozowanie potrzeb jest więc zbieraniem danych do planu funkcjonowania instytucji doradczej, w którym oprócz celów

(13) Por. Zarządzanie. Teoria i praktyka..., op. cit., s. 169-170.

jej pracy określa się klientów organizacji doradczej, potencjalnych uczestników programu doradczego oraz członków celowych grup doradczych⁽¹⁴⁾. Większość ODR sporządza również plany o krótszym horyzoncie czasowym: półroczne, kwartalne i miesięczne. W niektórych ODR-ach są opracowywane również wieloletnie programy działania.

5. Uwagi końcowe

Brak programów wieloletnich działania ODR, a zwłaszcza o charakterze strategicznym, wynika z istniejących uwarunkowań ich działalności, tj. niewypracowanego systemu polityki rolnej dotyczącej przemian agrobiznesu i obszarów wiejskich oraz roli ODR w tych przemianach, wraz z uregulowaniem statusu prawnego tych jednostek. Określenie takiego systemu wyznaczałoby zadania ODR-ów i kierunki ich przyszłej pracy, a więc stwarzałoby gpodstawy planowania pracy w dłuższym horyzoncie czasowym.

Analizując funkcjonowanie instytucji doradczej i jej planowanie trzeba zwrócić uwagę przede wszystkim na jej zorganizowanie i dostosowanie zespołów doradczych do zachodzących zmian w środowisku pracy i do grup celowych, z którymi doradcy będą pracowali. Transformacja gospodarki, problemy związane z integracją z Unią Europejską, czy też konieczność przemian strukturalnych obszarów wiejskich będą wyznaczały nowe zadania, którymi instytucje doradcze powinny się zająć. W związku z tym ważne znaczenie ma elastyczność działania i zorganizowania tych jednostek, potrafiących dostosować swoją strukturę organizacyjną, programy doradcze, sposoby pracy itp. Jeśli instytucje doradcze będą posiadały plan swego działania, oparty na wynikach badań naukowych i odnoszący się do projektowanych zmian w polityce społeczno-gospodarczej, to wówczas łatwiej im będzie dostosować się do tych zmian i przewidzieć je. Wszystko to wskazuje na potrzebę powstania systemu różnych instytucji doradczych, często specjalistycznych, których zadaniem byłoby pomagać mieszkańcom wsi w ich sytuacjach problemowych. Ważną rolę w ich funkcjonowaniu odgrywa system przekazywania wiedzy, wyników badań do praktyki oraz sposoby komunikowania się z rolnikami.

(14) W dotychczasowej praktyce działania ODR zadania wynikające z realizacji programów doradczych nie zajmują więcej niż 50-60% czasu pracy doradców. Pozostały czas pracy doradcy przeznaczają na działalność wdrożeniowo-upowszechnieniową, doskonalenie zawodowe, doradztwo indywidualne w biurze doradcy lub u rolników, doradztwo grupowe w ramach grup celowych, realizację zadań specjalnych i inne działania wynikające z potrzeb klientów.

ALINA M.ZEGAR

*Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
w Warszawie*

RYNEK USŁUG DORADCZYCH W ROLNICTWIE*

Silne zróżnicowanie gospodarstw chłopskich pod względem powierzchni, wyposażenia w techniczne środki produkcji, zasobów siły roboczej, skłonności i możliwości inwestowania, motywacji produkcyjnych oraz zróżnicowanie cech społeczno-demograficznych osób kierujących gospodarstwami powodują, że postawy i oczekiwania rolników wobec doradztwa rolniczego są także zróżnicowane. Złożone są również realia ekonomiczne w jakich funkcjonują gospodarstwa rolne, głównie w wyniku zaszłości z lat złej koniunktury w rolnictwie, która doprowadziła do osłabienia znacznej części gospodarstw. Wiele z nich mimo, że istnieją nadal, nie podniosło się z upadku, chociaż od 1993 roku poprawiały się ekonomiczne warunki rozwoju rolnictwa.

Powyższe uwarunkowania wyznaczają zadania doradztwa rolniczego, tym bardziej, że perspektywa wejścia Polski do Unii Europejskiej również przynosi w tym zakresie wiele ważnych, obecnie trudno uświadamianych kwestii. Wychoząc z tych założeń, w opracowaniu skoncentrowano się przede wszystkim na identyfikacji uczestników rynku doradczych usług rolniczych, tak ze strony instytucji, organizacji i osób świadczących je, a które - w odczuciach rolników - najsilniej zaznaczyły na wsi swoją obecność w latach 1992-1996, jak i ich odbiorców, tzn. rolników którzy z usług doradców korzystali. W opracowaniu wykorzystano wyniki badań, przeprowadzonych w Zakładzie Badań Społecznych IERiGŻ w 1996 roku, w 73 wsiach i w 4122 gospodarstwach na terenie całego kraju, których część dotyczyła opinii na temat doradztwa rolniczego.

1. Instytucje i organizacje świadczące usługi doradcze dla rolników

Doradztwo rolnicze ma długie tradycje. Podnoszenie w tej formie kwalifikacji rolników obejmuje edukację we wszystkich sferach dotyczących funkcjonowania gospodarstwa rolnego i wiejskiego gospodarstwa domowego. Doradztwo

* Artykuł opracowano na podstawie badań ankietowych IERiGŻ, przeprowadzonych w 1996 roku.

techniczne, technologiczne i ekonomiczne jest wpisane - w mniejszym lub większym zakresie - w programy działania wielu instytucji, przedsiębiorstw, stowarzyszeń, związków, fundacji, firm i innych organizacji, których działalność łączy się ze sprawami wsi i rolnictwa.

Zarówno waga doradztwa rolniczego, jak i liczba instytucji zainteresowanych doradzaniem rolnikom jest obecnie większa niż kiedykolwiek przedtem. Wzrost ten nie wynika wyłącznie ze wzmożonego zainteresowania edukacją rolników, ale wiąże się z włączeniem mechanizmów rynkowych w sferę produkcji i sprzedaży produktów rolnych. Inaczej mówiąc, dość istotny segment doradztwa rolniczego stał się jednym z elementów prowadzących do poprawy jakości surowców pochodzenia rolniczego, co umożliwia przetwórstwu rolno-spożywczemu obniżanie kosztów, zwiększanie sprzedaży, a często jest warunkiem konkurencyjności na rynkach krajowych i zagranicznych. Także na rynku środków produkcji rolnej zaistniała konieczność walki o klienta, a drogą do przekonania nabywcy o zasadności zastosowania produktu określonej firmy jest promocja i praktyczna prezentacja danego dobra lub usługi, informacja dotycząca zalet oraz wskazówki dotyczące jego zastosowania. Tak więc poszerzenie znacznego segmentu doradztwa rolniczego jest przejawem zachowań rynkowych i zrozumienia, że marketing i promocja na tych specyficznych rynkach powiązany są ściśle z doradztwem i rzetelną informacją.

Z przeprowadzonych badań wynika, że w latach 1992-1996 najważniejszą pozycję w zakresie doradzania rolnikom w sprawach agrotechnicznych, technologicznych i ekonomicznych oraz w realizowaniu podstawowego celu doradztwa, jakim jest oddziaływanie na podniesienie efektywności i ekonomiczności gospodarstw chłopskich, odgrywały nadal Ośrodki Doradztwa Rolniczego (ODR), tj. doradztwo państwowe.

Zadania doradztwa rolniczego adresowane do odbiorcy wiejskiego realizowane były przez ODR w sposób różnorodny. Były to zarówno imprezy masowe: wystawy, pokazy, targi, prezentacje, wykłady, „dni pola”, „tygodnie - dnie - niedziele” z doradztwem. Te formy obejmowały doradztwo o charakterze ogólnoroelnym, jak i tematycznym. Takie przedsięwzięcia były organizowane często z udziałem naukowców z uczelni i instytutów rolniczych, a także z udziałem i finansowym wsparciem firm ze sfery rynku rolnego. W ODR gromadzono, przetwarzano i rozpowszechniano informacje z zakresu rynku rolnego, literaturę fachową i materiały szkoleniowe. Indywidualna pomoc dla rolników była realizowana w zasadzie na wyraźne zgłoszone zapotrzebowanie ze strony rolnika. Zawężenie do tej formy bezpośrednich kontaktów doradców z rolnikami stanowiło jeden z zarzutów stawianych przez wieś systemowi doradztwa w ODR. W ostatnich latach współpraca indywidualna dotyczyła niewielkiej, wybranej liczby gospodarstw. Elitarność doradzania, wpisana niejako w system doradztwa po jego reorganizacji, nie została przez rolników przyjęta pozytywnie i trudno

nie przyznać im racji. Doradcy w nowym systemie zostali wprowadzić zwolnieni z zadań administracyjnych (oddziaływanie w terenie na wzrost produkcji rolnej), ale i ich bezpośrednie kontakty z rolnikami uległy silnemu ograniczeniu. Obecnie przeważająca część rolników nie podejmuje próby skorzystania z oferty ODR, która bardziej niż kiedykolwiek jest skierowana do osób aktywnych. Pewnym paradoksem jest to, że z porad ODR nie korzystają ci rolnicy, którym taka pomoc - obiektywnie biorąc - byłaby najbardziej potrzebna.

Poza systemem doradztwa państwowego, dla którego doradzanie rolnikom jest celem statutowym, funkcjonowało na wsi doradztwo realizowane przez firmy i przedsiębiorstwa, gdzie doradztwo jest środkiem do osiągnięcia celów gospodarczych. Najczęściej dotyczyło to budowania zaplecza surowcowego dla przemysłu rolno-spożywczego i przetwórstwa oraz doradzania rolnikom w sprawie zakupu nowoczesnych środków produkcji. Ten typ doradztwa rozwijał się w ostatnich latach na tyle dynamicznie, że w niektórych wsiach badanych przez IERiGŻ rolnicy sytuowali doradztwo „surowcowe” i „zaopatrzeniowe” na pierwszym miejscu, przed doradztwem państwowym. Dotyczyło to głównie wsi z dużą liczbą rolników, specjalizujących się w określonym rodzaju produkcji. Praca doradcza wśród rolników związanych z zakładami często miała także na celu selekcję producentów i koncentrację produkcji u wybranych, najlepszych rolników.

Trudno niedoceniać wagi jakichkolwiek szkoleń dla rolników, niezależnie od intencji organizatorów, gdyż poziom kwalifikacji polskich rolników jest niski i wszystkie działania wspomagające wprowadzanie postępu technicznego, technologicznego i organizacyjnego do gospodarstw służą rolnikom i unowocześnianiu rolnictwa. Rolnicy wskazywali jednak na negatywne strony silnego powiązania producenta rolnego z zakładem przetwórczym. Dawało ono wprowadzić komfort pewności sprzedaży wytworzonych w gospodarstwie płodów rolnych, ale taki układ ogranicza związki z rynkiem do jednego kontrahenta, a ten często monopolizował warunki i ceny skupowanych produktów rolnych. Także porady dotyczyły przede wszystkim kwestii technicznych czy technologicznych, a w bardzo ograniczonym zakresie ekonomicznych.

Doradztwo rolnicze o charakterze zdecydowanie promocyjnym, prowadzone było przez producentów środków produkcji rolnej. Działalność taka docierała do rolników poprzez zakłady przetwórcze, ODR, a także w formie odrębnych szkoleń organizowanych przez producentów, przedstawicieli czy dealerów dla rolników z określonego terenu. Ta forma promocji, a przy tym doradzania rolnikom była na wsi stosunkowo nowa, powstała w sytuacji pełnego zaopatrzenia w środki produkcji rolnej i rywalizacji o klientów.

Doradztwo realizowane przez związki producentów rolnych, wspólnoty, stowarzyszenia i organizacje rolnicze było postrzegane na wsi w znacznie mniejszym stopniu niż w latach poprzednich. Ich działalność uległa silnemu ograni-

czeniu, a po 1990 roku odrodziły się tylko nieliczne. Potrzeba aktywizacji tej sfery jest sprawą niezwykle istotną, gdyż po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej to właśnie organizacje rolnicze wraz z kompetentną administracją będą współdecydować o sprawnym stosowaniu skomplikowanych regulacji polityki rolnej. Tymczasem większość rolników nie posiada żadnej wiedzy o wspólnej polityce rolnej w Unii Europejskiej i oczekuje jej szerszej popularyzacji, także ze strony wymienionych organizacji.

W bardzo niewielkim stopniu była odczuwalna wśród naszych respondentów działalność doradcza realizowana przez zakłady badawcze instytutów resortowych. Działo się tak być może dlatego, że rzadko trafiała ona na wieś bezpośrednio pod własnym szyldem, a realizowana była za pomocą innych instytucji.

W dziedzinie usług doradczych trudno jest obecnie mówić o rynku w klasycznym jego ujęciu, bo chociaż mamy tu zarówno dostawców jak i odbiorców towaru jakim jest wiedza i informacja, to w zdecydowanej większości przypadków nie ma trzeciego nieodzownego elementu rynku jakim jest wartość (cena). Zapewne także z tego względu nie ma w dziedzinie usług doradczych konkurencji i dylematów wyboru.

Pojawienie się elementu ceny (opłaty) za usługi doradcze, czy też niektóre ich rodzaje jest zapewne kwestią czasu. Z doświadczeń krajów zachodnich wynika, że w miarę postępującego rozwoju rolnictwa i wzrostu dochodów rolników zmniejsza się udział doradztwa państwowego i wzrasta konkurencja między firmami świadczącymi takie usługi na zasadach komercyjnych. W Polsce na obecnym etapie rozwoju rolnictwa niewiele jest jednak gospodarstw, które stać na poniesienie kosztów związanych z opłacaniem usług doradczych, nawet przy zrozumieniu, że jest to inwestycja przyczyniająca się w przyszłości, czasami nawet nieodległej, do zwiększenia dochodów. Obecnie ze względu na niskie dochody wsi komercjalizacja doradztwa mogłaby ograniczyć i tak niewielką liczbę gospodarstw korzystających z usług doradczych.

W Polsce dotychczas najbardziej skomercjalizowane są usługi realizowane przy okazji weterynaryjnej opieki nad zwierzętami. Za usytuowaniem pewnej ich części w sferze usług doradczych zdecydował fakt, że w tej kategorii lokowali je ankietowani rolnicy. Należy przy tym podkreślić, że w wielu wsiach były to jedyne usługi doradcze na jakie rolnicy mogli liczyć. Z badań IERiGŻ wynikało, że w roku gospodarczym 1995/1996 z usług lekarzy weterynarii skorzystało nieco ponad 70% rolników, z czego dwie trzecie korzystało tylko w przypadku choroby zwierząt, jedna trzecia (24% w stosunku do ogółu) także w celach profilaktycznych.

Drugim, w pełni komercyjnym segmentem usług doradczych były usługi świadczone przez firmy konsultingowe, odpowiadające zwykle na specyficzne jednostkowe potrzeby i zamówienia indywidualne, składane przez rolników, którzy chcieliby zrestrukturyzować produkcję i wejść w nowe kierunki w branży

przetwórstwa rolno-spożywczego. Zasięg tych usług ze względu na cenę i specyfikę był bardzo wąski, chociaż będą się zapewne rozwijać w miarę wzrostu potrzeb zamożnych i silnie powiązanych z rynkiem gospodarstw rolnych.

Przedstawiony przegląd instytucji, firm, przedsiębiorstw i związków nie wyczerpuje listy podmiotów prowadzących działalność doradczą dla rolników i nie oddaje pełnego jej zakresu, określa jednak te pola na których działalność doradczą była przez rolników najbardziej odczuwalna.

2. Rolnicy korzystający z usług doradczych

Z badań ankietowych przeprowadzonych przez IERiGŻ wynika, że w latach 1992-1996 nie zmieniła się istotnie liczba i odsetek rolników współpracujących z doradcami. W 1992 roku taką współpracę zadeklarowało 13,6% badanych, w 1996 roku -14,6%. Nie oznacza to jednak, że w korzystaniu z usług doradczych nie występowały żadne zmiany. Zmiany, o których jest mowa, miały przede wszystkim charakter strukturalny. Pewna część rolników użytkujących gospodarstwa małe i średnie (do 10 ha UR) zrezygnowała ze współpracy z doradcami, natomiast podjęło ją więcej rolników prowadzących gospodarstwa o większej powierzchni. Istotny przyrost liczby i odsetka rolników współpracujących z doradcami odnotowano wśród użytkujących gospodarstwa ponad dwudziestohektarowe (tabl. 1).

W latach 1992-1996 zmiany o charakterze terytorialnym w korzystaniu z pomocy doradców można sklasyfikować następująco:

- silny wzrost liczby kontaktów z doradcami - w środkowozachodnim i północno-wschodnim;
- umiarkowany wzrost - w stołecznym, południowo-zachodnim;
- umiarkowany spadek - w środkowym, środkowowschodnim, południowo-wschodnim, południowym;
- silny spadek - w północnym.

W 1996 roku do makroregionów o najintensywniejszych kontaktach rolników z doradcami należały środkowozachodni, stołeczny, południowo-zachodni i północno-wschodni. Rozkład przestrzenny częstości korzystania z usług doradczych pokrywał się w zasadzie z rozkładem przestrzennym wsi, ukazującym rozkład opinii rolników dotyczących funkcjonowania ODR na ich terenie. W wymienionych makroregionach odsetek negatywnych opinii rolników o funkcjonowaniu służb doradczych był niższy bądź znacznie niższy niż średnio w kraju. Wyjątkiem był tylko makroregion północno-wschodni, gdzie oceny te były mniej korzystne niż na innych terenach. Zaważyła tu przede wszystkim negatywna ocena dostępności usług doradczych, a ściślej - zbyt duże oddalenie ośrodka doradczego. Makroregion ten należał do tej grupy makroregionów, w których użyteczność pracy ODR oceniono wyżej aniżeli dostępność.

Tabl. 1.

Rolnicy współpracujący z doradcami w 1992 i 1996 roku

Wyszczególnienie	1992			1996		
	Liczba gospodarstw	% do ogółu badanych	Udział (%) współpracujących stale	Liczba gospodarstw	% do ogółu badanych	Udział (%) współpracujących stale
Razem	598	13,6	18	603	14,6	31
GRUPY OBSZAROWE W HA UR						
1 - 2	17	3,0	12	15	2,6	20
2 - 5	116	9,0	9	97	7,9	37
5 - 10	198	15,6	14	159	13,7	25
10 - 15	121	16,9	19	148	23,3	32
15 - 20	70	21,9	21	74	26,4	33
20 - 50	71	32,6	33	96	75,0	26
50 i więcej	5	55,6	60	12	63,2	83
MAKROREGIONY						
Środkowozachodni	63	11,5	33	105	20,1	44
Środkowy	46	10,6	28	26	6,3	19
Stołeczny	125	22,1	18	134	25,1	36
Środkowowschodni	54	11,9	22	39	9,1	12
Południowo-wschodni	177	16,0	5	85	13,0	36
Południowy	13	3,0	54	11	2,7	37
Południowo-zachodni	61	19,9	11	67	24,4	34
Północny	38	18,3	26	21	10,5	19
Północno-wschodni	21	6,6	24	67	20,9	6

Źródło: Dane ankietowe IERiGŻ z lat 1992 i 1996.

W makroregionach, w których pozytywnie oceniano system doradztwa, odsetek rolników korzystających z usług doradczych był wysoki; tam natomiast, gdzie zgłoszono wiele uwag krytycznych, odsetek ten był niski i nadal ulegał zmniejszeniu (makroregiony w południowej i południowo-wschodniej części kraju). Istotny segment zmian w latach 1992-1996 polegał także na zwiększeniu liczby rolników współpracujących z doradcami stale. W 1992 roku na każde 100 gospodarstw deklarujących korzystanie z usług doradczych 18 współpracowało z doradcami stale, w 1996 roku takich gospodarstw było 31. Znaczny wpływ na te zmiany mógł wywierać większy zakres stałego doradztwa realizowanego przez zakłady produkcyjne w branży przetwórstwa rolno-spożywczego. Można także przypuszczać, że to dość istotne przesunięcie dokonało się w ramach tej samej grupy gospodarstw. Stała współpraca z doradcą miała miejsce częściej w gospodarstwach o większym obszarze, zarówno w 1992, jak i 1996 roku. Najsilniejszy przyrost liczby i odsetka rolników podejmujących stałą współpracę z doradcami dokonał się w grupie użytkujących gospodarstwa o wielkości do

10 ha UR. Zmiana relacji pomiędzy grupą rolników korzystających ze stałej i okresowej pomocy doradców nastąpiła także w grupie powyżej 10 ha UR, przyrost ten był jednak mniejszy.

3. Charakterystyka rolników współpracujących z doradcami

Rolników współpracujących z doradcami i ich gospodarstwa odróżniało od ogółu badanych szereg różnorodnych cech.

Przede wszystkim współpracę z doradcami podejmowali rolnicy młodszy. Różnice w średniej wieku ogółu badanych i korzystających z usług doradczych nie są może tak istotne (44 i 46 lat), ale różnice w strukturze według wieku, a w szczególności w udziale kierujących gospodarstwami w wieku powyżej 60 lat były już duże. Wśród ogółu badanych co szósty kierujący gospodarstwem przekroczył 60 lat, a wśród współpracujących z doradcami co dziesiąty. Mniej licznie w omawianej grupie reprezentowane były kobiety - rolniczki. Ich udział w grupie współpracujących z doradcami był o połowę mniejszy niż wśród ogółu (11 i 21%). Warto także zwrócić uwagę na fakt, że rolnicy współpracujący z doradcami częściej niż wśród ogółu mieli pełne rodziny. Osoby samotne (nie posiadające współmałżonka) stanowiły w porównywanej grupie około 20%, wśród ogółu badanych 30%.

Rolnicy korzystający z usług doradczych byli lepiej - w porównaniu z ogółem - wykształceni tak pod względem ogólnym jak i zawodowym. Wśród nich znacznie niższy był odsetek osób bez wykształcenia, z podstawowym niepełnym i podstawowym oraz odpowiednio wyższy odsetek z wykształceniem ponad podstawowym, na każdym jego poziomie.

Pod względem wykształcenia zawodowego rolniczej relacje pomiędzy porównywanymi grupami były bardziej złożone. Wśród ogółu badanych bez wykształcenia rolniczego pozostawała połowa, wśród współpracujących z doradcami 40%. Udział rolników bez wykształcenia rolniczego był wyższy wśród współpracujących stale z doradcą niż wśród korzystających z porad okresowo.

O większej otwartości na pomoc doradców osób z wysokimi kwalifikacjami rolniczymi świadczy fakt, że w badanej próbie co trzeci rolnik z wykształceniem średnim i wyższym rolniczym stale bądź okresowo współpracował z doradcą.

Rolnicy korzystający z pomocy doradców byli silniej związani z gospodarstwem i nastawieni bardziej prorolniczo, tzn. rzadziej niż przeciętni łączyli pracę w gospodarstwie z pracą poza nim, a jeżeli tak się działo, to częściej zatrudnienie poza gospodarstwem miało charakter uboczny bądź dorywczy.

Wszystkie te pozytywne, z punktu widzenia szans na pomyślną przyszłość gospodarstwa, cechy ulegały wzmocnieniu w zależności od charakteru współpracy rolnika z doradcą (stale, czasami) i od wielkości gospodarstwa.

4. Korzystanie z usług doradczych a poziom produkcji w gospodarstwie

Związek wyników gospodarowania z faktem korzystania przez rolnika z usług doradczych nie jest związkiem jednoznacznym, ponieważ na wyniki produkcyjne ma wpływ szereg różnorodnych czynników. I chociaż celem doradztwa jest wprowadzanie postępu i poprzez to zwiększanie ekonomiki gospodarowania, to trudno jest stwierdzić na ile różnice w wynikach gospodarowania pomiędzy ogółem rolników i korzystającymi z pomocy doradców stanowią efekt korzystania z tych porad. Nie należy bowiem zapominać, że na współpracę i korzystanie z usług doradców częściej decydują się rolnicy posiadający gospodarstwa lepsze, dobrze wyposażone i bardziej efektywne. Z drugiej jednak strony, gdyby praca doradców nie była wysoko oceniana pod względem użyteczności czy skuteczności nie byłoby chętnych do korzystania z ich pomocy. Mając powyższe na uwadze przedstawiono wyniki osiągane w gospodarstwach prowadzonych przez rolników korzystających z usług doradców na tle ogółu badanych (tabl. 2.).

Tabl. 2.

Produkcja towarowa w gospodarstwach korzystających z pomocy doradcy i dla ogółu badanych w roku gospodarczym 1995/1996

Grupy obszarowe	Poziom produkcji towarowej (w tys. zł)					
	Ogół badanych		Współpracujący z doradcą		Współpracujący z doradcą stale	
	na 1 gospod.	na 1 ha UR	na 1 gospod.	na 1 ha UR	na 1 gospod.	na 1 ha UR
Razem	17,8	2,2	41,4	2,9	55,8	3,2
1 – 2	3,3	2,4	44,2	25,0	55,9	38,6
2 – 5	8,5	2,5	52,1	7,3	35,5	9,9
5 – 10	16,7	2,3	31,6	4,4	40,3	5,7
10 – 15	26,1	2,2	33,7	2,8	45,2	3,7
15 – 20	35,3	2,1	47,1	2,7	58,0	3,4
20 – 50	55,0	2,0	64,9	2,3	82,6	2,6
50 i więcej	150,5	1,6	158,8	1,8	166,9	1,5

Źródło: Dane ankietowe IERiGŻ z 1996 roku.

Z przytoczonych danych wynika, że poziom produkcji sprzedanej był w gospodarstwach współpracujących z doradcą ponad dwukrotnie wyższy w przeliczeniu na 1 gospodarstwo i o blisko jedną trzecią w przeliczeniu na jednostkę powierzchni. Te różnice wystąpiły we wszystkich grupach obszarowych, ale największy dystans dzielił gospodarstwa o małej powierzchni (do 5 ha UR), gdzie poziom produkcji sprzedanej w gospodarstwach współpracujących z doradcami był kilkakrotnie wyższy niż w porównywanym gospodarstwach o takiej samej wielkości.

5. Rolnicy korzystający stale z pomocy doradcy i ich gospodarstwa

W latach 1992-1996 liczba rolników stale korzystających z pomocy doradców zwiększyła się. W 1992 roku korzystało z niej 2,4% rolników, w 1996 - 4%. Ten wzrost był realizowany przede wszystkim poprzez wzrost doradztwa indywidualnego spoza ODR. Wzrost odsetka stale współpracujących z doradcą silniejszy był w grupie rolników prowadzących gospodarstwa o powierzchni do 10 ha UR, słabszy w grupie powyżej tej wielkości. Tendencja ta była przeciwna do ogólnych tendencji strukturalnych w korzystaniu z pomocy doradców, ale nie na tyle, by doprowadzić w analizowanym okresie do istotniejszych zmian w udziale korzystających ze stałej pomocy doradców wśród gospodarstw o różnej wielkości.

Rozpowszechnienie korzystania ze stałej pomocy doradców było nadal ściśle związane z obszarem prowadzonego gospodarstwa. Gdy spojrzymy jednak na dynamikę zmian struktury obszarowej tych gospodarstw, przesunięcia o których była mowa wyżej stają się bardziej wyraźne. Struktury te kształtowały się w latach 1992-1996 następująco:

Obszar w ha	Struktura gospodarstw w % (razem =100)	
	rok 1992	rok 1996
1 - 5	12,3	21,0
5 - 10	26,7	21,5
10 - 15	21,9	25,3
15 i więcej	39,1	32,2

W grupie gospodarstw stale korzystających z pomocy doradców nadal największy był udział jednostek o większym obszarze, jednakże lata 1992-1996 przyniosły zmniejszenie udziału gospodarstw obszarowo większych na rzecz wzrostu zainteresowania stałym doradztwem gospodarstw o mniejszym obszarze. Proces ten uwidacznia wzrost udziału w omawianej grupie gospodarstw o wielkości do 5 ha.

Mimo rozszerzania zasięgu stałego doradztwa na coraz liczniejszą grupę gospodarstw o mniejszej powierzchni, 90% stale współpracujących z doradcą to nadal gospodarstwa głównie rolnicze (kryterium jest przychód z gospodarstwa, który stanowił nie mniej niż 50 % w strukturze przychodów rodziny). Wśród ogółu badanych gospodarstwa o tym charakterze stanowiły około 58%. Potwierdza to, że z omawianej formy doradztwa korzysta się przede wszystkim w gospodarstwach nastawionych prorolniczo, niezależnie od ilości użytkowanej ziemi.

Porównanie ogółu gospodarstw i gospodarstw, których użytkownicy współpracowali z doradcami (okresowo i stale) pod względem poziomu produkcji towarowej pozwala stwierdzić, że grupa pod stałą opieką doradców osiągała

wyniki lepsze niż ogół badanych i jednocześnie lepsze niż grupa korzystających z pomocy doradcy okresowo (tabl. 2).

Warto zwrócić uwagę na niektóre aspekty sposobu prowadzenia gospodarstw przez tych rolników, którzy stale współpracowali z doradcami. I tak, np. w zakresie poziomu nawożenia mineralnego w omawianej grupie, w porównaniu z ogółem gospodarstw badanych, zużyto o około 12% NPK więcej na każdy nawożony hektar użytków rolnych i o około 6% więcej nawozów wapniowych. Gospodarstwa, w których nie stosowano nawożenia mineralnego stanowiły zaledwie 1% (wśród ogółu 6,5%). Wyższe były także odsetki gospodarstw w których stosowano nawozy wieloskładnikowe, nawozy z zawartością mikroelementów i wzbogacone magnezem (w odniesieniu do dwóch ostatnich - dwu i trzykrotnie). Znacznie niższy był areal ziemi nie nawożonej i nie wapnowanej. Mimo to, stosunkowo liczna grupa rolników zadeklarowała, iż nie zastosowali dostatecznej ilości nawozów sztucznych z powodu braku środków finansowych (96%).

W grupie rolników stale współpracujących z doradcami dwukrotnie wyższy był odsetek badających kwasowość gleby, stosujących nawożenie dolistne oraz ochronę biologiczną na polu i pod osłonami (szklarnie, tunele). W przypadku chemicznej ochrony roślin, w gospodarstwach stale współpracujących z doradcą więcej stosowano środków grzybobójczych i antywylegaczy, natomiast mniej zużywano środków owadobójczych i chwastobójczych. Częściej stosowano kwalifikowany materiał do siewu i sadzenia (wśród ogółu 25%, w grupie stale współpracujących z doradcami - 52%). Podobnie większą skalę miała w omawianej grupie gospodarstw ochrona zwierząt gospodarskich. Częściej kupowano lepszy materiał genetyczny i wykazywano większą dbałość o zwierzęta. Z profilaktyki weterynaryjnej korzystano dwukrotnie częściej niż miało to miejsce wśród ogółu badanych.

Rolnicy stale współpracujący z doradcami należeli do grupy inwestującej w gospodarstwa częściej i więcej. I tak, o ile wśród ogółu badanych inwestycje w gospodarstwo, w latach 1992-1996 wystąpiły w 37% gospodarstw, to w grupie stale współpracujących z doradcami odsetek ten wyniósł 62%. W odróżnieniu od ogółu, inwestycje podejmowali także rolnicy w gospodarstwach o małej powierzchni, przy czym były to inwestycje o dużej wartości - najczęściej budynki o charakterze specjalistycznym i ich wyposażenie. Znacznie częściej dokupowano ziemię i dotyczyło to nie tylko gospodarstw o dużej powierzchni, ale także gospodarstw o średniej wielkości (5 - 15 ha). Wartość inwestycji, w przeliczeniu na 1 gospodarstwo inwestujące, przekraczała w omawianych gospodarstwach ponad dwukrotnie średnią dla ogółu badanych.

W świetle danych o rolnikach współpracujących z doradcami i o ich gospodarstwach zrozumiałe jest, że ta grupa widziała dla siebie lepsze warunki rozwoju niż ogół gospodarstw badanych. Wyrazem tego jest rozkład odpowiedzi na pytanie o przyszłość gospodarstwa (tabl. 3). Dane te wskazują, że w grupie

rolników współpracujących z doradcą ponad połowa (55%) korzystnie oceniała możliwości rozwoju i odsetek ten był dwukrotnie wyższy niż wśród ogółu badanych (24%). Co trzeci rolnik w tej grupie wiązał rozwój gospodarstwa z powiększeniem jego powierzchni.

Wśród ogółu gospodarstw badanych uwidaczniał się związek powierzchni gospodarstwa z oceną perspektywy rozwoju. W grupie do 5 ha szansę na rozwój widziało w co 10 gospodarstwie (ale zamiar powiększenia deklarował jedynie 1%). W miarę przechodzenia do wyższych grup obszarowych oba odsetki wzrastały. W grupie powyżej 15 ha 38% rolników widziało szansę na rozwój, z czego połowa zamierzała powiększyć gospodarstwo.

Tabl. 3.

Rolnicy o przyszłości (% gospodarstw)

Grupy obszarowe	Ogół badanych		Współpracujący stale z doradcą	
	widzi możliwość rozwoju gospodarstwa	zamierza zwiększyć obszar gospodarstwa	widzi możliwość rozwoju gospodarstwa	zamierza zwiększyć obszar gospodarstwa
Razem	24	8	55	17
1 - 5	9	1	29	0
5 - 10	26	5	25	0
10 - 15	26	6	17	17
15 i więcej	38	17	100	100

Źródło: Dane ankietowe IERiGŻ z 1996 roku.

Odsetek gospodarstw prowadzonych przez rolników korzystających ze stałej pomocy doradcy i widzących możliwości dalszego rozwoju był również związany z wielkością gospodarstwa, ale związek ten nie był jednak tak prosty jak w przypadku ogółu gospodarstw badanych. Najkorzystniej perspektywy rozwoju oceniali użytkownicy gospodarstw dużych i niemal wszyscy wiązali je z chęcią powiększenia gospodarstwa. Najmniej korzystnie oceny te wypadły dla użytkowników gospodarstwa z grupy 5 -15 ha, w której odsetki rolników widzących możliwości rozwoju swoich gospodarstw były nawet niższe niż wśród ogółu badanych. Charakterystyczne dla zebranych opinii jest to, że rolnicy współpracujący z doradcami a użytkownicy gospodarstwa o powierzchni do 10 ha UR nie zamierzali w przyszłości powiększać swoich gospodarstw. Przyczyny można upatrywać także w tym, że - być może przy pomocy doradców - profil produkcji został dobrany w proporcji do wszystkich posiadanych zasobów tak, że powierzchnia gospodarstwa nie stawała się barierą jego rozwoju.

SŁAWOMIR ZAWISZA
Akademia Techniczno-Rolnicza
w Bydgoszczy

ROLA DORADCÓW TERENOWYCH ODR W SYSTEMIE GROMADZENIA ROLNICZYCH INFORMACJI RYNKOWYCH*

1. Wstęp

Transformacja gospodarcza, zapoczątkowana na przełomie lat osiemdziesiątych oraz dziewięćdziesiątych, spowodowała zmiany w funkcjonowaniu rolnictwa oraz pozycji rolników indywidualnych na rynku. Pojawiły się nowe problemy wymagające rozwiązania, a rolnicy muszą samodzielnie podejmować decyzje w sytuacji coraz większej ilości napływających informacji. Proces formowania się sfery agrobiznesu stał się zatem podstawą do podjęcia wysiłku stworzenia systemu informacji o aktualnej sytuacji na rynku zaopatrzenia, zbytu oraz usług w sektorze gospodarki żywnościowej. Zagadnienia związane z gromadzeniem oraz przetwarzaniem rolniczych informacji rynkowych coraz częściej znajdują też odzwierciedlenie w literaturze [1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8].

Jedną z idei konstruowania systemu informacji rynkowych jest stałe monitorowanie zmian w obszarze gospodarki żywnościowej kraju, dzięki czemu możliwe jest dokonywanie systematycznych analiz oraz prognoz zachodzących zmian i procesów. Skuteczny system informacji rynkowych powinien spełniać pewne kryteria, które można opisać za pomocą jego funkcji. Jedną z podstawowych jest *funkcja archiwizacyjna* polegająca na zapewnieniu systemowi technicznych możliwości ogarnięcia niezbędnych informacji oraz sprawnego komunikowania się pomiędzy wszystkimi ogniwami systemu. Warunkiem niezbędnym do tego celu jest wyposażenie jednostek biorących udział w przedsięwzięciu w sprzęt komunikacyjny oraz informatyczny wraz z profesjonalnym oprogramowaniem. Drugą jest *funkcja analityczna* polegająca na zapewnieniu możliwości wykonywania, dzięki zebranym informacjom, analiz krótko-, średnio- oraz długoterminowych

* Badania zrealizowano w ramach grantu KBN - PB 310/P06/95/09.

dla potrzeb wszystkich uczestników systemu. Z funkcją tą łączy się możliwość dokonywania prognoz na podstawie zgromadzonych informacji, które umożliwią przewidywanie przyszłych zachowań podmiotów rynku gospodarki żywnościowej. *Funkcja prognostyczna* powinna zatem umożliwiać podejmowanie działań interwencyjnych, zapobiegających pojawieniu się niekorzystnych sytuacji w przyszłości. Czwarta funkcja - *informacyjna*, dotyczy możliwości wykorzystania zebranych danych przez uczestników monitorowanego rynku rolnego, w tym także przez rolników indywidualnych. Dane gromadzone w systemie informacji rynkowych powinny bowiem wspomagać też bieżące decyzje producentów rolnych.

2. Zakres i materiał badań

Zadania związane ze zorganizowaniem oraz prowadzeniem systemu gromadzenia informacji rynkowych zostały powierzone ośrodkom doradztwa rolniczego, jako instytucji usytuowanej najbliżej wszystkich uczestników rynku rolnego. Ma to znaczenie zwłaszcza dla możliwości wykorzystania zebranych danych przez rolników indywidualnych, którzy sami nie są w stanie ogarnąć tylu informacji. Okres kilku lat jaki minął od zapoczątkowania tej działalności oraz znaczenie tego typu aktywności instytucji doradczej, zarówno dla rolników jak i instytucji oraz organizacji rolniczych i administracji gospodarczej, stały się przyczyną, dla której podjęto próbę oceny funkcjonowania tego systemu. W podjętych badaniach starano się opisać istniejący system gromadzenia informacji rynkowych, stopień jego rozwoju, sposoby funkcjonowania oraz najważniejsze zalety i mankamenty.

Badania mające na celu dokonanie diagnozy systemu zbierania informacji rynkowych wykonano wiosną 1996 roku. Przygotowanymi kwestionariuszami ankiety objęto wszystkie 49 ośrodków doradztwa rolniczego, z czego do analizy statystycznej zakwalifikowano ankiety dostarczone przez 46 ośrodków doradztwa rolniczego z terenu Polski. Badania sondażowe za pomocą kwestionariusza ankiety wykonano także wśród 207 terenowych doradców ODR. W populacji respondentów było 52,7% kobiet oraz 47,3% mężczyzn. Wśród nich 53,6% posiadało wyższe wykształcenie, natomiast 40,8% średnie. Pozostałe osoby (5,7%) określiły swe wykształcenie w kategorii inne. Pytani doradcy byli najczęściej w wieku od 41 do 50 lat (49,8%), od 31 do 40 lat (29,5%) oraz od 51 do 65 lat (16,4%). Najczęściej podany staż pracy wynosił 21-30 lat (28,0%), 11-15 lat (19,3%), 16-20 lat (18,4%) oraz do 5 lat (15,9%).

3. System gromadzenia informacji rynkowych w ODR

Ośrodki doradztwa rolniczego zostały poddane reformie na przełomie roku 1990 oraz 1991 wraz z przekształceniami mającymi miejsce w całym systemie gospodarczym kraju. Zmiany te miały dopasować ODR-y do nowych, rynko-

wych warunków funkcjonowania rolnictwa indywidualnego oraz całego kompleksu agrobiznesu. Jednym z przejawów dostosowywania działalności ośrodków doradztwa rolniczego było podjęcie zadania budowy systemu gromadzenia informacji rynkowych z terenu własnego województwa. Z podanych przez ośrodki informacji wynika, że najwcześniej podjęły tę działalność ODR-y w Kalsku (woj. zielonogórskie) oraz Iwoniczu (woj. krośnieńskie), bowiem jeszcze w 1988 roku, natomiast w rok później (w 1989 roku) zbieraniem informacji rynkowych zajął się ODR w Radomiu. Ponadto niektóre ośrodki (19,6%) podjęły się gromadzenia informacji rynkowych w 1990 roku. Najwięcej ODR-ów podjęło tego typu wysiłek po reformie ośrodków, bowiem 26,1% w 1991 roku, 23,9% w 1992 roku i 10,9% w 1993 roku. Późniejszy okres lat 1994 (2,2%) oraz 1995 (2,2%) był raczej czasem doskonalenia tego systemu, ponieważ niewiele już ośrodków pozostało bez tej działalności.

Systemy gromadzenia informacji rynkowych są tworzone w oparciu o sprzęt komputerowy, który jest wykorzystywany przez 45 (97,8%) spośród 46 badanych ośrodków doradztwa rolniczego. Najczęściej wykorzystywany do gromadzenia, przechowywania i przetwarzania informacji jest specjalistyczny program „Notowania”, napisany przez słupską firmę Break & Control, która otrzymała I nagrodę za ten właśnie program na trzecim Krajowym Seminarium Ekonomistów „INFOROL 95” [9]. Program ten był wykorzystywany w 1996 roku w 21 ODR, co stanowi 45,7% wszystkich badanych ośrodków. W 18 ośrodkach (39,1%) użytkowane były w okresie prowadzenia badań, różnego typu standardowe programy kalkulacyjne, najczęściej znanych firm światowych. W 10 ośrodkach (21,7%) wykorzystywano do tego celu także standardowe programy typu baza danych. W pięciu ośrodkach doradztwa rolniczego (10,9%) wykorzystywany był wiosną 1996 roku drugi specjalistyczny program do analizy informacji „Rynek”, wykonany przez pracowników ATR w Bydgoszczy oraz ODR Minikowo. W 6 ośrodkach (13,0%) podano inne narzędzia informatyczne służące do gromadzenia informacji rynkowych, czasami były to oryginalne opracowania, jak w województwie krakowskim, olsztyńskim, płockim i warszawskim, lub program „Ceny” w województwach: białkopodlaskim oraz łomżyńskim. W niektórych przypadkach używanych było kilka programów jednocześnie, stąd przedstawione zestawienie udziału procentowego poszczególnych programów przekracza sumę 100%, bowiem wszystkie dane odnoszono do liczby badanych ośrodków, a nie do liczby udzielonych odpowiedzi. Niektóre z ośrodków doradztwa rolniczego zgłaszały plany zmiany oprogramowania. Głównym obiektem zainteresowania był program „Notowania”, który wymieniło 14 ośrodków spośród 16, które planowały wymianę użytkowanego oprogramowania.

Zdaniem badanych ODR pozyskiwanie informacji napotyka na różnego rodzaju trudności. Największym problemem jest nieprzychylny stosunek firm, które niechętnie ujawniają swoje dane (50,0%) oraz uciążliwości związane z samym

zbieraniem informacji (43,5%). Trzecim problemem są kłopoty z docieraniem zebranych już informacji do rolników (41,3%). W następnej kolejności znalazły się: problemy z przysyłaniem informacji z rejonów do siedziby ODR-u (26,1%) oraz w kierunku odwrotnym (23,9%), jak również słabe wyposażenie w sprzęt przetwarzający informacje (19,6%).

Zebrane informacje są wykorzystywane przez wszystkie ośrodki doradztwa rolniczego do sporządzania własnych cyklicznych wydawnictw o cenach na lokalnym rynku. Informacje te są jednocześnie przekazywane innym instytucjom i organizacjom w 43 ośrodkach. W znacznej części ośrodków doradztwa rolniczego (60,9%) zebrane informacje są dostarczane lokalnej prasie codziennej, za pośrednictwem której trafiają do czytelników, w tym także do zainteresowanych rolników. Zbierane informacje o lokalnym rynku cen zaopatrzenia, zbytu oraz usług są także dostarczane lokalnym rozgłośniom radiowym. Tak jest w 27 spośród 46 badanych ODR. Znacznie rzadziej informacje rynkowe są przekazywane lokalnym stacjom telewizyjnym, bowiem tylko 7 ośrodków posiada tego typu kontakty, zaś 39 ODR-ów, które udzieliły odpowiedzi w badaniach nie przekazuje informacji rynkowych do telewizji na swoim terenie. Niektóre z badanych ośrodków (Elbląg, Kraków, Rzeszów) przekazują także swe dane do redakcji programu Notowania, nadawanego w telewizji ogólnopolskiej. Badania wskazują, że 58,7% ośrodków prowadzi bezpośrednią wymianę informacji pomiędzy sąsiadującymi województwami, natomiast 41,3% nie dokonuje bezpośredniej wymiany informacji. Najczęściej odbywa się to dzięki wymianie własnych wydawnictw z danymi o rynku cen. Część informacji jest dostępna w ogólnopolskiej sieci POLPAK, jednak nie wszystkie ośrodki posiadają do niej dostęp, a zestaw informacji nie jest pełny. Niektóre ośrodki dysponują więc zarówno danymi z sieci POLPAK, jak też równocześnie wymieniają własne wydawnictwa z innymi ośrodkami. Informacje rynkowe są najczęściej przysyłane do mediów za pośrednictwem telefaksu.

Z danych zbieranych w ośrodkach doradztwa rolniczego korzystają także różne jednostki i organizacje związane z gospodarką żywnościową. Najważniejszym odbiorcą jest, powołany w 1992 roku, Polsko-Amerykański Program Informacji Rynkowej i Standaryzacji w Warszawie, który w 1996 r. wszedł w skład Biura Informacji i Analiz MRiGŻ. Jak wynika z badań ważnym odbiorcą danych gromadzonych w systemach informacji rynkowych ODR jest administracja. Wśród jednostek administracji są zarówno placówki centralne (Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Ministerstwo Finansów) jak też urzędy wojewódzkie, rejonowe i gminne. Wśród odbiorców jest Państwowa Inspekcja Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych, Agencja Rynku Rolnego, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, są też urzędy statystyczne, a nawet niektóre szkoły rolnicze oraz inne instytucje i organizacje związane z gospodarką żywnościową.

4. Doradcy terenowi w systemie zbierania informacji rynkowych

Niezwykle ważną rolę w systemie zbierania informacji rynkowych spełniają doradcy terenowi ODR. Jak wynika z badań, we wszystkich ośrodkach gromadzeniem oraz opracowywaniem informacji o cenach zaopatrzenia, zbytu i usług zajmują się doradcy. Tylko w 6 ośrodkach (Częstochowa, Elbląg, Opole, Przemysł, Skierniewice, Tarnów) oprócz doradców, zainteresowane firmy dostarczają niektóre informacje same, chociaż rzadko systematycznie. Dane są zbierane najczęściej w cyklu tygodniowym (40,0%) oraz miesięcznym (27,1%) lub co dwa tygodnie (16,5%). Nie ma ustalonych stałych dni tygodnia, w których informacje są zbierane. Często jest to uzależnione od dni targowych w konkretnych miejscowościach, a te są różne w poszczególnych rejonach. Najczęściej jest to wtorek (18,0%), czwartek (16,9%) i piątek (16,9%) oraz środa (13,5%). Najrzadziej dane są zbierane w poniedziałek (7,9%). Końcowe dni tygodnia są też najczęściej wykorzystywane do przesyłania zebranych cen do siedziby ODR-u. Najczęściej wykorzystywane są do tego celu piątek (25,4%) oraz czwartek (25,4%), natomiast najrzadziej poniedziałek (4,5%) i środa (9,0%).

Dane zebrane w rejonach przez doradców są najczęściej przesyłane do siedziby ODR za pomocą łączności telefonicznej (27,2%), telefaksem (22,8%) oraz dzięki połączeniom modemowym (18,5%). Modemowe połączenia były wykorzystywane w 18 województwach, natomiast w jednym województwie przekaz modemowy był przygotowywany. Ośrodki doradztwa rolniczego posiadające połączenia modemowe korzystają też równolegle z innych metod przesyłania informacji z powodu złej jakości sieci telekomunikacyjnej. Część ośrodków posługuje się także dyskietkami w przekazywaniu danych z rejonów do siedziby ODR. Najczęściej doradcy przywożą tak przygotowane informacje osobiście (14,1%), rzadziej zaś wysyłają je pocztą (2,2%). Część zebranych informacji jest dostarczana także w formie tradycyjnej, na papierze, osobiście przez doradcę (7,6%) lub za pośrednictwem przesyłki pocztowej (2,2%). Z badań zatem wynika, że znaczna część informacji przesyłana jest w formie wymagającej dużych nakładów pracy celem przeniesienia ich do komputerowych baz danych. Pochłaniania to zarówno czas pracy, który mógłby być wykorzystany na inne bardziej pożyteczne czynności, jak też przedłuża cykl gromadzenia oraz udostępniania zebranych informacji.

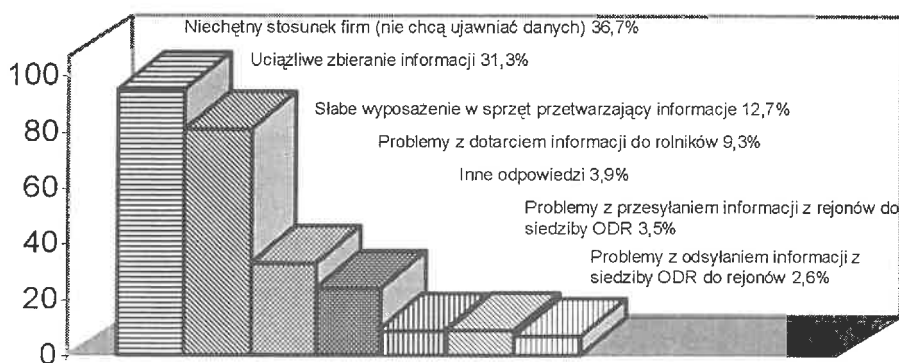
Spośród 207 badanych doradców terenowych ODR, większość (88,4%) zajmuje się w ramach swych obowiązków zawodowych zbieraniem informacji rynkowych, natomiast tylko 10,6% doradców odpowiedziało, że nie są bezpośrednio związani z tym zadaniem. Wydaje się, że zaangażowanie doradców do tego typu prostych, a jednocześnie cyklicznych i czasochłonnych prac mających na celu archiwizację danych zmniejsza zasoby czasu pracy, które doradcy mogą poświęcać na bezpośrednią pracę doradcą. Z drugiej wszakże strony jest pewną koniecz-

cznością, bowiem uzyskanie informacji z wielu firm stanowi poważną przeszkodę w opracowywaniu baz danych.

Do największych mankamentów związanych z zadaniem gromadzenia informacji rynkowych należy, w opinii badanych doradców terenowych, niechętny stosunek firm (rys. 1), które nie chcą ujawniać danych (36,7%) oraz uciążliwości związane z samym procesem zbierania danych (31,3%). Dążenie do zmniejszenia wysiłku i nakładów pracy jest naturalne, zaskakujący natomiast jest nieprzychylny stosunek firm, których dane znajdują się w systemie rolniczych informacji rynkowych. Najwyraźniej nie dostrzegają jeszcze korzyści dla siebie wynikających z możliwości zaprezentowania własnej oferty, co jednak nie świadczy pozytywnie o osobach zarządzających tymi podmiotami gospodarczymi. Oznacza to bowiem, iż mają problemy z dostosowaniem się do wymagań gospodarki rynkowej i nie dostrzegają tego, że umieszczenie ich oferty jest jednocześnie reklamą i możliwością pozyskania potencjalnych klientów.

Rys. 1.

Główne problemy zbierania informacji rynkowych w opinii badanych doradców terenowych ODR



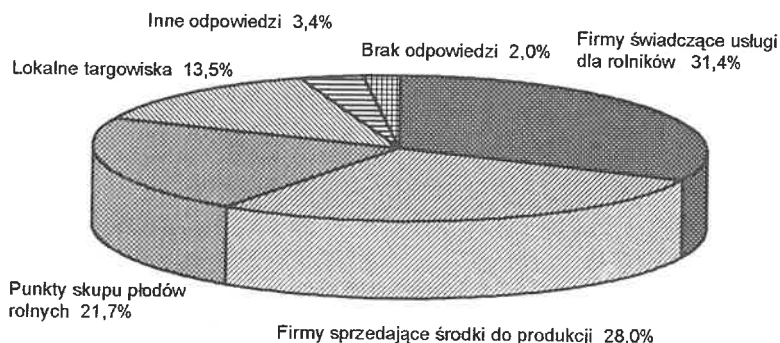
Wśród innych mankamentów zbierania informacji rynkowych badani doradcy terenowi wymieniali: zbyt słabe wyposażenie w sprzęt przetwarzający dane (12,7%) oraz problemy z dotarciem zebranych informacji do rolników (9,3%), problemy z przesyłaniem danych z rejonów do ODR-u (3,5%) oraz w kierunku przeciwnym z ODR-u do rejonów (2,6%). Najtrudniej, zdaniem badanych doradców (rys. 2), zbiera się informacje z firm świadczących usługi dla rolników (31,4%) oraz z firm sprzedających środki do produkcji rolnej (28,0%). Kłopoty wiążą się też ze zdobywaniem informacji z punktów skupu płodów rolnych (21,7%) i w mniejszym stopniu z lokalnych targowisk (13,5%).

Zbieranie i opracowywanie informacji rynkowych oraz przesyłanie ich do wyższych jednostek organizacyjnych w ramach struktury ODR czy w szerszych strukturach, na przykład administracji gospodarczej, jest tylko jednym z zadań.

Drugim z celów tworzenia systemu informacji rynkowych jest udostępnianie zebranych baz danych rolnikom na terenie pracy ośrodka doradztwa rolniczego. Informacje te powinny bowiem służyć rolnikom w podejmowaniu decyzji produkcyjnych, zwłaszcza w obecnej sytuacji kiedy zmienność rynku rolnego jest znaczna, a zasady konkurencji i swobody podejmowania decyzji stają się treścią sprawnego zarządzania gospodarstwem rolnym. Z przeprowadzonego sondażu wynika, że w opinii większości doradców (64,7%), którzy obserwują na co dzień zachowania gospodarcze rolników, są oni zainteresowani informacjami o cenach rynkowych jakimi dysponują doradcy. Mniej zdecydowane stanowisko w tej kwestii, ale także pozytywne („raczej tak”), wyraziło 30,4% pytanym doradców. Problem polega na tym, że niezbyt wielu rolników ma bezpośrednie kontakty z doradcami, z powodu ograniczenia liczby pracowników terenowych ODR od 1991 roku. Z pracownikami ośrodków doradztwa rolniczego spotykają się zwykle systematycznie ci sami rolnicy należący do grupy najbardziej aktywnych w swoim środowisku. Przeprowadzone badania wskazują, że bezpośrednie korzyści z systemu informacji rynkowych czerpie średnio od 1 doradcy 47 rolników.

Rys. 2.

Obiekty, z których w opinii doradców terenowych ODR najtrudniej zebrać informacje

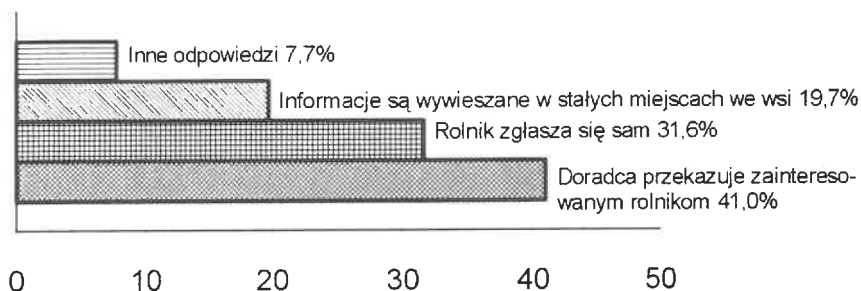


Korzystanie przez rolników z baz danych systemu informacji rynkowych nie jest jednak systematyczne, ponieważ jak podało 53,7% doradców, tego typu kontakty są nieregularne, uzależnione od potrzeb rolników. Zdaniem 14,8% doradców, niektórzy rolnicy korzystają z informacji w cyklu cotygodniowym lub w opinii 14,4% badanych doradców, nawet tylko co miesiąc. Najczęstszym sposobem przekazywania informacji jest kontakt osobisty pomiędzy doradcą i rolnikiem (46,1%) oraz udzielanie informacji telefonicznie (27,9%). Czasami doradcy udostępniają własne wydawnictwa ODR-u za pośrednictwem poczty, tak bowiem jest w 10,3% przypadków. Najmniej popularną formą przekazywania informacji jest wysyłanie wydruków komputerowych, którą stosuje tylko 3,3% pytanym doradców. Jak wskazują badania często stosuje się jednocześnie kilka

sposobów przekazywania informacji rynkowych. Dystrybucją informacji często zajmuje się sam doradca, tak jest w 41,0% przypadków, nieco rzadziej natomiast rolnicy zgłaszają się po tego typu dane (31,6%). Zdaniem 19,7% badanych doradców, informacje o cenach na lokalnym rynku usług, zaopatrzenia i zbytu są wywieszane w stałych punktach we wsi (rys. 3). Rolnicy zainteresowani stałym dostarczaniem informacji, zwłaszcza w postaci periodycznych wydawnictw ośrodka doradztwa rolniczego mogą otrzymywać je także dzięki prenumeracie.

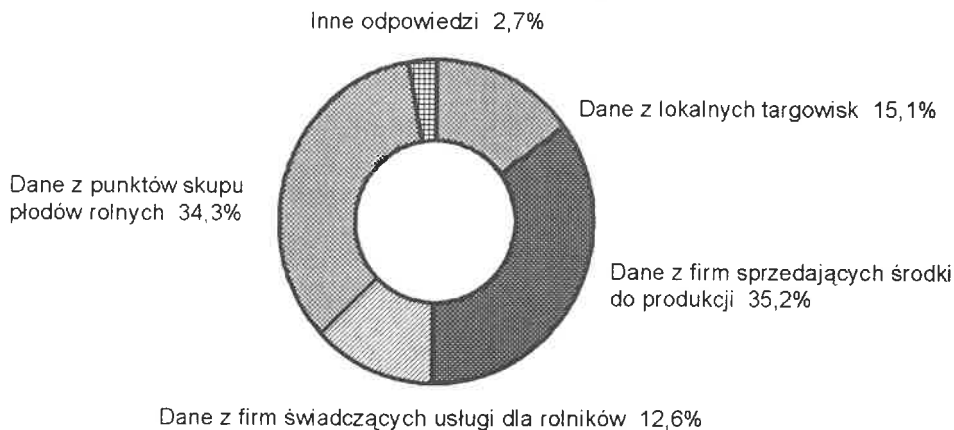
Rys. 3.

Najczęściej wykorzystywane sposoby przekazywania informacji rynkowych gromadzonych w ODR, w opinii doradców terenowych



Rys. 4.

Źródła, z których zebrane informacje, zdaniem badanych doradców terenowych ODR, najbardziej interesują rolników



W opinii badanych doradców (rys. 4), rolników najbardziej interesują informacje z firm sprzedających środki do produkcji rolnej (35,2%) oraz z punktów skupu płodów rolnych (34,3%). Mniejszym zainteresowaniem rolników cieszą się, zdaniem doradców, ceny z lokalnych targowisk (15,1%), a także z firm

świadczących usługi dla rolników (12,6%). Respondenci wskazywali, że rolnicy nie są zainteresowani zwłaszcza cenami targowiskowymi, które są łatwe do bezpośredniej obserwacji przez rolników osobiście (24,2%) oraz z firm świadczących usługi dla rolników (15,9%), co wynika z niezbyt dużego zainteresowania rolników tego typu działalnością.

5. Podsumowanie

Przeprowadzone badania wskazują, że system gromadzenia rolniczych informacji rynkowych jest w stadium formowania się i wykazuje pewne niedoskonałości oraz mankamenty. Nie ma jednolitego profesjonalnego systemu informatycznego służącego gromadzeniu i przetwarzaniu informacji rynkowych. Powoduje to kłopoty z szybką i skuteczną wymianą informacji. Brak sprawnych powiązań modemowych pomiędzy rejonami oraz siedzibą ODR, jak również pomiędzy doradcami zbierającymi informacje a instytucjami i firmami, z których te informacje są zbierane. Nawet jeśli istnieją urządzenia do modemowej transmisji danych to przeszkodą staje się zła jakość łączy telekomunikacyjnych oraz brak osobnych numerów telefonicznych służących tylko do komputerowych łączy elektronicznych. Utrudnieniem w posługiwaniu się modemami jest czasami brak odpowiednio wyszkolonych pracowników, którzy mogliby uruchomić połączenia, a następnie sprawnie z nich korzystać.

Problem jakości połączeń telefonicznych znacznie utrudnia także przesyłanie danych za pomocą telefaksu czy samego telefonu. Jest to szczególnie dotkliwy problem w uzyskiwaniu połączeń z gminami. Znacznie przedłuża to cykl zbierania informacji oraz zbyt absorbuje pracowników w wykonywanie prostych czynności, lecz wymagających poświęcenia znacznego czasu. W efekcie zebrane informacje mają bardziej znaczenie archiwalne niż mogą być użyte w codziennym cyklu podejmowania decyzji produkcyjnych przez rolników. Zbierane dane rynkowe informują raczej o pewnych tendencjach, które systematycznie obserwowane mogą służyć do głębszych analiz rynkowych oraz ekonomicznych. Poważnym mankamentem jest także brak jednolitego systemu standaryzacji produktów rolniczych oraz ich jakości, co znacznie utrudnia wymianę informacji, a nawet budowanie globalnego systemu informacji rynkowych.

System informacji rynkowych najbardziej jest przydatny dla administracji gospodarczej zwłaszcza na szczeblu centralnym, dla której jest cennym zasobem danych o sytuacji w odległym terenie. W początkowym okresie funkcjonowania systemu rolniczej informacji rynkowej mniej korzyści mieli rolnicy, dla których były one już w momencie opracowania mało aktualne, bowiem ceny na lokalnym rynku zmieniały się częściej niż trwał cykl zbierania danych. W miarę stabilizowania się rynku rolnego informacje te będą mogły w większym stopniu służyć bezpośrednim decyzjom produkcyjnym. Informacje o cenach na rynkach pozalo-

kalnych, dostępne dzięki raportom Polsko-Amerykańskiego Programu Informacji Rynkowych i Standaryzacji i danym własnym, zebranych przez ODR na terenie województwa oraz informacjom publikowanym w periodyku BOSS Rolnictwo, mają charakter porównawczy wspomagający decyzje produkcyjne rolników. Małe, wielokierunkowe gospodarstwa nie są jednak w stanie wykorzystać informacji o korzystniejszych warunkach zakupu lub zbytu w bardziej odległych rejonach, nawet tego samego województwa, a rolnicy nie potrafią jeszcze skutecznie posługiwać się tego typu informacjami w długodystansowych decyzjach produkcyjnych. Dane publikowane w środkach masowego przekazu, o charakterze lokalnym i ogólnokrajowym, bardziej mogą być natomiast wykorzystywane przez firmy danej branży, które konkurują ze sobą oraz przez handlowców mogących transportować większe ilości skupionych produktów.

Funkcjonujący obecnie system gromadzenia informacji rynkowych najlepiej spełnia funkcję analityczną, bowiem dzięki zebraniu danych umożliwia obserwację sytuacji w gospodarce żywnościowej przez jednostki tym zainteresowane, głównie administrację gospodarczą, szczególnie centralnego znacznie oddaloną od problemów i rzeczywistości codziennej odległych rejonów kraju. Zgromadzone dane oraz ich analizy mogą być podstawą do prognoz oraz działań zapobiegających niekorzystnym trendom. Jednak jak wynika z obserwacji rynku rolnego instytucje odpowiedzialne za tego typu działania nie funkcjonują jeszcze w pełni. System w zbyt małym stopniu spełnia funkcję informacyjną dla rolników. Zbierane informacje, ze względu na zbyt długi ich obieg i opracowanie, nie mogą być podstawą bieżących decyzji rolników z powodu zdezaktualizowania się informacji oraz niewykorzystania możliwości lokalnych środków masowego przekazu. Dotyczy to zwłaszcza lokalnych stacji telewizyjnych. Są także problemy z realizacją funkcji archiwizacyjnej z powodu braku możliwości szybkiego przesyłania informacji, bowiem nie istnieją połączenia modemowe pomiędzy rejonami oraz siedzibami ODR we wszystkich ośrodkach, a zwłaszcza między poszczególnymi ogniwami całego systemu. Brak jest jednolitego, uniwersalnego systemu informatycznego gromadzenia danych, który zapewniałby możliwość szybkiej wymiany informacji między zainteresowanymi ogniwami systemu informacji rynkowych. Wielu kłopotów przysparza też niechętny stosunek firm, które czasami z oporami dostarczają swe dane. Występują też braki w wyposażeniu w nowoczesny sprzęt informatyczny, który wymaga stałej wymiany wraz z szybkim postępem jaki ma miejsce w tej dziedzinie.

Jeśli ODR-y mają pozostać instytucją zbierającą dane dla rolniczego systemu informacji rynkowych w zespołach rejonowych ośrodków doradztwa rolniczego, być może, powinna zostać wyłoniona specjalna grupa pracowników (na przykład asystentów doradców), której przeznaczeniem byłaby obsługa administracyjna. Pracownicy ci powinni mieć w zakresie obowiązków dokonywanie archiwizacji oraz opracowywania danych statystycznych i ekonomicznych, między innymi

dla potrzeb systemu informacji rynkowych. Grupa tych pracowników powinna przejąć zbieranie informacji od jednostek i organizacji tworzących bazy danych o cenach na lokalnych rynkach. Zbieranie przez doradców informacji o cenach z firm usługowych, zaopatrzeniowych oraz prowadzących skup płodów rolnych w aktualnym systemie eliminuje doradców z części właściwych zadań. Zadaniem doradcy terenowego powinno być raczej dysponowanie i posługiwanie się informacjami rynkowymi w pracy z rolnikami, a nie konieczność ich uzyskiwanie i gromadzenie. W obecnej bowiem sytuacji doradcy terenowi ODR stopniowo przekształcają się w służbę ekonomiczno-rachunkową obsługi rolnictwa. W ten sposób rolnicy są systematycznie pozbawiani bieżącej, profesjonalnej pomocy doradczej przez obarczanie pracowników ODR nowymi obowiązkami mającymi coraz mniejszy związek z wykonywanym zawodem doradcy. Być może najlepszym rozwiązaniem byłoby powołanie osobnej, wyszkolonej oraz dobrze wyposażonej technicznie służby zajmującej się analizami rynku rolnego w skali całego kraju oraz rynków zagranicznych, co zwłaszcza w perspektywie integracji z Unią Europejską mogłoby mieć wiele zalet. Poważnym mankamentem takiego rozwiązania są jednak wymagania związane z dodatkowymi nakładami finansowymi, jakie należałoby ponosić dla powołania oraz utrzymania takiej służby.

LITERATURA

- [1] Bylicki L., Toruński J.: System informacji rynkowej w polskim doradztwie rolniczym. /w:/ Rola doradztwa w gospodarce rynkowej w aspekcie dostosowywania polskiego rolnictwa do wymogów Unii Europejskiej. „Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej w Krakowie”, Kraków 1995.
- [2] Kożuch A.: System informacji w doradztwie rolniczym. /w:/ Rola doradztwa w gospodarce rynkowej w aspekcie dostosowywania polskiego rolnictwa do wymogów Unii Europejskiej. Materiały konferencji naukowej. Ustroń. „Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej w Krakowie”, Kraków 1995.
- [3] Kubiak K., 1994: Monitoring rynku ogrodniczego. COBRO, Warszawa.
- [4] Maciołek T.: Wykorzystanie informacji rynkowych w doradztwie rolniczym. /w:/ Regionalne modelowanie doradztwa i edukacji rolniczej. WODR, Barzkowice 1993.
- [5] Matuszak E. System informacji rolniczej. „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego”. 1994, nr 1.
- [6] Ochał M.: Krajowy system informacji rynkowej w rolnictwie - ocena sytuacji i propozycje rozwiązań. /w:/ Agrobiznes jako podstawa gospodarczego regionu rolniczego AR Lublin, 1995.
- [7] Plewa J., Piskorz W.: Monitorowanie krajowych i zagranicznych rynków rolnych. „Wieś i Rolnictwo” 1996, nr 3.
- [8] Sass R.: Rola ODR w upowszechnianiu informacji. „Nowoczesne Rolnictwo” 1996, nr 5.
- [9] Stanisławczuk M: Krajowe Seminarium Ekonomistów z Ośrodków Doradztwa Rolniczego „INFOROL 95”. „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego” 1995, nr 2.

MARIAN PODSTAWKA
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

PRÓBA OCENY POLITYKI INTERWENCYJNEJ NA RYNKU ROLNYM W POLSCE

Utworzona w 1990 r. Agencja Rynku Rolnego stała się jedną z pierwszych w kraju instytucji realizujących politykę interwencjonizmu państwowego. Agencji została powierzona rola stabilizowania rynku oraz ochrony dochodów uzyskiwanych z rolnictwa. Owa stabilizacja rynku, w założeniach ma polegać na ograniczeniu nadmiernej fluktuacji cen rolnych. Tak sformułowane cele polityki interwencyjnej są w pewnym sensie sprzeczne ze sobą. Wynika to z następujących przesłanek: konsumenci - oczekując ustabilizowanych cen żywności - są w stanie zaakceptować tylko nieznaczny ich wzrost, natomiast producenci oczekują co najmniej takiego wzrostu cen na ich produkty, który spowoduje pokrycie ich kosztów. A zatem utrzymywanie stabilnych cen na rynku oznacza niemożliwość kompensowania nimi wzrastających kosztów produkcji rolniczej, które nie wynikają tylko z utrzymującej się jeszcze w kraju znacznej inflacji.

Wspomniane zadania statutowe Agencji Rynku Rolnego realizuje poprzez podejmowanie interwencyjnych zakupów nadwyżek produktów rolnych oraz poprzez uruchamianie sprzedaży tych produktów w sytuacji ich deficytu. Działania interwencyjne Agencji koncentrują się na trzech głównych rynkach rolnych tj. zbóż, mleka i mięsa. Realizowane przez Agencję programy mają na celu podtrzymywanie cen minimalnych. Ceny te ustalane są corocznie głównie na podstawie ilości środków jakimi dysponuje Agencja na cele interwencyjne. W niewielkim stopniu uwzględnia się w tej kalkulacji koszty produkcji. W okresach sezonowego wzrostu podaży, wówczas gdy następuje spadek cen Agencja, w obronie ustalonego ich minimalnego poziomu, ma możliwości stosowania cen interwencyjnych. Są to ceny podwyższone o około 10 % w stosunku do cen minimalnych.

Zgromadzone w wyniku zakupów interwencyjnych zapasy produktów są wykorzystywane w celu wspomnianej stabilizacji rynku. Ma to miejsce wówczas, gdy podaż ich jest niewystarczająca, a ceny zbyt szybko wzrastają. Agencja oddziałuje wówczas na sytuację rynkową poprzez cenę wyjściową oraz wielkości

sprzedaży zgromadzonych zapasów. Cena produktów oferowanych przez Agencję jest określona zwykle na poziomie niższym od przeciętnych cen rynkowych. Przy czym sprzedaż jest dokonywana wyłącznie w trybie przetargowym. Umożliwiać to powinno conajmniej odzyskanie środków wcześniej zaangażowanych.

Przedstawiony w skrócie mechanizm polityki interwencyjnej na rynku rolnym w Polsce jest słuszny z punktu widzenia rynkowych zasad gospodarowania środkami finansowymi, ale nie uwzględnia specyfiki polskiego rolnictwa i zachodzących w nim relacji. W zasadzie statutowe działania interwencyjne Agencji dotyczą zbóż konsumpcyjnych, z tym, że w warunkach rolnictwa polskiego nie funkcjonuje wyraźny podział na zboża paszowe i konsumpcyjne. Zwłaszcza odnosi się to do żyta, a także częściowo i do pszenicy. A zatem działania interwencyjne Agencji, mające na celu obronę cen na zboża konsumpcyjne, pośrednio przyczyniają się do utrzymania wysokich cen na zboża paszowe. Te z kolei w rolnictwie polskim są podstawowym surowcem produkcji zwierzęcej, z której to w większości gospodarstw chłopskich pochodzą głównie dochody rolnicze. W tej sytuacji podstawą oceny opłacalności produkcji żywca jest relacja jego ceny do ceny zbóż. W interesie gospodarstw chłopskich jest kształtowanie owej relacji na wysokim poziomie, czyli relatywnie niskie powinny być ceny zbóż wobec cen żywca. W sytuacji odwrotnej wysokie ceny zbóż powodują wzrost kosztów produkcji zwierzęcej oraz jej cen.

Ceny zbóż wpływają na koszty produkcji zwierzęcej i opłacalności produkcji mięsa. Wysokie ceny mięsa są sprzeczne z interesem konsumentów, ale są zgodne z interesem zakładów mięsnych. Wysokie ceny żywca są w interesie rolników, a sprzeczne z interesem zakładów mięsnych. Obniżenie cen żywca jest jednak trudne ze względu na jego opłacalność. Zakłady mięsne zmuszane są do obniżania kosztów produkcji, jest to działanie pozytywne, choć trudne, ponieważ zakłady te mają wykorzystane obecnie moce przerobowe tylko na poziomie około 40%.

Ostatni mechanizm polega na próbie wykorzystania zapasów żywnościowych państwa jako rezerw przemysłu mięsnego. Ceny mięsa w Polsce charakteryzują się sezonowością spowodowaną wahaniami podaży. Ta sezonowość powinna skłaniać zakłady mięsne do dokonywania zakupów w okresie wzrostu podaży i zbywania swoich wyrobów w okresie jej spadku. Takie działania mogłyby wyrównać wahania sezonowe. Wymaga to jednak dużych nakładów finansowych wobec tego zakłady mięsne tego nie robią. Tym samym wzmacniają one presję (pośrednio) na Agencję, aby podjęła interwencyjny skup żywca i mięsa. Mięso skupione przez państwo jest sprzedawane w okresie obniżonej podaży, a jego odbiorcami są właśnie wspomniane zakłady mięsne. W efekcie tej interwencji państwo realizuje interesy przetwórstwa mięsnego, a nie rolnictwa.

Reasumując należy stwierdzić, iż polityka ochrony cen zbóż i mięsa sprzyja bardziej firmom pośredniczącym niż rolnictwu, konsumentom, czy stabilizacji rynku rolnego. Dodatkowo zakupy interwencyjne prowadzone po cenach wy-

ższych niż rynkowe, powodują, że firmy, które sprzedają państwu swój towar uzyskują premię finansowaną przez budżet - podatników. Jeżeli zaś sprzedaż odbywa się po cenach niższych niż rynkowe, to korzyść uzyskują podmioty kupujące od państwa - wspomniane wcześniej zakłady mięsne. Omawiany model interwencji sprzyja jedynie gospodarstwom produkującym zboże na sprzedaż. A takich w Polsce jest mało.

Na tle przedstawionych uwag dotyczących mechanizmu interwencji na rynku rolnym ważnym zagadnieniem jest ocena jej skali. Owa ocena zostanie przeprowadzona w dwóch płaszczyznach. Jedną z nich dotyczyć będzie wielkości skupu produktów rolnych dokonywanego przez ARR w ostatnim roku i kilku miesiącach 1997 r. Druga natomiast ukaże ich import do Polski z rynków zagranicznych. Informacje dotyczące tych zagadnień przedstawia (tab.1). Z zawartych w niej danych wynika, że w przypadku mięsa (rozpatrywanego łącznie, tj. wieprzowe, wołowe i drobiowe) do Polski w omawianym okresie dokonano jego importu w ilości 169.622 ton. Natomiast ARR skupiła w tym czasie od polskich producentów łącznie 147.079 ton. Bilans interwencji na rynku krajowym w porównaniu do tego typu działań na rynkach zagranicznych jest o 22.543 tony mniejszy. A zatem nasze działania interwencyjne na rynku mięsa w większym stopniu dotyczą obcych rynków rolnych niż rynku krajowego. Pozytywna w tym wypadku ocena interwencji dotyczy jedynie rynku mleka, a dokładnie jego wyrobów, których skupu dokonuje Agencja. W tym przypadku import masła oraz mleka w proszku ma charakter symboliczny (tab. 1).

Wracając do importu mięsa należy stwierdzić, iż związane z tym działania „interwencyjne” państwa na rynkach zagranicznych nie są uzasadnione, ani jego relatywnie korzystnymi cenami, ani też sytuacją podaży nad jego popytem. Od kilku ostatnich lat obserwujemy przewagę podaży żywca nad jego popytem. Tym samym krajowi producenci żywca mają ciągłe problemy z jego zbytem. W rezultacie sytuacja ta jest podstawową przyczyną spadku dochodów rolniczych w ostatnich latach w Polsce.

Jeśli zaś chodzi o porównanie cen mięsa wieprzowego i wołowego w imporcie do cen odpowiedniego żywca w kraju, to także tutaj nie znajdujemy uzasadnienia prowadzonych dotychczas działań (tab. 2 i 3). Należy zaznaczyć, iż w celu zachowania warunków porównywalności cen mięsa do cen krajowego żywca, te ostatnie zwiększono o 40%. Tym samym odpowiadają one cenom mięsa w imporcie. A zatem po dokonaniu tej korekty ceny skupu krajowego mięsa wieprzowego w 1996 r. średnio kształtowały się na poziomie 4,28 zł/kg. Natomiast ceny wołowiny wynosiły 3,64 zł/kg. Dla porównania ceny wieprzowiny w imporcie osiągnęły w 1996r. średnio 6,01 zł/kg, wołowiny mrożonej i świeżej wynosiły średnio - 3,85 zł/kg. W przypadku mięsa drobiowego również ceny krajowe (3,14 zł/kg) były niższe niż w imporcie (3,20 zł/kg), z tym jednak, iż tu różnica ta była relatywnie mniejsza).

Import mięsa, masła i mleka w rosółu oraz zakupy ARR na rynku krajowym
w poszczególnych miesiacach 1996 r. i 1997 r. (w tonach)

Tabela 1.

Wyszczególnienie	1996												1997		
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III
Mięso wieprzowe	2996	3434	6051	3191	3122	3457	4200	3467	4316	5446	5365	5429	2504	3357	4560
- import	15965	22244	23633	1997	19087	8169	-	-	-	-	-	-	1872	15932	13345
- ARR- kraj															
Ćwierćtusze wołowe	1921	1900	3214	2979	3056	3415	3696	3199	3928	3902	3869	2420	1451	1737	2032
- import	-	-	-	-	294	868	1520	1576	1537	2839	3401	5270	5919	378	433
- ARR- kraj															
Mięso drobiowe	1334	1950	2590	3556	3620	5214	4256	5195	5905	5370	3393	2576	3902	6249	4640
- import	-	500	300	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
- ARR- kraj															
Masło	-	-	-	-	-	100*	-	-	-	-	-	300**	-	-	-
- import	-	-	-	-	674	2262	2336	2380	883	30	-	-	-	-	-
- ARR- kraj															
Mleko w proszku	1	61	1	2	3	1500*	-	-	-	-	-	-	-	-	-
- import	-	-	-	-	-	2108	8650	7192	5038	162	1	3700**	-	-	-
- ARR- kraj															

* dane za I półrocze 1996 r.

** dane za II półrocze 1996 r.

Źródło: Zestawiono na podstawie danych ARR.

Tabela 2.

Ceny skupu żywca i mięsa (w zł/kg i w zł/l)

Wyszczególnienie	1996												1997		
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III
Żywiec wieprzowy	2,56	2,58	2,69	2,72	2,68	2,76	3,11	3,38	3,83	3,60	3,47	3,39	3,38	3,23	3,41
Żywiec wołowy	2,61	2,64	2,67	2,60	2,55	2,53	2,55	2,59	2,66	2,60	2,57	2,62	2,61	2,57	2,57
Drób	2,70	2,75	2,80	2,96	2,99	3,02	3,20	3,29	3,49	3,56	3,46	3,43	3,42	3,41	3,40
Mleko	0,51	0,51	0,52	0,51	0,51	0,50	0,50	0,50	0,51	0,53	0,54	0,56	0,57	0,57	0,57

Źródło: Jak w tabeli 1.

Tabela 3.

Ceny skupu żywcz, tłuszczów i mleka (w USD*/kg)

Wyszczególnienie	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	1996 r.	1996 w zł/kg
Wołowina świeża lub chłodzona	-	-	3,92	-	-	1,27	1,24	1,20	1,22	1,20	3,36
Wołowina mrożona	1,73	1,76	1,73	1,72	1,76	1,60	1,53	1,40	1,20	1,55	4,34
Wieprzowina	1,64	1,96	2,13	2,07	2,09	2,06	2,13	2,07	2,20	2,17	6,01
Mięso drobiowe i podroby	1,21	1,23	1,14	1,15	1,13	1,16	1,17	1,14	1,13	1,16	3,20
Masło	3,77	2,95	3,50	2,64	2,76	2,47	2,74	3,20	1,57	1,89	5,30

* Przyjęto relację 1 USD = 2,80 PLN

Źródło: Jak w tabeli 1.

Zbliżoną do poprzedniej sytuacji obserwujemy na rynku zbóż. Interwencyjna działalność Agencji na tym rynku w 1996 r. polegała na skupie jedynie 62,7 tys. ton pszenicy, około 27,0 tys. ton żyta oraz 1,2 tys. ton jęczmienia. Natomiast do Polski z zagranicy zakupiono znaczne ilości tych zbóż oraz kukurydzy, ale najczęściej sprowadzono pszenicy (tab. 4). Od lipca do grudnia 1996 roku dokonano importu ponad 1,5 mln. ton tego zboża. W pierwszych czterech miesiącach 1997 r. sprowadzono dalsze 0,6 mln. ton. Dokonano także importu sporych ilości jęczmienia i kukurydzy. Łącznie w 1996 roku sprowadzono do Polski 2,3 mln. ton zbóż, natomiast w okresie od lipca 1996 do kwietnia 1997 r. dokonano dalszego zakupu za granicą 3,3 mln. ton zbóż. Warto tu zaznaczyć, iż importu zbóż dokonano jednak po relatywnie niższych cenach (tab. 5). Różnice tych cen nie są jednak zbyt duże, co w bilansie całego handlu zagranicznego jest działaniem nieopłacalnym i nieefektywnym, szkodliwym dla rozwoju polskiego rolnictwa i naszej gospodarki.

Z przedstawionej analizy wynikają następujące wnioski:

- 1) Rolnicza polityka interwencyjna realizuje w większym stopniu swoje zadania na zagranicznych rynkach rolnych niż na rynku krajowym. Nie przynosi ona żadnych efektów komparatywnych.
- 2) Dotychczasowe zasady interwencji muszą ulec zmianie. W tym celu należy prowadzić koordynację działań interwencyjnych na rynku krajowym i zagranicznym. Przy czym ochrona antyimportowa w większym stopniu powinna dotyczyć artykułów zwierzęcych. Zakupy interwencyjne należy realizować na podstawie umów kontraktacyjnych z rolnikami polskimi. Firmy zajmujące się skupem zbóż powinny otrzymać na korzystnych warunkach kredyty i być zobowiązane do skupu zboża na rynku krajowym.
- 3) Dla usprawnienia działań interwencyjnych niezbędnym jest sprawne działanie systemu informacji. Musi być ona trafna oraz podawana ze znacznym wyprzedzeniem.

Tabela 4.

Import zbóż w sezonie 1996/97 (w tys. ton)

Zboże	1996												1997				VII.96- IV.97
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	
Pszonica	11,6	42,4	67,7	154,1	196,5	145,8	66,0	40,1	187,4	373,2	436,1	402,0	1504,8	210,1	170,1	171,0	2994,1
Żyto	-	0,2	0,1	1,3	1,9	6,3	0,6	-	10,4	13,8	44,1	48,4	117,3	11,5	10,5	6,2	154,4
Jęczmień	9,0	9,5	22,3	84,3	105,1	81,0	37,2	29,0	54,4	88,6	99,7	82,3	391,2	27,6	26,6	27,1	502,0
Kukurydza	59,8	6,2	12,7	73,8	95,0	74,5	24,6	9,3	25,5	28,0	20,5	222,8	330,7	104,7	11,8	26,3	561,4
Razem	80,4	58,3	102,8	313,5	398,5	307,6	128,4	78,4	277,7	503,6	500,4	755,5	2344,0	353,9	219,0	230,6	3311,9

Źródło: Jak w tabeli 1.

Tabela 5.

Ceny zbóż w kraju i na światowych giełdach (w zł/dt w cenach z 1997 r.)

Wyszczególnienie	1996												1997			
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV
Ceny pszenicy i żyta w kraju																
Pszonica	48,62	52,08	58,8	64,57	64,99	64,7	64,53	56,42	57,34	59,01	58,5	57,04	58,9	55,38	54,06	51,17
Żyto	28,5	29,77	31,49	36,46	39,28	39,24	39,63	35,11	36,94	39,24	40,44	40,53	36,4	40,82	41,25	40,88
Ceny pszenicy na giełdach światowych																
USA	49,48	49,38	48,05	71,28	55,85	49,68	45,11	47,33	44,66	39,34	43,6	44,44	49,0	43,43	43,91	49,18
Francja	b.d.	45,96	46,34	51,35	48,80	47,05	-	49,04	49,79	48,10	48,62	48,14	48,3	47,5	47,37	50,91
Niemcy	b.d.	52,04	51,93	53,27	58,56	59,66	58,32	53,19	53,45	52,75	52,69	51,94	54,3	51,85	50,79	51,64

Źródło: Jak w tabeli 1.

ANNA WACHOWIAK
*Akademia Rolnicza
w Poznaniu*

SYTUACJA RODZINNA KOBIETY WIEJSKIEJ W POLSCE W LATACH DZIEWIĘCDZIESIĄTYCH. WYBRANE ASPEKTY CHARAKTERYSTYKI SOCJOLOGICZNEJ

Rola rodzinna kobiety w Polsce - a praca zawodowa

Na ukształtowanie się roli rodzinnej kobiety w Polsce wpływa wiele czynników, wśród których istotne znaczenie posiadają takie z nich jak: modele strukturalno-instytucjonalne rodziny, kultura behawioralna rodziny, sytuacja prawna kobiet, system świadczeń socjalnych na rzecz rodziny i ochrony macierzyństwa, czy też działalność kobiecych organizacji na wsi i w mieście, pomagających godzić funkcje domowe z zawodowymi.

Praca zawodowa kobiet zamężnych (fakt od zawsze naturalny w rodzinach chłopskich), upowszechnienie się jej we wszystkich warstwach społecznych, przeobraziło tradycyjną pozycję kobiety w rodzinie, otwierając rozległy obszar badaniom socjologicznym, określającym wpływ pracy żony na układ wzajemnych stosunków między małżonkami, między rodzicami a dziećmi, oraz na wychowanie dzieci. W tle tej refleksji ważne jest także dostrzeżenie przemian w świadomości, dotyczącej kobiecej roli w społeczeństwie, a także zmian w postulowanym i faktycznie realizowanym modelu ról rodzinnych oraz stylu życia charakteryzującym dane środowisko społeczne.

Niewątpliwie jednak czynnikiem w dominujący sposób określającym pozycję kobiety w rodzinie jest praca zawodowa. Praca zawodowa ma jednak niejednorodne znaczenie i miejsce w hierarchii priorytetowych wartości, na które wskazują same kobiety. Ponadto - praca zawodowa kobiet budzi zróżnicowane oceny, wyrażane na forum publicznym przez spolaryzowane grupy opiniotwórcze.

W tak zwanej „kwestii kobiecej” - ta polaryzacja koncepcji wskazuje na:

- 1) dążenie do pełnej aktywizacji zawodowej kobiet,

- 2) dążenie do zahamowania aktywizacji zawodowej kobiet, wynikające z przekonania o pierwszeństwie roli rodzinnej kobiety (pogląd ten wyraża na podłożu przekonań, że kobiety do pracy zarobkowej popycha tylko przymus ekonomiczny).

Wybitny polski socjolog - Józef Chałasiński, miał w tej kwestii pogląd dość tradycyjny. Wskazywał on wielokrotnie, iż dom, będący środowiskiem kultury wymaga tego, aby żona lub mąż nim kierowali. Jego zdaniem jednak, z wielu względów jest to raczej funkcją kobiety niż mężczyzny. Tej funkcji kobieta nie może jednak spełniać zadowalająco, przy pełnym obciążeniu pracą poza domem - uważał J. Chałasiński. Zatem rola kobiety jest integralnie związana z funkcjonowaniem gospodarstwa domowego. Mimo jednak werbalnych manifestacji, mających na celu dowartościowanie społeczne pracy kobiety w gospodarstwie domowym i na tym tle również postrzeganie jej roli społecznej, przemiany faktyczne w tym zakresie i dowartościowanie de facto napotyka na trudne do przekroczenia bariery świadomościowe. Zatem, niezupełnie do przeszłości należy model gradacji wartościowania pracy obojga małżonków, w zależności od tego, czy nosi ona cechy statusu pracy domowej czy też pozadomowej. Najczęściej jest tak, iż niski status pracy domowej wiąże się zwykle z faktem, że uznaje się ją za niewynagradzaną, nie przechodzącą przez rynek, a więc nieprodukcyjną.

Praca zawodowa i domowa kobiet wiejskich

W rolnictwie trudno jednak dokonać podziału pomiędzy pracą zawodową i domową. W gospodarstwach rolnych bowiem, kobiety uczestniczą we wszystkich rodzajach produkcji (t.j. - tej na rynek i tej do autokonsumpcji).

Najczęściej też wyodrębnienie gospodarstwa rolnego i domowego ma tutaj charakter pozorny. W rodzinie wiejskiej na barkach kobiety zostaje złożona praktycznie cała praca domowa. Wielopokoleniowość rodziny tylko częściowo łagodzi ten problem. Egalitaryzm ról męskich i żeńskich jest zjawiskiem rzadko występującym w rodzinie wiejskiej, dodatkowo hamowanym znacznie częściej niż w mieście faktem wspólnego, wielopokoleniowego mieszkania.

Tradycyjny podział ról domowych przypisuje więc kobiecie wiejskiej zadania o charakterze stałym, rutynowym, permanentnym, mężczyźnie natomiast zadania domowe mające charakter dorywczy - (takie jak: reperacje sprzętów, odnawianie mieszkania - etc). Ogród, czy działka przyzagrodowa, nadal stanowią wyłączne miejsce pracy kobiet. Autokonsumpcja, będąca istotną częścią zadań kobiet wiejskich w gospodarstwie domowym, nosi ślady autarkii rodzinnej z czasów gospodarki naturalnej. Kobiety wiejskie uczestniczą też, jak ongiś, we wszystkich pracach polowych przez cały rok, nie tylko w okresie szczytu (orka, nawożenie, żniwa). Hodowla zwierząt obecnie - w konkretnym gospodarstwie, może być przypisana jednej lub drugiej płci (choć w niedalekiej jeszcze przeszłości

ści były to zadania wyłącznie kobiet). Rozwój rolnictwa specjalistycznego, wbrew nadziejom związanym z profesjonalizacją pracy rolnika, nie przyniósł i nie oznacza wycofania się kobiet z produkcji (również w państwach Europy Zachodniej). Kobieta nadal jest siłą roboczą w gospodarstwie wiejskim i kierowniczą w gospodarstwie domowym. Ciągłe wykonuje ona bardzo wiele zadań - w gospodarstwie rolnym, zagrodzie i w polu. Różnorodność i nieprecyzyjność statusu kobiety w rolnictwie wynika z nakładania i przenikania się pracy rolniczej i pracy domowej, czego nie zmieniły i nie uprecyzyjniły procesy modernizacji, zachodzące w rolnictwie i obok rolnictwa.

Niezależnie od faktu, czy kobieta wiejska posiada zatrudnienie pozarolnicze, czy też nie zawsze to ona jest kierownikiem gospodarstwa domowego. Jednocześnie wpływ kobiet na funkcjonowanie gospodarstwa rolnego występuje jakby w oderwaniu, w niepełnym związku z tym, że kobiety wiejskie coraz częściej są również przedstawicielkami innych zawodów. Często socjologowie wsi konstatują przy tej okazji, że specyfika pracy w rolnictwie jest trochę podobna do specyfiki pracy na własny rachunek. Charakteryzuje ją: ciągłość przenikalność między sferą pracy i sferą domową.

Wieloaktywność - charakteryzująca pracę w rolnictwie, inaczej wyraża się w przypadku mężczyzny-rolnika, a inaczej w odniesieniu do kobiety wiejskiej. Wieloaktywność mężczyzny-rolnika mieści się w sferze produkcyjnej, natomiast wieloaktywność kobiety wiejskiej w sferze produkcyjno-domowej. Chociaż więc żona rolnika nie dzierży władzy proporcjonalnie do swego udziału w produkcji, to jednak nie trzyma się na uboczu wszelkich jej aspektów. Ważna cecha gospodarstwa rolnego, jaką jest trwałość gospodarstwa rodzinnego, przejawia się również do pewnego stopnia w uniwersalności zasad podziału zadań między mężczyznę i kobietę, ich opierającej się czasowi trwałości. Ta cecha trwałości gospodarstwa rodzinnego wyraża się w innej jeszcze sferze, jaką jest imperatyw, powinność, aby kobieta wiejska w razie śmierci męża była zdolna do przejęcia gospodarstwa nawet wówczas, jeśli aktualnie wykonuje zawód pozarolniczy. Małżeństwo stanowi więc dla rolnika czynnik: gwarancji, stabilizacji i dziedziczenia. Brak następcy, bezdzietność, czy też bezżenność - to czynniki hamujące inwestycje, rozwój i modernizację gospodarstwa.

Dla kobiety bycie żoną rolnika może np.: dawać poczucie pewnej, niezależnej od koniunktury stabilizacji, czy też - do pewnego stopnia - dawać pewność uniknięcia groźby bezrobocia. W wielu innych państwach (np.: w Unii Europejskiej), żony rolników coraz częściej też mają duży udział w takich m.in. grupach zawodowych jak: urzędniczki, sekretarki, nauczycielki, pielęgniarki, czy też - pracownice socjalne. Co to oznacza? Jak się wydaje, oznaczać to może przede wszystkim to, że kobieta wnosi do rodziny wiejskiej pewien poziom kultury i kapitał społeczny, natomiast rolnik taki cieszy się uznaniem społecznym. W takich mieszanych małżeństwach, jak zauważają zachodni socjologowie wsi,

zwraca się przede wszystkim uwagę na ten kapitał, uprzednio niedoceniany. W taki więc właśnie sposób, wykształcone kobiety wiejskie wnoszą swe atuty w drodze ku modernizacji nie tylko własnej rodziny, lecz również całej społeczności wiejskiej.

Transformacja gospodarki w Polsce a sytuacja kobiet wiejskich

Ważnym, odrębnym i kluczowym problemem, z punktu widzenia obrazu sytuacji rodzinnej kobiety wiejskiej w Polsce w latach dziewięćdziesiątych, jest kwestia transformacji gospodarki i jej wpływu na rolę kobiet w rodzinie. Ubożenie rodzin, z których większy procent przypada na rodziny wiejskie niż miejskie, to generalnie pogorszenie warunków gospodarstw domowych, w których żyją i które prowadzą kobiety. Skalę ubóstwa (mierzonego i określanego jako ubóstwo względne, zmieniające się w zależności od średniego poziomu życia w kraju), określa m.in. fakt, że ok. 5 mln polskich rodzin żyje na, lub poniżej relatywnej linii ubóstwa t.j. poniżej poziomu minimum socjalnego.

Na skalę tę nakłada się dodatkowo występująca ok.18% tzw. luka wydatkowa, obrazująca głębokość ubóstwa. Wskazane 18% odnosi się do różnicy poziomu dochodów rodzin, pomiędzy minimum socjalnym a realnymi dochodami, przypadającymi na członka rodziny.

Gospodarstwa rodzin wiejskich w okresie transformacji stanowią ok. 20% wśród ogółu gospodarstw, w których głowa rodziny posiadała tylko wykształcenie podstawowe (co oznacza ich gorszą sytuację przetargową w sytuacjach krytycznych). Ujmując zatem procentowo skalę ubóstwa widać więc wyraźnie, że problem ubóstwa w większym stopniu dotknął gospodarstwa rodzin wiejskich, w stosunku do rodzin miejskich (ludność wiejska stanowi ok. 38% ogółu ludności w Polsce). Wywołuje to rozliczne konsekwencje. Rodziny najuboższe charakteryzuje niski poziom spożycia artykułów żywnościowych, mniejsze spożycie: masła, ryb, przetworów spożywczych, mięsa, wędlin wysokogatunkowych, owoców i przetworów owocowych. Obecny stan funkcjonalny rodziny wiejskiej, rozumiany jako realizacja funkcji o charakterze przystosowawczym (zaspakajanie elementarnych potrzeb życiowych członków rodziny, oraz społeczeństwa), limituje więc w ogromnym stopniu pauperyzacja rodzin i polaryzacja stanu możliwości. W sytuacji bardzo skromnych zasobów finansowych wielu rodzin wiejskich, zainteresowania matek, gospodyń wiejskich, koncentrować się będą głównie wokół problemu: jak przetrwać. Życie zatem w takiej rodzinie stanie się raczej cyklem wyrzeczeń, a nie cyklem osiągnięć - stwierdza R.Skrzypniak, w oparciu o prowadzone przez siebie badania. Uważa on, iż sytuacja taka szczególnie negatywnie odbija się na dzieciach. W badaniach R.Skrzypniaka została również uzasadniona hipoteza, że zły stan materialny rodziny wpływa negatywnie na system opiekuńczo-wychowawczy i plany perspektywicznego rozwoju

rodziny. Pogoń za zdobyciem minimum finansowego zwykle dokonuje się kosztem dziecka, chociaż zazwyczaj „w imię jego dobra”.

„Złe warunki materialne, ciągły stres, ciągłe konflikty (...) lub zaledwie częściowość w spełnianiu potrzeb materialnych dzieci, wytwarzają niewłaściwą atmosferę wychowawczą w domu. W złej atmosferze wychowawczej dziecko nie może rozwijać się prawidłowo”. Tak więc przede wszystkim złe warunki materialne i brak wykształcenia są głównymi, negatywnymi wyznacznikami perspektywicznego rozwoju rodziny, szczególnie rzutującymi na zawodową i społeczną przyszłość dzieci wiejskich. Jak podaje R.Skrzypniak: „Atmosfera wychowawcza z szeregiem napięć, zagrożeń, nieprawidłowych, niespójnych reakcji na zachowania, przynosi ukształtowanie człowieka zachowawczego, bez ambicji i wymagań, pragnącego przetrwać biologicznie i w przetrwaniu tym upatrującego swój sukces”.

Rodzina spauperyzowana, koncentrująca się na pokonaniu problemów przetrwania, to jednocześnie rodzina, w której brak jest rozsądnego modelu kształcenia, a zaniżanie i nierozbudzanie ambicji dzieci, brak aspiracji rodziców co do ważności kształcenia w życiu człowieka, to przyczyna niepowodzenia szkolnego i zaburzenia w zachowaniu (...). Rodzina taka jest nieskuteczna edukacyjnie, zawodowo i wychowawczo, pozbawiona akceptacji środowiska, coraz bardziej zamykająca się we własnym kręgu (...).

Złe warunki socjalno-bytowe również bardzo niekorzystnie wpływają na kondycję rodziny w zakresie uczestnictwa w życiu kulturalno-oświatowym społeczeństwa, degradując je i pozbawiając możliwości zdobywania wykształcenia (...). Ogromny więc wpływ na realizowanie w rodzinie socjalizacji i wychowania mają, do niedawna zupełnie niedocenione (państwo socjalne) - warunki bytowe.

Jak pisze B.Tryfan, co szóste gospodarstwo chłopskie znalazło się w strefie ubóstwa. Ubożenie rodziny, na co już wskazaliśmy, to obniżenie aspiracji zawodowych w stosunku do dzieci starszych, a mniejsze dzieci zabiera się z przedszkoli, pozbawiając je ważnych w tym wieku kontaktów z rówieśnikami. W sytuacji, gdy gros wydatków przeznaczane się na żywność i mieszkanie, dokonuje się to kosztem: higieny, ochrony zdrowia, kultury, nauki i wypoczynku.

Dodatkowe światło na sytuację dziecka w rodzinie wiejskiej w okresie transformacji, rzuca nam uzmysłowienie sobie, jak wygląda struktura rodzin wiejskich - zwłaszcza rolniczych. Odmienność tej kategorii rodzin - w stosunku do rodzin pracowniczych w mieście - wyraża się przede wszystkim większą ich dziećmi i częstszą wielopokoleniowością. I tak np.: w roku 1994 - na 1000 kobiet w wieku rozrodczym (15-49 lat) przypadało 40 urodzeń żywych w mieście a 65 na wsi. Jednocześnie współczynnik dzietności matek wynosił w tym samym okresie: aż 2,27 na wsi, oraz 1,59 w mieście.

Gospodarstwa domowe na wsi - w ujęciu modalnym - są więc liczniejsze niż w mieście.

Obrazuje to następujące zestawienie :

sześć i więcej osób zamieszkuje w:

6,6% gospodarstw pracowniczych

21,9% gospodarstw domowych rolniczych

32,9% użytkowników ziemi (chłopo-robotników)

Pauperyzacja rodzin wiejskich - przyczyny i konsekwencje

Z najświeższych badań, prowadzonych przez IRWiR PAN nad rodzinami wiejskimi wynika, iż syndrom ubóstwa często wiąże się z alkoholizmem. W raporcie z tych badań czytamy, że alkoholizm, jako powód trudnej sytuacji życiowej, związany jest bardziej z większą liczebnością rodziny niż inne powody. Daje się więc wyodrębnić dwie statystycznie istotne cechy rodzin ubogich: alkoholizm i wielodzietność.

Największe zróżnicowanie dochodów w okresie transformacji na wsi widoczne jest w gospodarstwach chłopskich i chłoporobotniczych; udział najbiedniejszych sięga tu aż 25 %, spośród ogółu gospodarstw, a najbogatszych jest niski, wynosi bowiem tylko 5,3% wśród ogółu.

Bezrobocie dotknęło też aż 43% rodzinnych gospodarstw domowych na wsi. W niektórych wsiach tylko co 10-ty bezrobotny ma szansę zatrudnienia. Są to przede wszystkim pracownicy byłych PGR-ów oraz zwalniani w miastach chłopo-robotnicy. Brak też jest szans pracy dla inwalidów na wsi.

Dużym problemem są dysproporcje szans dzieci wiejskich i miejskich. Dysproporcje te uwidaczniają się już na etapie wychowania przedszkolnego (dzieci wiejskie bowiem aż czterokrotnie rzadziej korzystają z przedszkoli, niż ich rówieśnicy w miastach).

Pogłębia te nierówności - jak pisze B. Tryfan, zróżnicowanie poziomu nauczania szkół wiejskich i miejskich. Dobrą ilustrację tej tezy stanowi fakt, iż szkoły podstawowe w liczbie 1-5 nauczycieli stanowią w mieście tylko 2,6 % wśród ogółu szkół, natomiast na wsi aż 13%. Dzieci wiejskie-alarmuje Barbara Tryfan, skazane są na długą wędrówkę ze szkoły do domu - dosłownie i w przenośni. Nie wszędzie bowiem zorganizowane jest właściwe dowożenie do szkoły. Wyliczono np.: że u młodszych dzieci szkolnych na wsi czas oczekiwania na rozpoczęcie lekcji lub autobus po ich zakończeniu trwa łącznie nawet 650 godzin w ciągu roku szkolnego (przy braku możliwości brania udziału w zajęciach pozalekcyjnych). Z powodów socjalnych również znikoma liczba dzieci wiejskich korzysta z obiadów i dożywiania (15 % uczniów w miastach i tylko 5 % uczniów na wsi !).

Zgoła retorycznym jest pytanie o to, ilu uczniów szkół średnich, pochodzących ze wsi, może pobierać naukę w miejscu swego zamieszkania. Wciąż więc spada liczba uczniów ze wsi, korzystających z internatu lub stancji, ze względu na wysokie koszty.

Dziecko wiejskie staje też w obliczu innych konieczności i obowiązków, z którymi nie styka się dziecko miejskie. Wbrew coraz głośniejszemu i częściej akcentowanemu prawom dziecka i upowszechnieniu Konwencji Praw Dziecka, dzieci wiejskie są nadmiernie angażowane do prac w gospodarstwie rolnym. Średni ich czas pracy w gospodarstwie wynosi aż 2 godziny dziennie, a w lecie nawet do 6-ciu godzin. Dla porównania - dzieci w mieście pracują najwyżej 1/2 godziny dziennie, pomagając w lekkich pracach domowych).

Kwartalnik „Problemy Rodziny” od dłuższego już czasu publikuje opracowania wyników badań, z których wynika, iż dzieci w wieku do lat 14-tu wykonują również prace uchodzące za szczególnie niebezpieczne, takie jak: jazda ciągnikiem, obsługa maszyn żniwnych, omłoty, rozsiewanie nawozów. Prace te ponadto wykonywane są samodzielnie, bez nadzoru dorosłych. Bez wątpienia są one ponad fizyczne i psychiczne możliwości dziecka, prowadząc do wyczerpania i zahamowania rozwoju fizycznego. Coroczne raporty Oddziałów Regionalnych Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, w swoich protokołach powypadkowych, wskazują na wypadki, którym ulegają dzieci, z powodu: „obsunięcia drabiny, wypadnięcia z wozu i przejechania kołami, skałeczenia przez spłoszone zwierzę, wypadki przy pracy z użyciem maszyn itp”. Nic więc dziwnego, choć zbyt rzadko się o tym pisze, że nasilenie umieralności dzieci w wieku 1-14 lat jest wyraźnie większe na wsi niż w mieście, na co składają się środowiskowe uwarunkowania w ochronie zdrowia dzieci i młodzieży.

Środowiskowe nierówności w zdrowiu dzieci i młodzieży wiejskiej i miejskiej, występujące już w okresie przed transformacją, pogłębiły się jeszcze bardziej w okresie potransformacyjnym.⁽¹⁾

Barbara Tryfan pisze: „Ludność wiejska zaczyna być upośledzoną warstwą naszego społeczeństwa. Bieda, bezrobocie, złe warunki mieszkaniowe, szkodliwe warunki pracy, niedostatek pomocy socjalnej i wykształcenia, zanieczyszczenie środowiska naturalnego - kumulują się w sytuacji życiowej ludzi na wsi.”

Konieczne jest więc podjęcie pilnych działań, na rzecz likwidacji na wsi zarówno niedostatków infrastruktury socjalnej, braków wysokokwalifikowanej kadry, poprawy warunków bytu, jak i likwidacji barier świadomościowych, uniemożliwiających przezwyciężenie spiętrzonych trudności.

Nowe zadania, a także trudności, stojące przed kobietami wiejskimi w skomplikowanym okresie przełomu w Polsce sprawiają, iż socjologiczna refleksja nad tymi problemami jest szczególnie ważna, umożliwiała ona bowiem rozpoznanie stopnia istotności tych problemów, oraz potencjalnych kierunków przeciwdziałania im.

(1) Dane : Biura Studiów i Analiz Kancelarii Senatu R.P. za rok 1996, publikowane przez „Problemy Rodziny”.

BIBLIOGRAFIA:

1. H.Januszek /red./: Wybrane problemy socjologiczne współczesnego społeczeństwa polskiego. Poznań 1994 , [w:] H.Zboroi: O sytuacji kobiet polskich w dobie przemian.
2. A.Jawłowska, E.Mokrzycki: Style życia a przemiany struktury społecznej - propozycje typologii historyczno-socjologicznej. [w:] A.Siciński (red.): Styl życia-przemiany we współczesnej Polsce. Warszawa 1978.
3. E.Jurczyńska: Społeczeństwo na rozdrożu. Ciągłość i przemiany potrzeb i aspiracji społeczeństwa polskiego. Warszawa 1989.
4. Z. Mysłakowski: Rodzina wiejska jako środowisko wychowawcze. Warszawa 1931.
5. R.Skrzypniak: Socjalizacja i wychowanie w rodzinach zróżnicowanych liczbą dzieci zamieszkałych na terenie Pomorza Środkowego w dobie transformacji ustrojowej. [w:] Roczniki Socjologii Rodziny, t. IX (1997) s.163-185.
6. B.Tryfan: Dylematy emancypacji. Warszawa 1989.
7. B.Tryfan: Kwestia kobieca na wsi. Warszawa 1987.
8. Z.Tyszka: Socjologia rodziny. Warszawa 1974.
9. A.Wachowiak: Socjologia rodziny w Polsce. Narodziny i rozwój. Poznań 1996.
10. Z.Woźniak: Bezpieczeństwo socjalne rodziny. [w:] Roczniki Socjologii Rodziny, t. VI, Poznań 1994, s. 285-301.

EDWARD MATUSZAK
*Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu*

ROLA DORADZTWA ROLNICZEGO WE WSPIERANIU ZMIAN ROZWOJOWYCH OBSZARÓW WIEJSKICH

Jednym z rezultatów przemian zachodzących na wsi będzie malejące znaczenie gospodarki rolnej i zmiany w strukturze funkcjonalnej wsi, w kierunku zwiększenia znaczenia funkcji nierolniczych. W polityce rolnej Unii Europejskiej ogólnospołeczne funkcje wsi i rolnictwa mają relatywnie większe znaczenie w porównaniu z obecną sytuacją w Polsce. W dokumencie znanym jako „Agenda 2000”, będącym wyznacznikiem zmian w polityce rolnej Unii Europejskiej po 2000 roku, pomoc dla rolnictwa zmierzała będzie w większym niż obecnie stopniu w kierunku wyrównywania dochodów ludności rolniczej, wspierania pozarolniczych działalności produkcyjnych na obszarach wiejskich czy zachowywania ogólnospołecznych, pozaprodukcyjnych funkcji terenów wiejskich. Polityka rozwoju obszarów wiejskich w krajach UE będzie miała wpływ na kierunki zmian na obszarach wiejskich w naszym kraju. Strategia rozwoju wsi i rolnictwa, jako główne zadania, wskazuje podejmowanie działań prowadzących do:

- poprawy efektywności gospodarowania w rolnictwie,
- modernizacji i polepszania struktur w rolnictwie,
- rozwoju infrastruktury gospodarczej na obszarach wiejskich,
- wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich,
- tworzenia systemu instytucji pracujących na rzecz rozwoju gospodarki żywnościowej i obszarów wiejskich,
- wykorzystania naturalnych walorów wsi.

Ośrodki Doradztwa Rolniczego jako instytucje państwowe włączone zostały w realizację polityki państwa w zakresie rozwoju wsi i rolnictwa. Realizowane przez nie zadania wynikają z oczekiwań rolników i członków rodzin rolniczych, organizacji rolniczych, samorządu terytorialnego oraz państwa włączającego państwowe doradztwo rolnicze we wspieranie procesów transformacji wsi i rol-

nictwa. W efekcie przedmiotem działania Ośrodków Doradztwa Rolniczego są zagadnienia związane z:

- doradztwem rolniczym,
- wdrażaniem i upowszechnianiem nowości z zakresu technologii produkcji rolniczej,
- ekonomiką, organizacją i zarządzaniem gospodarstwem rolniczym,
- dostarczaniem rolnikom informacji rynkowych,
- inicjowaniem działalności zespołowej rolników i tworzeniem powiązań integrujących rolników z zakładami przemysłu rolno-spożywczego,
- wspieraniem organizacji rynków zbytu produktów rolnych i ich marketingiem,
- ochroną środowiska przed zagrożeniami wynikającymi z produkcji rolniczej,
- sprawami bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie,
- inicjowaniem i wspieraniem rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich,
- inicjowaniem i wspieraniem tworzenia i rozwoju alternatywnych źródeł zarobkowania dla ludności rolniczej,
- udziałem w opracowywaniu regionalnych programów rozwoju.

ODR-y wspierają procesy restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa, we wszystkich obszarach określonych w „Strategii rozwoju wsi i rolnictwa ...”, a udział wynikających stąd zadań prawdopodobnie będzie się poszerzał w kolejnych latach dostosowywania rolnictwa do integracji z Unią Europejską. Inicjowanie i wspieranie pozarolniczych form aktywności gospodarczej i społecznej na wsi przez państwowe doradztwo rolnicze spowodowało, że powiększyła się populacja korzystających z jego usług. Dostosowanie doradztwa do nowych potrzeb występuje przede wszystkim w treściach doradztwa. Daje się zaobserwować ogólną prawidłowość polegającą na poszerzaniu zakresu doradztwa o nowe zadania oraz zmianą priorytetów dla doradztwa.

Ośrodki Doradztwa Rolniczego realizowały w ostatnich latach wiele przedsięwzięć w środowisku wiejskim, których celem było wspieranie pozarolniczej aktywności gospodarczej i społecznej na wsi. Wśród instytucji i organizacji podejmujących działania prowadzące do ożywienia przedsiębiorczości na wsi, doradcy ODR mają szczególne predyspozycje. Znają społeczności lokalne, ich słabości, ale również walory i możliwości działania lokalnych liderów zdolnych do organizowania działań zbiorowych rolników. Aktywnie uczestniczą w zachęcaniu rolników do udziału w tworzeniu rynków hurtowych produktów rolnych, współpracy z giełdami produktów rolniczych, organizują szkolenia dla rolników podejmujących działalność agroturystyczną lub modernizujących bazę agrotury-

styczną. Inną formą wspierania przedsiębiorczości na wsi są organizowane szkolenia dotyczące:

- formalno-prawnych podstaw prowadzenia działalności gospodarczej,
- sporządzania planów przedsięwzięć dla pozarolniczych kierunków działalności gospodarczej,
- zdobywania kwalifikacji zawodowych ułatwiających podejmowanie działalności pozarolniczej.

Oprócz działalności informacyjnej i szkoleniowej wspierają organizacyjnie wiele wspólnych przedsięwzięć organizowanych dla rolników oraz mieszkańców wsi. Z udziałem i przy pomocy doradców ODR powstawały w Polsce zespoły użytkujące wspólnie maszyny rolnicze, grupy producentów o różnym formalno-prawnym statusie organizacyjnym.

Przede wszystkim jednak świadczą usługi doradcze rolnikom, zgodnie z ich oczekiwaniami i oczekiwaniami wynikającymi z realizacji zadań sformułowanych w strategii rozwoju wsi i rolnictwa, dotyczącymi poprawy efektywności gospodarowania oraz modernizacji i polepszania struktur w rolnictwie. Wymienione kierunki działalności służą rozwojowi podstawowej funkcji produkcyjnej większości wsi w Polsce, a mianowicie rozwojowi produkcji rolniczej. W tym też zakresie działania osiągają największe efekty. Jest to zrozumiałe i uzasadnione przynajmniej z następujących powodów:

- w zakresie wspierania rozwoju produkcji rolniczej ODR posiadają największe doświadczenie, zarówno w zakresie treści jak również metod pracy i współpracy z rolnikami,
- formalne kwalifikacje zawodowe i doświadczenie zawodowe doradców dotyczy przede wszystkim tych zagadnień,
- w zakresie upowszechniania postępu w technologiach produkcji rolniczej i poprawy efektywności produkcji rolniczej ODR-y wspierane są przez placówki naukowo-badawcze resortu rolnictwa, uczelnie rolnicze,
- działalność w tym zakresie znana jest rolnikom zainteresowanym wprowadzaniem zmian rozwojowych w swoich gospodarstwach.

Filozofia rozwoju, w warunkach gospodarki rynkowej, polega najczęściej na tym co w języku angielskim określane jest „more and more”, a w niemieckim „immer mehr”, co oznacza „więcej i więcej”. W rolnictwie oznacza to większy dochód rolniczy, większą wydajność pracy, co osiągnąć można - poza nielicznymi wyjątkami - przede wszystkim poprzez powiększenie gospodarstwa, racjonalniejsze wykorzystanie zasobów pracy, zmniejszenie obciążenia stałymi kosztami produkcji w przeliczeniu na jednostkę produktu i osiągnięcie takich rozmiarów dochodu rolniczego, który pozwala na inwestycyjny rozwój gospodarstwa. W przeważającej części kraju, jedne gospodarstwa mogły się rozwijać w drodze powiększania powie-

rzalni gospodarstwa, wówczas, gdy inne zrezygnują z prowadzenia produkcji rolniczej i sprzedadzą lub wydzierżawią grunty rolnicze tym pierwszym.

W związku z tym pojawia się nowe zadanie dla doradztwa rolniczego polegające na przeprowadzeniu analizy możliwości rozwojowych gospodarstw i próbie określenia:

- które gospodarstwa mają szansę na rozwój, w stopniu zapewniającym godziwy poziom dochodów z produkcji rolniczej dla rodziny rolniczej i jaki będzie najlepszy ich kierunek rozwoju?
- które gospodarstwa nie mają realnych szans osiągnięcia obecnie ani w przyszłości dochodów z produkcji rolniczej, zabezpieczających godziwy poziom życia rodziny rolniczej?

W stosunku do drugiej grupy gospodarstw należałoby poszukiwać możliwości pozyskania dodatkowych dochodów, które łącznie z dochodami z gospodarstwa zapewnią wystarczający dochód rodzinie.

Analiza możliwości rozwoju gospodarstw rolniczych, opracowanie planów rozwoju dla gospodarstw rozwojowych i wskazanie niecelowości inwestowania w gospodarstwa, które nie mają przyszłości w produkcji rolniczej, byłoby już olbrzymim i perspektywicznie bardzo ważnym przedsięwzięciem. Nie należy jednak oczekiwać od doradztwa rolniczego znajdowania odpowiedzi na pytanie o przyszłość tych rodzin rolniczych, które będą zmuszone osiągać dochody głównie z pracy poza rolnictwem. Jest to problem bardzo złożony, wymagający zaangażowania, oprócz środków finansowych, także wielu instytucji. Jednym z warunków o podstawowym znaczeniu jest zwiększenie dostępu młodzieży z rodzin rolniczych do szkół, które zapewnią jej zdobycie kwalifikacji zawodowych umożliwiających podjęcie pracy poza rolnictwem, a w konsekwencji możliwość zrezygnowania w przyszłości z prowadzenia przekazanego przez rodziców gospodarstwa.

Najprostsze formy przedsiębiorczości na wsi, wymagające zaangażowania niedużego kapitału, zostały w większości wyczerpane. Tworzenie nowych miejsc pracy na wsi poza produkcją rolniczą, które jest nieodzownym warunkiem przemian strukturalnych w samym rolnictwie, wymaga dopływu kapitału na tereny wiejskie. Doradztwo rolnicze może podejmować zadania zmierzające do jak najracjonalniejszego jego wykorzystania, ale samego kapitału nie zastąpi.

W związku z tym pojawiają się pytania, czy doradztwo rolnicze jest w stanie aktywnie:

- wpływać na modernizację rolnictwa,
- kreować postawy proinnowacyjne wśród rolników i mieszkańców wsi,
- wskazywać i zaspokajać potrzeby społeczności wiejskiej, w tym także potrzeby najbardziej przedsiębiorczej grupy rolników, podejmujących działania nie tylko w sferze działalności rolniczej,

- inicjować i promować tworzenie nowych miejsc pracy na obszarach wiejskich.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że skuteczność oddziaływania doradztwa rolniczego na procesy modernizacji gospodarstw rodzinnych i wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich zależy nie tylko od kondycji samego doradztwa rolniczego, ale także od gotowości i podatności ludności wiejskiej na zmiany oraz wielu innych uwarunkowań tkwiących w środowisku wiejskim i poza nim. Bardzo ważne są związki doradztwa z nauką i możliwości transmisji innowacji z nauki do praktyki rolniczej. ODR-y jako instytucje państwowego doradztwa rolniczego realizują i długo jeszcze realizować będą funkcje, które w rozwiniętej gospodarce rynkowej realizuje wiele wyspecjalizowanych instytucji i organizacji.

Pracujący w środowiskach wiejskich doradcy mają świadomość problemów społecznych powstających w tych środowiskach. Mają również świadomość, że ich rozwiązywanie wymaga wiedzy i umiejętności innych niż tylko fachowa wiedza rolnicza. Od kilku lat rośnie zainteresowanie kadry doradczej poszerzaniem wiedzy i zdobywaniem umiejętności społecznych. Umiejętność komunikowania się, przekonywania, organizowania pracy zespołowej i kierowania pracą grupy, umiejętności psycho- i socjotechniczne w coraz większym stopniu wpływają na skuteczność pracy doradczej z rolnikami w zakresie rozwiązywania problemów zawodowych. Znaczenie tych umiejętności będzie jeszcze ważniejsze w rozwiązywaniu problemów społecznych rodzin rolniczych.

Niewykluczone, że podobnie jak w innych krajach Europy Zachodniej, które wcześniej przechodziły procesy modernizacji i restrukturyzacji rolnictwa, zaistnieje potrzeba kompleksowego doradztwa socjalno-ekonomicznego dla rodzin rolniczych zmuszonych do poszukiwania źródeł dochodu poza rolnictwem.

W miarę powstawania i rozwijania różnych form aktywności gospodarczej powinno przybywać instytucji, które będą zajmowały się określonymi kierunkami rozwoju obszarów wiejskich.

MAREK GĄSIOROWSKI, RYSZARD KAMIŃSKI
*Fundacja Spółdzielczości Wiejskiej
w Poznaniu*

MOŻLIWOŚCI ROZWOJU POZAROLNICZEJ AKTYWNOŚCI GOSPODARCZEJ NA WSI NA BAZIE GOSPODARSTWA ROLNEGO

Pomimo następującego od kilku lat procesu przemian na wsi, większość gospodarstw rolnych stosunkowo wolno poddaje się tym zmianom. Wielokrotnie w literaturze odnajdujemy przykłady tzw. trwania na ziemi. Jednak w skali kraju ponad 2 mln gospodarstw i kilka milionów związanych z nimi mieszkańców wsi stanowi ogromny, nie do końca wykorzystany potencjał gospodarczy. Jedynym wyraźnie zauważalnym i akceptowanym przez rolników procesem jest umacnianie i rozwijanie produkcji rolniczej własnego gospodarstwa. Tymczasem kierunek ten jest słuszny tylko dla części gospodarstw; prawem rozwoju jest wzrost produkcji rolniczej co oznacza ograniczenie liczby gospodarstw. Większość rolników powinna więc poszukiwać swoich szans i kierunków przyszłego rozwoju także poza rolnictwem.

Realizowany w latach 1993-1997 pilotażowy program GMINA, nadzorowany przez biuro ASAP działające w ramach struktur Fundacji Programów dla Rolnictwa (FAPA), miał na celu tworzenie warunków i wsparcie procesów rozwoju lokalnego środowisk wiejskich. W ramach programu GMINA realizowany był między innymi projekt: „Promocja i rozwój małej przedsiębiorczości wiejskiej”. Projekt kierowany był przez partnerów: Fundację Spółdzielczości Wiejskiej oraz brytyjską firmę konsultingową Landell Mills Ltd.

Projekt „Promocja i rozwój małej przedsiębiorczości wiejskiej” zakładał współpracę z 11 gminami, dla których opracowano strategię rozwoju i szkolenia z zakresu rozwoju przedsiębiorczości. W latach 1996-97 dołączono do projektu kolejne 10 gmin, którymi były: Kamienna Góra (woj. jeleniogórskie), Klimontów (woj. tarnobrzeskie), Leśna (woj. jeleniogórskie), Piotrków Kujawski (woj. włocławskie), Radgoszcz (woj. tarnowskie), Strzegowo (woj. ciechanowskie), Ulhówek (woj. zamojskie), Warlubie (woj. bydgoskie), Wilamowice (woj. bielskie), Wola Uhruska (woj. chełmskie).

W ramach programu przygotowano lokalnych liderów i doradców przedsiębiorczości oraz przeszkolono potencjalnych przedsiębiorców. W praktyce osoby te zostały przygotowane do pełnienia roli doradców pierwszego kontaktu. Oprócz procesu budowy strategii program obejmował tworzenie lokalnego systemu wspierania przedsiębiorczości. W prawie każdej gminie powstały różnego rodzaju organizacje, w których działają doradcy przedsiębiorczości.

Podjęte w ramach projektu działania, a w szczególności próby stworzenia lokalnego systemu wsparcia przedsiębiorczości, doprowadziły realizatorów projektu do przekonania o potencjalnych możliwościach generowania nowych przedsięwzięć gospodarczych na bazie indywidualnego gospodarstwa rolnego.

Przeanalizowano stan tego rodzaju działalności rolników w gminach objętych programem.

Analiza została dokonana na podstawie badań ankietowych. Odpowiedzialni za wypełnienie ankiety byli, przeszkoleni w trakcie realizacji Projektu doradcy przedsiębiorczości. Zadaniem doradców było dotarcie do wszystkich sołtysów z gminy i przeprowadzenie z nimi rozmów, podczas których doradcy wypełniali ankietę na temat pozarolniczej działalności gospodarczej rolników z danego sołectwa, przy czym dla każdego z rolników wypełniono osobną ankietę. Wszystkie ankiety były anonimowe, a sołtysi wypełnili je na podstawie własnej wiedzy o prowadzonych działalnościach przez rolników.

Wyniki przeprowadzonych badań zostały opublikowane w wydawnictwie pt.: „Rolnik - Przedsiębiorca”⁽¹⁾.

Przedmiotem badań była pozarolnicza działalność gospodarcza rolników - właścicieli indywidualnych gospodarstw rolnych. Przez pojęcie **pozarolnicza działalność gospodarcza**, rozumiemy, prowadzenie, przez rolnika - właściciela indywidualnego gospodarstwa, na własne ryzyko i dla własnych korzyści, ewidencjonowanej w uprawnionych do tego urzędach, działalności gospodarczej o innym charakterze niż produkcja rolna, a stanowiącej źródło dochodów jego rodziny.

Cechą prowadzenia działalności pozarolniczej w indywidualnym gospodarstwie rolnym jest fakt jej zarejestrowania, a także takie kierowanie inwestycji własnych by zabezpieczyć przychody z tych źródeł. Istotne kryterium to fakt prowadzenia, przez samego użytkownika gospodarstwa, ewidencjonowanej działalności gospodarczej, wykraczającej poza tradycyjnie pojmowaną pomoc sąsiedzką, czy też pracę zarobkową w okolicznych zakładach pracy.

Przedsiębiorczość rolników to pojęcie szersze, uwzględniające także inne formy aktywności zawodowej, jak np. nowoczesny rozwój gospodarstwa poprzez podnoszenie jego wydajności, efektywności i konkurencyjności, wprowa-

(1) M.Gąsiorowski, T.Guzdek, R.Kamiński, St.Sady : „Rolnik - Przedsiębiorca”, Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa (FAPA), Warszawa, listopad 1997.

dzanie nowych specjalności czy też wspólnych rynkowych działań grup rolników. Podstawowym zainteresowaniem badań było jednak rozpoznanie jakie pozarolnicze działalności sami rolnicy podejmują by posiadany potencjał wykorzystać na podejmowanie takich działań, które mogą zabezpieczyć ich niezależność ekonomiczną na tworzącej się nowoczesnej wsi.

Niewykorzystany potencjał

Z przeprowadzonych badań wynika, że prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej przez właścicieli indywidualnych gospodarstw rolnych nie jest zjawiskiem o dużej skali w badanych gminach. Jego udział jest niewielki i wynosi prawie 2 % ogółu gospodarstw. Wartość ta odnosi się do gospodarstw, w których zarejestrowana działalność gospodarczą prowadzona jest przez właściciela. Dane o skali tego zjawiska, uzyskane w badaniach, są zbieżne z opublikowanymi wynikami powszechnego spisu rolnego⁽²⁾, i dokonany na tej podstawie analizami danych ze spisu, odniesionymi tylko do indywidualnych gospodarstw rolnych i ich użytkowników.

Wśród zarejestrowanych w gminie prywatnych podmiotów gospodarczych prawie 7,5 % stanowi działalność gospodarza rolników. Stosunkowo niewielki udział rolników w gminnej przedsiębiorczości potwierdzają wcześniejsze badania⁽³⁾, że rolnicy najpierw podejmują inicjatywy z zakresu rozwoju własnego gospodarstwa. Wydaje się, że ogólna tendencja trwania na ziemi i próba przeczekania ciągle dominuje. Tradycyjny sposób gospodarowania i pojmowania roli gospodarstwa rolnego nadal jest podstawą działania rolnika.

Dość powszechnie uważa się, że gospodarstwo stanowi materialne zaplecze do uruchamiania przedsięwzięć gospodarczych na wsi. Jednak zarówno przeprowadzone badania jak i literatura przedmiotu⁽⁴⁾ wskazują na niewielkie wykorzystanie tego potencjału.

U podstaw takiego stanu leży kilka przyczyn:

- zjawisko ewidencjonowanej pozarolniczej działalności gospodarczej jest zjawiskiem nowym, będącym w początkowej fazie rozwoju;
- działalność pozarolnicza realizowana jest w warunkach konkurencyjnych w stosunku do bardzo popularnej na wsi pomocy sąsiedzkiej, która w obe-

(2) Powszechny spis rolny 1996. Pozarolnicza działalność gospodarstw rolnych, GUS, Warszawa 1997.

(3) S.Zawisza: „Oczekiwania i potrzeby doradcze rolników w obecnej sytuacji społecznej i gospodarczej na wsi”. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, nr 1/95.

(4) Np. L.Ostrowski: „Procesy transformacji infrastruktury rynku na wsi i w rolnictwie”. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego nr 2/94; T.Popławski: „Wieś na rozdrożu”, Wieś i Rolnictwo nr 2/95; K.Duczkowska-Małysz: „Regionalne aspekty polityki rozwoju obszarów wiejskich”, Wieś i Rolnictwo nr 1/96.

cnej kondycji ekonomicznej wsi, ciągle ma bardzo mocną pozycję i prawdopodobnie, w jakiejś formie, istnieć będzie nadal;

- działalność pozarolnicza gospodarstwa rolnego adresowana jest do potencjalnego klienta, a więc osób z poza struktur sąsiedzkich, którego jeszcze dość trudno znaleźć na terenach wiejskich, szczególnie gdy się uwzględni istniejące tam uwarunkowania;
- poziom pozarolniczej aktywności gospodarstw rolnych wynika tylko z własnej przedsiębiorczości rolników i jak dotychczas nie uzyskał istotnego wsparcia.

Sylwetka rolnika

W przeprowadzonych badaniach podjęto próbę określenia sylwetki - profilu osobowego rolników - właścicieli indywidualnych gospodarstw rolnych, którzy poprzez pozarolniczą aktywność gospodarczą poszukują swej samowystarczalności ekonomicznej.

Rolnicy prowadzący taką działalność są to ludzie posiadający wykształcenie ponad podstawowe w wieku ponad 30 lat, posiadający kilkudzietną rodzinę oraz prowadzący samodzielne gospodarstwo od kilku lat.

Z naszych badań nie wynika wprost, że wielkość posiadanego gospodarstwa jest czynnikiem, który bezpośrednio wpływa na podjęcie pozarolniczej działalności. Fakt prowadzenia pozarolniczej działalności stwierdzono we wszystkich grupach obszarowych gospodarstw. Jednak, według naszych badań, odsetek gospodarstw prowadzących taką działalność wzrasta w grupach obszarowo większych.

Wynik ten nie w pełni potwierdza dane uzyskane z literatury⁽⁵⁾ oraz z ostatniego spisu rolnego, które wskazują na największą aktywność w tym zakresie gospodarstw najmniejszych (do 5 ha) i największych (pow. 20 ha). Według badań udział w grupie gospodarstw największych (pow. 20 ha) prowadzących pozarolniczą działalność był największy, a odsetek gospodarstw prowadzących pozarolniczą działalność w grupie do 5 ha był najmniejszy. Prawdopodobną przyczyną niepełnej zgodności wyników jest podejmowanie działalności pozarolniczej w małych gospodarstwach przez innych członków rodziny rolnika (osoby dorosłe pozostające we wspólnym gospodarstwie z właścicielem).

Struktura wykształcenia rolników prowadzących działalność przesunięta jest w stronę wykształcenia ponadpodstawowego. Porównanie danych statystycznych⁽⁶⁾ dotyczących wykształcenia rolników w kraju wskazuje, że ponad 50 %

(5) Andrzej P. Wiatrak: „Rozwój działalności pozarolniczej na obszarach wiejskich w Polsce w ujęciu przestrzennym w latach dziewięćdziesiątych”. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego nr 1/96.

(6) Powszechny spis rolny 1996. Aktywność ekonomiczna ludności związanej z rolnictwem. GUS, Warszawa 1997.

rolników ma wykształcenie podstawowe. Należy zwrócić uwagę, iż podjęcie pozarolniczej działalności gospodarczej wyraźnie jest związane z posiadaniem wykształcenia wyższego niż podstawowe. Wykształcenie takie, czyli wyższe niż podstawowe, posiadało około 85% badanych rolników.

Dominującymi grupami wiekowymi właścicieli gospodarstw rolnych prowadzących działalność pozarolniczą jest grupa rolników w wieku 30 - 50 lat. Rolnicy w tym wieku stanowią ponad 76% wszystkich prowadzących taką działalność. Sytuacja taka wydaje się być spowodowana następującymi przyczynami:

- podjęcie dodatkowej działalności obarczone jest ryzykiem, które należy racjonalnie wyszacować. Wymaga to nie tyle i nie tylko wiedzy szkolnej co właśnie doświadczenia i wieku, w którym jeszcze oczekiwać można korzyści z konsumowania uzyskanych dodatkowych dochodów;
- ważnym czynnikiem aktywności tych właśnie grup wiekowych rolników jest z pewnością tryb przekazywania gospodarstwa następcy. W większości przypadków dopiero po przekroczeniu 30 roku życia, rolnik uzyskuje rzeczywistą samodzielność zarządzania gospodarstwem;
- nie bez znaczenia jest chyba też pozycja jaką rolnik osiągnął w swoim środowisku i działanie bez narażania się na utratę autorytetu;
- ważne chyba jest także uzyskanie aprobaty środowiska, która wydaje się być także warunkiem sukcesu.

Fakt posiadania rodziny i jej wielkość jest czynnikiem wpływającym na podjęcie decyzji o rozpoczęciu działalności pozarolniczej. Główny udział, bo 64,47 %, mają rolnicy posiadający do 3-5 członków rodziny.

Udział gospodarstw posiadających dochody z poza gospodarstwa jest bardzo duży i wynosi 82%. Podstawową kategorią uzyskiwanych dochodów stanowią renty i emerytury, dochody takie ma 40 % gospodarstw. Z kolei 42% ogółu dochodów z poza gospodarstw stanowią wynagrodzenia ze stosunku pracy w zakładach pracy członków rodzin rolnika.

Dominującymi działalnościami gospodarczymi jakie rolnicy uruchamiali były: handel i usługi.

Na ogólną liczbę podmiotów prowadzących działalność handlową aż 44 % zajmowało się detaliczną sprzedażą produktów spożywczych i przemysłowych. Pozostała działalność handlowa wykazywała ogromne zróżnicowanie rodzajów aktywności gospodarczej, a w 13 % przypadków stwierdzono łączenie różnych rodzajów działalności.

Z kolei główny udział w działalności usługowej stanowiły usługi transportowe i maszynowe, dające razem 42% ogółu usług. Za interesujący można uznać fakt występowania aż w 11% usług agroturystycznych. W około 20 % przypadków występowały usługi polegające na podejmowaniu działalności odpowiadającej

jących na specyficzne zapotrzebowanie lokalnego rynku - występujące w badaniach tylko w jednym gospodarstwie.

Bardzo mały udział w działalności pozarolniczej gospodarstw rolnych wykazuje produkcja i przetwórstwo. Wydaje się, że bez istotnego oddziaływania z zewnątrz, w formie systemu edukacji, promocji, finansowania i preferowania, nie można spodziewać się samoistnego ich rozwoju.

Specyficzna struktura prowadzonych przez rolników pozarolniczych działalności gospodarczych, duży udział handlu i usług przy praktycznie znikomej aktywności w zakresie produkcji i przetwórstwa, wskazuje na ich dobrą znajomość lokalnego rynku. Wszystko wskazuje, że segmenty rynku, w których występuje stosunkowo niska bariera wejścia zostały zagospodarowane przez rolników prowadzących działalność pozarolniczą. Niska bariera wejścia to także mniejsza kapitałochłonność uruchamianych przedsięwzięć.

Relatywnie mniejsza kapitałochłonność oraz niskie bariery wejścia na rynek przy jednoczesnym dobrym jego rozpoznaniu, spowodowały znaczny rozwój działalności handlowych i usługowych.

Z kolei wysokie bariery wejścia oraz znaczna kapitałochłonność przedsięwzięć determinują rozwój działalności z zakresu produkcji i przetwórstwa.

Podstawową formą prawną, prowadzenia przez rolników pozarolniczej działalności gospodarczej, jest rejestrowana działalność gospodarcza osoby fizycznej. Taką formę prawną wybrało ponad 95 % badanych podmiotów.

Dokonana analiza zatrudnienia w prowadzonych przez rolników firmach wykazuje, że są one prowadzone bez tworzenia znaczącej ilości miejsc pracy najemnej. Przedsięwzięcia gospodarcze prowadzone przez rolników tworzą przede wszystkim miejsca pracy dla członków rodziny. Wydaje się przy tym, że gospodarstwa uruchamiające dodatkową działalność pozarolniczą mogą być zaczątkiem wiejskich wielobranżowych firm rodzinnych, nowej kategorii przedsięwzięć i nowego sposobu realizacji przedsiębiorczości opartej na indywidualnym gospodarstwie rolnym. W miarę upływu lat i uzyskiwania stabilizacji w prowadzonej działalności pozarolniczej rośnie ich rola w tworzeniu miejsc pracy na wsi, dopiero działalności prowadzone dłużej niż rok tworzą stałe miejsca pracy.

Wspieranie pozarolniczej aktywności gospodarczej rolników

Restrukturyzacja wsi musi oznaczać rozwój działalności pozarolniczej, rolnicy powinni włączyć się do tych przemian w sposób czynny - aktywnie wykorzystując swój potencjał w tworzeniu nowej działalności gospodarczej, aby było to możliwe trzeba pomóc tym, którzy mają największe predyspozycje.

Należy pamiętać, że rolnik prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą, posiadający wykształcenie wyższe niż podstawowe, średni wiek, kilkuletnie

doświadczenia i stosunkowo dużą rodzinę, ma również największe szansę w prowadzeniu i rozwoju produkcji czysto rolniczej.

Jednak ponad 50% polskich rolników posiada wykształcenie podstawowe lub niepełne podstawowe co stanowi poważną barierę w podejmowaniu jakichkolwiek działań na rzecz zmiany swej sytuacji. Jedynym wyjściem z tego kręgu niemocy wydaje się być zakrojone na wiele lat, systemowe działania edukacyjne powodujące wzrost aktywności tej grupy rolników. Świadomość potrzeby takiej „interwencji edukacyjnej” powinna zacząć funkcjonować przede wszystkim na poziomie lokalnym i znaleźć swoje odzwierciedlenie w planach strategicznego rozwoju. Opracowując lokalne - gminne programy rozwoju gospodarczego należy patrzeć na problemy rolnictwa i rolników szerzej niż tylko przez pryzmat produkcji rolniczej.

Organizacja wsparcia pozarolniczej działalności rolników winna uwzględniać obecny stan tego zjawiska. Wydaje się, że wskazane jest zbudowanie pełnego systemu wsparcia by zaktywizować wewnętrzny potencjał rolników.

Kilkuletnie doświadczenia związane z tworzeniem gminnych systemów wspierania lokalnej przedsiębiorczości wskazują na ogromne znaczenie w tym procesie lokalnego samorządu oraz procesów samoorganizowania się rolników i stowarzyszania mieszkańców. Władze gminy, dla których potrzeba chwili jest uruchomienie procesu planowania strategicznego, muszą znaleźć w nim miejsce dla rozwoju i przekształceń rolnictwa. W procesie tym powinni uczestniczyć zainteresowani dzięki czemu będą mogli „zobaczyć” gminę za kilka - kilkanaście lat i swoje w niej miejsce. W trakcie budowy strategii powinien też powstać program dochodzenia do optymalnego kształtu rolnictwa.

Niewielki odsetek gospodarstw podejmujących samoistnie dodatkową działalność gospodarczą oraz konieczność podejmowania takich lub podobnych działań przez większość rolników wskazuje na potrzebę wspierania tych procesów. Przewidywany wielofunkcyjny charakter polskiej wsi wymaga budowania systemowego wsparcia przekształceń. Wydaje się, że mogłyby funkcjonować:

- **Centralny program rozwoju** aktywności pozarolniczej na terenach wiejskich wraz z całą infrastrukturą umożliwiającą jego realizację. Program ten obejmować powinien wsparcie edukacyjne dla całokształtu rozwoju aktywności gospodarczej oraz wspierać te obszary, w których bariery wejścia są wysokie, a więc przetwórstwo i produkcję uruchamianą na terenach wiejskich. Wsparcie to realizowane powinno być w różnych formach. Jednak edukacja, doradztwo, system finansowania i udzielania gwarancji finansowych, szczególnie kredytowych ma znaczenie podstawowe.
- **Lokalne instytucje** wsparcia, szczególnie dla segmentów rynku gdzie bariery wejścia są niskie, umożliwiające uzyskanie doradztwa i wsparcia w gwarancjach finansowych. Rozwój tego typu instytucji wynikać powinien z bezpośredniego zaangażowania lokalnych samorządów i być w ich

pieczy jak i organizującej się społeczności lokalnej. Ponadto lokalne instytucje wsparcia winny współpracować z programem centralnym, szczególnie w zakresie doskonalenia i edukacji, a nawet stanowić elementy infrastruktury jego realizacji w środowiskach lokalnych głównie dla działalności wsparcia finansowego.

Nową jakość powinno się uzyskać z budowy infrastruktury społecznej, co oznacza organizację stowarzyszeń lokalnych oraz ich nowy, nie wykorzystywany dotychczas, system współpracy z istniejącymi instytucjami i organizacjami doradczymi i finansowymi (szczególnie z bankami).

Ważnymi instytucjami wsparcia mogą być lokalne Centra Rozwoju, aktywne i efektywnie funkcjonujące w większości gmin. Rola takich ośrodków, działających na społeczne zapotrzebowanie, może być niewątpliwie ważna w zakresie inspirowania i wzmacniania przedsiębiorczości lokalnej i jej roli w rozwoju wykorzystującym wewnętrzny potencjał gmin. Jednak w zakresie wsparcia finansowego i gwarancji finansowych wydaje się, że istnieje konieczność tworzenia organizacji ponadgminnych. Organizacje ponadgminne byłyby dobrym partnerem do współpracy z programem centralnym.

Podejmowane dotąd próby aktywizacji wsi dotyczyły zwykle rolników i związane były w większym lub mniejszym stopniu z ich funkcją produkcyjną. Ośrodki Doradztwa Rolniczego, Fundacja Spółdzielczości Wiejskiej, a obecnie Izby Rolnicze - wszystkie te instytucje starają się przede wszystkim pomóc rolnikom w wypełnianiu ich podstawowej funkcji produkcyjnej oraz w miarę swoich możliwości promować dodatkowe źródła dochodu. Tymczasem jeżeli na polskiej wsi jest miejsce (w najbardziej optymistycznej wersji) dla co najwyżej połowy rolników należy poważnie zabrać się do promowania pozarolniczych źródeł dochodu - to znaczy takich, które zapewnią w relatywnie krótkim czasie pełne utrzymanie pozostałym rolnikom i ich rodzinom. Promowanie takiego sposobu myślenia niezbędne jest wśród osób, które doradzają rolnikom i ich szkołą, ale również wśród lokalnych społeczności i władz.

Wspieranie zarówno rolniczej jak i pozarolniczej funkcji ma istotne znaczenie dla rozwoju wsi. Współpraca i synchronizacja działań władz, istniejących instytucji jak i nowopowstających organizacji lokalnych, zjednoczonych wokół wspólnych celów, daje szanse na zrównoważony i efektywny rozwój terenów wiejskich.

LUCYNA PRZEBÓRSKA
*Akademia Rolnicza
w Poznaniu*

TURYSTYKA WIEJSKA CZY AGROTURYSTYKA. TERMINOLOGIA, FORMY TURYSTYKI ALTERNATYWNEJ I ICH ROZWÓJ NA PRZESTRZENI WIEKÓW

Wyniki badań ankietowych przeprowadzanych przez Instytut Turystyki oraz dane Głównego Urzędu Statystycznego pokazują, że sukcesywnie od roku 1990 wzrasta liczba Polaków uczestniczących w turystyce (zarówno krajowej, jak i zagranicznej). Tendencja ta nie dotyczy tylko naszego państwa. Coraz częściej jednak zwraca się uwagę, że ze wzrostem ilości podróżujących, wzrastają też ich wymagania co do jakości świadczonych usług turystycznych oraz miejsc, które chcą odwiedzać. Wydaje się też, że słabnie jednocześnie zainteresowanie konwencjonalną turystyką masową (choć nadal jest jeszcze ogromne) na rzecz tzw. turystyki alternatywnej. Andrzej Kaleta⁽¹⁾ wskazuje, że coraz częściej w rozważaniach i rozrastającej się literaturze przedmiotu pojawia się perspektywa ekologiczna i humanistyczna turystyki, a wraz z nią jej różne odmiany, funkcjonujące pod różnymi określeniami: turystyka defensywna (Krippendorf), zielona (Gilbert i Tung), zorientowana ku naturze (Durst i Ingram), łagodna (z niem. sanfter, z ang. soft), delikatna, ekologiczna, ekoturystyka lub nawet turystyka przyjazna środowisku (biorąc pod uwagę modę na rzeczy przyjazne dla środowiska, co najłatwiej wyrazić dodając słowo „eko” lub „ekologiczny” do nazwy działalności, zainteresowanie tego rodzaju turystyką też nie będzie słabnąć⁽²⁾ prosta, wiejska, agrarna lub rolnicza, farmerska lub nawet dyskretna⁽³⁾). W literaturze pojawiają się także starsze określenia jak: „wywczasy” czy „wczasy pod gruszą”. Najczęściej oczywiście słyszymy o agroturystyce czy agroturyzmie i te nazwy

(1) A. Kaleta: „Społeczność wiejska na przykładzie wsi Lucim. Agroturystyka”, [w]: Rewitalizacja obszarów rustykalnych Europy, tom 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, 1996.

(2) E. Garścia. 1994: „Ekoturystyka”, [w:] Aura 1994, nr 11

(3) Za A. Kaletą, op. cit.

kojarzone są chyba najszybciej. A.Kaleta podkreśla jednak, że pomimo pojawienia się tak bogatego nazewnictwa nie zmienia się najogólniejsze rozumienie turystyki i jej definicja pozostaje prawie niezmienną⁽⁴⁾. *Turystyka* według definicji WTO (Światowej Organizacji Turystyki) to *czynności osób podróżujących i pozostających poza swoim codziennym środowiskiem nie dłużej niż 1 rok w celach wypoczynkowych, służbowych oraz innych*⁽⁵⁾. Prościej rzecz ujmując turystyka to czynny wypoczynek polegający na odbywaniu różnego typu wycieczek, w których cele poznawcze i naukowe powiązane są z elementami sportu⁽⁶⁾ lub jako „... różne, a niekiedy wszystkie możliwe formy wykorzystania czasu wolnego poza miejscem zamieszkania”⁽⁷⁾. Definicja jest tu o tyle ważna, że pojęcia turystyka jest czasami niesłusznie rozumiane jako synonim rekreacji. Turystyka jest pewną formą rekreacji, która obejmuje podróżowanie, dodatkowo jeszcze uwzględniając minimalny czas oraz/lub przebywane odległości. W rzeczywistości różnice pomiędzy rekreacją a turystyką czasami trudno określić. Rodzaje działalności podejmowanej w obrębie rekreacji i turystyki mogą być identyczne, a jedyną różnicą pomiędzy myśliwym, turystą a osobą uprawiającą rekreację może być ilość czasu spędzonego poza domem oraz odległość jaką pokonali aby przyjechać w określone miejsce. Dla martwego zwierzęcia jest to różnica bez znaczenia. Niemniej jednak, dla naukowców i badaczy różnica ta może być istotna, zwłaszcza gdy obejmuje również takie aspekty, jak: motywacje, sposoby zachowania, środki lokomocji, itp.⁽⁸⁾

Turystyka alternatywna, czy jakkolwiek by jej nie nazwać, wychodzi jednak poza klasyczne klasyfikacje i definicje zjawiska jakim jest turystyka i jest przeciwieństwem konwencjonalnego masowego ruchu turystycznego prawie pod każdym względem. Janusz Majewski szczegółowo zestawia najbardziej charakterystyczne cechy jednej i drugiej, pośrednio wskazując zalety turystyki alternatywnej⁽⁹⁾. Wszyscy, którzy zetknęli się z tego rodzaju turystyką, podkreślają przede wszystkim jej indywidualny wymiar i bezpośredni kontakt pomiędzy turystą a ludźmi, których spotyka czy którzy go przyjmują na swoim terenie oraz bezpośrednie doświadczanie miejsca, w którym przebywa, jednocześnie czując odpowiedzialność za stan środowiska naturalnego i ochronę wartości kulturowych tego miejsca⁽¹⁰⁾. W ten sposób zarówno rolnik, jak i jego goście stoją

(4) A.Kaleta: „Społeczność wiejska...”, op. cit.

(5) Informacje i opracowania statystyczne. Turystyka w 1995 roku, GUS, Warszawa 1996.

(6) Z.T.Wierzbicki: „Turystyka a twoja społeczność lokalna”, Wieś i Rolnictwo, 1993, nr 4.

(7) M.Drzewiecki: „Wiejska przestrzeń rekreacyjna”, Instytut Turystyki, Warszawa 1992.

(8) R.Butler i G.Clark: „Tourism in Rural Areas: Canada and The United Kingdom”. [w:] „Contemporary Rural Systems in Transition”, tom 2 „Economy and Society”, red. I.R. Bowler, C.R. Bryant, M.D. Nellis, CAB International 1992, Wallingford, Oxon, UK.

(9) J.Majewski: „Źródła i warunki turystyki wiejskiej jako formy turystyki alternatywnej”, [w:] red. W.L.Janik, E.Kośmicki: „Społeczne i ekonomiczne zagadnienia procesu transformacji ustrojowej na wsi i w rolnictwie”, AR Poznań, 1992.

(10) A.Kaleta, 1996, op. cit.

niejako na straży środowiska, co nie jest bez znaczenia gdy znaczna część naszego kraju, w tym także użytków rolnych, narażonych jest na różne formy degradacji.

Turystyka wiejska jako forma turystyki alternatywnej nie jest ani w Polsce, ani na świecie czymś nowym i w przeszłości nieznanym. Posiada ona swoją wieloletnią tradycję, choć jej zakres działania był kiedyś może nie tyle mniejszy, ile nieco inny niż obecnie. W ciągu dziejów ludzkości (bo właściwie początków turystyki wiejskiej można się doszukiwać w okresie powstawania naszej cywilizacji)⁽¹¹⁾ zmieniała się również nazwa tego rodzaju wypoczynku. Jak wspomniano na wstępie nawet obecnie możemy spotkać się z różnym nazewnictwem, często mylonym i stosowanym trochę niepoprawnie, a dotyczącym tego samego zjawiska - turystyki rozwijającej się na terenach wiejskich. Możemy sobie wobec tego postawić pytanie czy wszystkie one oznaczają dokładnie to samo, czy też zakres tych pojęć jest różny?

Andrzej P. Wiatrak wyraźnie rozgranicza pojęcia turystyki wiejskiej i agroturystyki. Turystyka wiejska jest pojęciem szerszym i „obejmuje całokształt gospodarki turystycznej na terenach wiejskich”, może więc dotyczyć zarówno osób prowadzących gospodarstwa rolne, jak i takich, które na wsi po prostu mieszkają i zajmują się tego typu działalnością, zaś agroturystyka to „organizowanie pobytu turystów przez rodzinę rolniczą we własnym gospodarstwie rolnym.”⁽¹²⁾ Agroturystyka może obejmować bardzo szeroki pakiet usług, ale zawsze jej istotę stanowi pobyt w gospodarstwie rolnym. Dotychczas oferta turystyczna polskich gospodarstw była zazwyczaj dość uboga i mało urozmaicona, ograniczając się prawie wyłącznie do noclegów. Z czasem jednak, podobnie jak w innych państwach, i tutaj zachodzą zmiany. Wyrażają się one zarówno w poszerzeniu pakietu oferowanych usług, jak i poprawie ich jakości. Według szeregu osób zajmujących się problemami ruchu turystycznego na terenach wiejskich turystyka może stać się motorem rozwoju wielu regionów Polski, a agroturystyka, w szczególności jako źródło dodatkowych dochodów dla ludności utrzymującej się z gospodarstwa rolnego, może być ratunkiem w sytuacji braku możliwości znalezienia dodatkowego zatrudnienia w mieście (bezrobocie), czy powiększenia obszaru gospodarstwa. Jak podaje Elżbieta Kmita⁽¹³⁾, wg oceny Instytutu Turystyki 1/3 gmin w Polsce posiada warunki odpowiednie do aktywizacji poprzez turystykę. Do tej pory jednak znajdują się ona w stadium organizacji i nadal nie obejmuje wielu regionów wartych zobaczenia⁽¹⁴⁾. Podstawowym warunkiem rozwoju

(11) J.Maciąg: „Źródła i perspektywy turystyki wiejskiej. Od wywczasów do agroturystyki”, *Wies i Rolnictwo*, PAN i Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, nr 3 (92), 1996.

(12) A.P.Wiatrak: „Wpływ agroturystyki na zagospodarowanie obszarów wiejskich”, *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*, nr 1 1996, s. 35.

(13) E.Kmita: „Agroturystyka jako szansa aktywizacji społeczno-gospodarczej środowisk wiejskich”, *Zagadnienia Doradztwa Rolniczego*, Poznań, nr 2 1994.

(14) A.P.Wiatrak: „Wpływ agroturystyki na ...”, 1995, op. cit.

agroturystyki na tak znacznym obszarze będzie dostosowanie jej oferty do zwiększających się wymagań turystów. Współczesna turystyka wiejska nie jest bowiem już tym samym, czym była kiedyś, choć jej źródeł wielu doszukuje się w bardzo dalekiej przeszłości.

„Podążając tropem badaczy kontaktu człowieka z naturą w postaci turystyki, już w zamierzchłych czasach obserwujemy a to walkę z naturą i ucieczkę od niej, to znów pokorę powrotów na jej łono. Już wówczas turystyka zaczęła odgrywać rolę mediatora między człowiekiem a naturą. We współcześnie popularyzowanej formie bazuje się na świadomym i autentycznym kontakcie człowieka z odwiedzanym środowiskiem społeczno-kulturowym i przyrodniczym” - pisze Jolanta Maciąg⁽¹⁵⁾. Twierdzi ona, że „by ujrzeć omawiane zjawisko w pełnym świetle, należy sięgnąć do początków jego kształtowania się, dalece wyprzedzających przypisaną mu obecnie terminologię”. Za badaczami kultury starożytnej, m.in. Jerzy Schnayderem, przytacza liczne przykłady, które potwierdzają pojawianie się tej formy aktywności już w tamtej epoce. Odwołuje się aż do czasów, kiedy pielgrzymki i odwiedzanie miejsc kultu było nieodzownym elementem egzystencji pewnych kręgów społecznych starożytnych Greków i Rzymian (najbardziej znane były np. uroczystości w Olimpii ku czci Zeusa, obchodzone już w VIII wieku p.n.e) i w nich właśnie upatruje początki turystyki. Inną zupełnie odrębną grupę stanowili kuracjusze podążający „do wód”. Wraz z rozwojem obu tych form podróżowania, wypoczynku, rekreacji i odwiedzania pewnych szczególnych miejsc ukształtowała się rozrywkowo-wypoczynkowa forma spędzania wolnego czasu, określana jako „wywczasy”.

Moda na wywczasy, motywowana w bardzo różny sposób, przyczyniła się do powstania licznych ośrodków, umiejscowionych głównie poza terenami miejskimi, umożliwiających nie tylko leczenie, poprawę samopoczucia, ale również bezpośredni kontakt z przyrodą i środowiskiem wiejskim. Z czasem „podróże „do wód”, ogarniające coraz to szersze kręgi, upowszechniły wywczasy jako modną formę spędzania czasu wolnego, na terenach atrakcyjnych przyrodniczo, głównie nad morzem zaczęły wyrastać wille i domy gościnne, a długie i uciążliwe podróże przemierzających wędrowne szlaki były urozmaicone postojami w gospodach, barach, gospodarstwach i oberżach.”⁽¹⁶⁾ Takie były początki wynajmowania kwater prywatnych, pokoi oraz oddawania ich do dyspozycji podróżnych nie tylko jako przejaw gościnności, ale również jako źródło dodatkowego dochodu w gospodarstwie domowym, nie zawsze gospodarstwie rolnym. Przemierzając takim tropem doszukujemy się początków nie tylko agroturystyki, ale turystyki w ogóle.

(15) J.Maciąg: „Źródła i perspektywy turystyki wiejskiej”, op. cit. s. 9.

(16) Tamże s. 11.

Kolejne wieki średniowiecza rozpowszechniły różnego rodzaju wędrówki i pielgrzymki, które choć nie miały wówczas charakteru turystyczno-wypoczynkowego, a raczej czysto religijny (wszyscy pamiętamy z historii o pielgrzymkach odbywanych do Rzymu czy do Ziemi Świętej), w znacznym stopniu przyczyniły się do rozwoju turystyki i jej infrastruktury.

W Polsce największy niewątpliwie wkład w upowszechnianie się podróży i turystyki wniósł Stanisław Staszic. Często nazywany jest również ojcem polskiej turystyki. Warto również pamiętać o zasługach Juliana Ursyna Niemcewicza, Wincentego Pola i jeszcze wielu innych. Prowadzone przez nich szerokie akcje propagandowe zachęcały młodzież do wędrówek i w ten sposób miało zrodzić się zainteresowanie przyrodą, geografiami i przeżyciami wynikającymi z obcowania z przyrodą własnego kraju.

Za okres największego rozkwitu turystyki wiejskiej powszechnie uważa się wiek dziewiętnasty, w którym przełomowe znaczenie w organizowaniu polskiej turystyki wiejskiej należy przyznać mieszkańcom i turystom Zakopanego. W drugiej połowie XIX wieku miejscowość ta jeszcze była małą podtatrzańską wsią, odwiedzaną tylko przez miłośników Tatr. Jednak w bardzo krótkim czasie uległo to zmianie - już w latach 90-tych tamtego wieku zakopiańska wieś stała się centrum turystycznym, do którego przyjeżdżała zarówno cała polska elita kulturalna i towarzyska, jak i zwyczajni turyści szukający w Tatrach bliskiego kontaktu z naturą, ciszy i aktywnego wypoczynku. Ówczesne „wywczasy” miały bardzo wiele wspólnego z dzisiejszą turystyką wiejską oraz agroturystyką. Na podkreślenie zasługuje przede wszystkim fakt, że nie miały one mimo wszystko charakteru tak masowego jak wczasy, które je później zastąpiły.

Placówki wczasów zakładowych i pracowniczych, których największy rozkwit nastąpił w okresie powojennym, lokowane były najczęściej na terenach pozamiejskich, często bardzo atrakcyjnych i ustronnych, jednak z czasem ich cisza, spokój i tajemniczość zamieniały się w gwar i hałas tłumów przybywających turystów. Obszary cieszące się tradycyjnie największą popularnością, takie jak wybrzeża morskie, okolice jezior czy tereny górskie, poddawane bardzo intensywnej eksploatacji turystycznej, znacznie zmieniły swój charakter. Już w latach 50-tych część turystów zmęczonych masowością ruchu turystycznego w postaci zorganizowanych wczasów rodzinnych, zaczęła poszukiwać miejsc, w których mogliby odpocząć od „życia miejskiego” w bliskim i indywidualnym kontakcie z naturą, przy jednocześnie niewielkich nakładach finansowych.

Coraz częściej taka forma wypoczynku jaką jest turystyka wiejska, głównie w lecie, sprowadzała i często nadal sprowadza się do odwiedzin rodziny lub znajomych mieszkających na wsi. Kłopot zaczynał się wówczas, gdy ktoś nie miał rodziny czy znajomych na wsi, którzy byliby skłonni przyjąć go i jego dzieci, a czasem nawet jego psa. W niektórych regionach kraju turystyka wiejska przyjmowała bardziej skomercjalizowane formy, jak np. wynajmowanie kwater

letniskowych z własnym wyżywieniem, którego produkty pochodziły bezpośrednio od gospodarza lub sąsiednich rolników. Formą zapłaty za spędzony urlop w środowisku wiejskim była zazwyczaj praca w gospodarstwie. Zakres pracy wykonywanych przez „turystów” był różny i wynikał głównie z bieżących potrzeb gospodarstwa. Taki rodzaj wypoczynku potocznie przyjmował nazwę „wczasów pod gruszą”. W latach 70, pod pojęcie to podciągano również taką formę turystyki, w której kwatery prywatne, w tzw. miejscowościach letniskowych, włączone zostały w sieć zorganizowanych usług turystycznych, a pracownikom kierowanym na wypoczynek w takie miejsca, zakład pracy pokrywał część kosztów ich pobytu. Organizacja turystyki w miejscowościach letniskowych i na takich zasadach, niewiele jednak miała wspólnego z udziałem w nich społeczności lokalnych, ani w sensie organizacyjnym, ani finansowym. Turyści też nie zawsze byli zadowoleni z oferowanego im pakietu usług (zwłaszcza narzekali na niski standard mieszkań, brak porządku i czystości oraz problemy z komunikacją i transportem), choć niewątpliwie doceniali rodzinną atmosferę oraz osobisty kontakt z mieszkańcami wsi.⁽¹⁷⁾

Właściwe początki zorganizowanej turystyki wiejskiej przypisuje się powołanej w 1937 roku spółdzielni turystyczno-wypoczynkowej „Gromada”. W latach 60-tych udało się jej stworzyć rozległą sieć współpracowników, tzn. gospodarzy, którzy na lato przyjmowali pod swój dach „miastowych”. W latach 70-tych tzw. „wczasy pod gruszą” propagowane do tej pory przez „Gromadę”, przekazano pod skrzydła nowo tworzonych Wojewódzkich Przedsiębiorstw Turystycznych. Niestety nie był to pomysł udany i częściowo wypracowany w tej dziedzinie dorobek został zaprzepaszczone. Dobrze się jednak stało, że w ostatnim czasie „Gromada” wychodząc naprzeciw zwiększającemu się zainteresowaniu tą formą wypoczynku, postanowiła wrócić obecnie do idei wypoczynku wiejskiego. W roku 1991 Spółdzielnia zaczęła odbudowywać sieć kwater wiejskich, a propagowaniem wypoczynku na wsi zajęła się Fundacja „Agroturystyka”, powołana przez „Gromadę”. Ogromną i nie do podważenia pracę przy skatalogowaniu oferty wiejskiej wykonały i nadal wykonują Ośrodki Doradztwa Rolniczego, których pracownicy nie tylko poszukiwali chętnych do współpracy i sprawdzali stan kwater, ale również zajmują się szkoleniem gospodarzy w zakresie obsługi turystów, prowadzenia, księgowości, kalkulacji kosztów, itd. oraz innego rodzaju doradztwem.⁽¹⁸⁾

„Wczasy pod gruszą” ochrzczono nową nazwą: „agroturystyka”, jednocześnie zmienił się nieco zakres pojęciowy tego zjawiska. Agroturystyka, powiązana wyłącznie z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, którego właściciele organizują wypoczynek dla turystów i osób odwiedzających w miejscu swego siedliska

(17) J. Maciąg: op. cit.

(18) 18) E. Smolińska-Borecka: „Rolnik, letnik dwa bratanki. Miastowi coraz chętniej decydują się na agro- i ekoturystykę”, PERYT - PRESS, WWW CASH, czerwiec 1997.

rodzinnego, a także miejsca pracy, z uwzględnieniem specyficznych cech zawodu rolnika⁽¹⁹⁾, ciszy się coraz większym zainteresowaniem. Znajduje to swój wyraz nie tylko w rozrastającej się literaturze przedmiotu oraz związanej z nią terminologią, ale przede wszystkim w coraz większym zapotrzebowaniu ze strony turystów na tego rodzaju wypoczynek.

Według szacunków ośrodków doradztwa rolniczego w całym kraju funkcjonuje obecnie około 6 tys. gospodarstw agroturystycznych, które stanowią zaledwie około 3‰ ogółu gospodarstw rolnych w Polsce, oraz około 500 obiektów nierolniczych, położonych na terenach wiejskich i prowadzących działalność turystyczną (w sumie około 6,5 tys. obiektów turystyki wiejskiej). Dla porównania w Austrii turystów przyjmuje około 8% gospodarstw rolnych, a w Irlandii 1%.⁽²⁰⁾ W Polsce najwięcej rolników wynajmujących kwatery jest w województwach tradycyjnie atrakcyjnych turystycznie: olsztyńskim, suwalskim, gdańskim, nowosądeckim, krakowskim, bielsko-bialskim i wałbrzyskim. Wśród rolników wzrasta świadomość i zrozumienie potrzeby współpracy w zakresie przygotowywania kompleksowej oferty turystycznej, sposobu jej prezentacji, promowania i dystrybucji oraz prowadzenia badań marketingowych. W krajach o długoletniej tradycji turystyki wiejskiej, wiodącą rolę w tym zakresie pełnią właśnie stowarzyszenia reprezentujące interesy prywatnych kwaterodawców⁽²¹⁾. W maju 1996 roku, z inicjatywy lokalnych stowarzyszeń agroturystycznych, których jest obecnie w Polsce ponad 30, powołano do życia Federację Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”. W kwietniu tego roku organizacja ta została członkiem Europejskiej Federacji Stowarzyszeń do spraw Urlopu w Wiejskiej Zagrodzie i Turystyki na Terenie Wiejskim „EUROGITES”. Federacja ta zrzesza 25 krajowych i regionalnych organizacji, z 19 państw Europy, łącznie obejmując ponad 65 tys. członków, oferujących turystom ponad 102 tys. mieszkań i pokoi gościnnych.⁽²²⁾ Turystyka wiejska w Polsce zaczyna więc przybierać coraz bardziej zorganizowane formy i stara się przystosować do ustalanych obecnie kryteriów oceny jakości produktu turystycznego dla terenów wiejskich całej Europy, co ma bardzo istotne znaczenie w aspekcie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Wciąż jednak działania te są w początkowej fazie rozwoju.

Wracając jednak do terminologii i pojęć związanych z turystyką rozwijaną na terenach wiejskich, Maciej Drzewiecki⁽²³⁾ wskazuje, że stosunkowo nowe

(19) J. Turski: „Rozwój turystyki na obszarach wiejskich i agroturystyka - stan oraz możliwości w woj. koszalińskim”, ODR w Boninie, lipiec 1995.

(20) E. Wyrwicz: „Trzy promile to za mało”, [w:] „Gospodarz. Poradnik sołecki”, nr 10, Warszawa 1997.

(21) E. Wyrwicz: „Razem łatwiej, lepiej, taniej”, [w:] „Gospodarz. Poradnik sołecki”, nr 10, Warszawa 1997.

(22) E. Wojtas-Ciborska: „Federacja Turystyki Wiejskiej”, [w:] „Gospodarz. Poradnik sołecki”, nr 10, Warszawa 1997.

(23) M. Drzewiecki: „Wiejska przestrzeń rekreacyjna ...”, op. cit.

ekologiczne i humanistyczne podejście do turystyki odzwierciedla się właśnie w stosowanym nazewnictwie. Najbardziej ogólnym, z podanych na wstępie pojęć, zawierającym jednocześnie elementy wielu różnych ujęć, jest pojęcie „*turystyka alternatywna*”. Obok niego stosuje się inne pojęcia, zbliżone terminologicznie, choć niezupełnie identyczne. Ten sam autor podkreśla jednak, że nikt ze współczesnych badaczy zagadnień rekreacji i turystyki nie podjął się jak dotąd problemu ścisłego rozgraniczenia tych pojęć. Różnice pomiędzy nimi wynikają jednak najczęściej z bogactwa środowiska geograficznego krajów odwiedzanych i odmienności społeczno - kulturowej turystów. Ideologia turystyki alternatywnej jest natomiast rodzajem „sprzeciwu zarówno wobec środowiska pracy i zamieszkania, jak i turystyki tradycyjnej, w której, w dużym stopniu, odtwarza się na urlopie warunki życia w domu”.⁽²⁴⁾ Dalej ten sam autor podaje za L.A.Dernoi, że „na 16 Sesji Grupy Roboczej Planowania Urbanistycznego i Regionalnego UNESCO, w 1984 roku, przyjęto, że istotą turystyki alternatywnej jest „rodzaj bezpośrednich (gospodarz - gość, osoba - osoba) prywatnych usług noclegowych dla podróżnych i rekreantów”.⁽²⁵⁾ Zarówno Maciej Drzewiecki, jak i Janusz Majewski⁽²⁶⁾ przytaczają cały szereg porównań pomiędzy turystyką komercyjną czy konwencjonalną oraz turystyką alternatywną. Drzewiecki zauważa również, że przytoczona wcześniej terminologia, w odniesieniu do turystyki zarówno w literaturze niemieckojęzycznej, jak i angielskojęzycznej, jest używana dość niekonsekwentnie. Na przykład turystyka „łagodna” lub „delikatna” bywa traktowana jako przeciwieństwo turystyki „twardej” czyli związanej z silnym zainwestowaniem obszaru w urządzenia i obiekty techniczne, ale również w znaczeniu „łagodna dla kieszeni”, to znaczy obejmująca skromne rozmiary wydatków ze strony jej uczestników. W odniesieniu do warunków polskich nas najbardziej interesuje jednak wypoczynek bezpośrednio i najbardziej związany z wsią i rolnictwem, określany jako agroturystyka, choć często spotykamy się również z określeniami takimi jak turystyka wiejska lub ekoturystyka. Pojęcie agroturystyki, równoznaczne z pojęciem turystyki agrarnej, jeszcze raz należy podkreślić, że oznacza „wszystkie formy turystyki związane z działalnością rolniczą i/lub budynkami o funkcjach rolniczych”.⁽²⁷⁾ Turystyka wiejska (rural tourism) natomiast, obejmuje wszystkie formy turystyki występujące na wsi.

Turystyka alternatywna, w pracach angielskojęzycznych oznaczana symbolem AT - „alternative tourism” wraz z jej pochodnymi formami, jest zjawiskiem bardzo szerokim, mówi się nawet, że to pewien rodzaj prądu społeczno - eko-

(24) M.Drzewiecki: „Wiejska przestrzeń rekreacyjne ...”, op. cit.

(25) za M.Drzewieckim, L.A.Dernoi: „Exploring Alternative Directions in Leisure and Recreation Development: the Case of Alternative Tourism”, XVI Session of the Working Party on Urban and Regional Planning, Geneva, 1984.

(26) J.Majewski: „Źródła i warunki turystyki ...”, op. cit.

(27) M.Drzewiecki: „Wiejska przestrzeń ...”, op. cit.

onomicznego, który z jednej strony budzi wielkie nadzieje dla jednych, stwarza szansę aktywizacji gmin wiejskich i podstawy wielofunkcyjnego rozwoju terenów wiejskich, daje ogromne pole do rozważań dla teoretyków i propagatorów ruchu, a z drugiej strony jak każda nowatorska teoria budzi szereg sprzeciwów, niepokojów i wątpliwości. Wiele krajów rozwinęło już jednak tą formę turystyki na dość szeroką skalę i wydaje się, że korzystając z ich różnorodnych doświadczeń można ominąć wiele pułapek, zagrożeń i konfliktów wynikających z jej rozprzestrzeniania. Niezależnie jednak od interpretacji celów i motywów, od stosowanej terminologii, bardziej lub mniej ścisłej i precyzyjnej, turystyka wiejska zawsze miała istotny, raczej dobroczynny, wpływ na psychofizyczną kondycję człowieka i jego stosunek do otoczenia, nie tylko w odniesieniu do osób wypoczywających, ale również prowadzących działalność usługową w tym zakresie, na środowisko wiejskie, czerpiące z jej rozwoju szereg różnorodnych korzyści, a także na środowisko przyrodnicze.

„Polska pomału przestaje być turystyczną pustynią” - pisze Marek Kłodziński⁽²⁸⁾ - „Jednak do zrobienia pozostało bardzo wiele. Liczy się każdy dobry pomysł, przy którego realizacji władze samorządowe umieją zorganizować lokalne społeczeństwo”. Aktywizacja gmin wiejskich jest być może jednym z podstawowych celów turystyki, która może być rozpatrywana tylko w aspekcie jednego z wielu elementów wielofunkcyjnego rozwoju terenów wiejskich. Warto też podkreślić, że turystyka wiejska czy agroturystyka nie jest biznesem dla każdego i często wiąże się z nią zbyt duże nadzieje, zwłaszcza na obszarach, które pozbawione są walorów turystycznych.

(28) M.Kłodziński: „Wielofunkcyjny rozwój terenów wiejskich w Polsce i w krajach Unii Europejskiej”, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1997, s. 22.

Z PRACY DORADCZEJ

ANNA MARIA RAK

*Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna
w Siedlcach*

CZYNNIKI KSZTAŁTUJĄCE DZIAŁALNOŚĆ GRUP MARKETINGOWYCH (W OPINII ICH CZŁONKÓW)

1. Wstęp

Funkcjonowanie modelu gospodarki rynkowej stwarza konieczność stosowania instrumentów polityki marketingowej w odniesieniu do produktów rolnych. Marketing definiowany jest jako działalność ludzka zmierzająca do zaspokojenia potrzeb i życzeń nabywców poprzez procesy wymiany⁽¹⁾. W praktyce firmy stosujące zarządzanie marketingowe koncentrują się na poznaniu rynku oraz opracowaniu właściwej kompozycji produktu, ceny, dystrybucji i promocji. Główną barierą ograniczającą stosowanie poszczególnych instrumentów przez gospodarstwa rolnicze jest mała skala produkcji i sprzedaży w porównaniu z firmami działającymi w otoczeniu rolnictwa. Chcąc stać się równoprawnym partnerem dla tych firm rolnicy organizują się w grupy i zespoły producenckie, w tym m.in. w grupy marketingowe.

Grupa marketingowa jest dobrowolnym zrzeszeniem producentów jednego produktu (bądź produktów pokrewnych), którego celem jest wspólne organizowanie sprzedaży produktów oraz zaopatrzenia w środki produkcji⁽²⁾. Do najważniejszych korzyści wynikających dla rolnika z tytułu jego przynależności do grupy marketingowej należą:

- uzyskanie wyższych cen zbytu produktów, od tych które może wynegocjować pojedynczy rolnik,
- możliwość tańszego zakupu środków do produkcji,
- zawarcie długoterminowych kontraktów gwarantujących stabilność zbytu produktów rolnych,

(1) J. Altkorn i współ. : Podstawy marketingu. Instytut Marketingu, Kraków 1995, s. 23.

(2) W. Boguta, J. Ejsmont: W pojedynkę czy wspólnie z sąsiadami? FSW, Warszawa 1996.

- możliwość zatrudnienia specjalisty ds. marketingu,
- uzyskanie pełniejszej informacji rynkowej,
- prowadzenie wspólnej promocji, dystrybucji i sprzedaży produktów,
- łatwiejszy dostęp do zewnętrznych źródeł finansowania,
- możliwość wspólnego inwestowania w działalności pozarolnicze⁽³⁾.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie opinii rolników (członków grup marketingowych) na temat mocnych i słabych stron oraz szans i zagrożeń grup marketingowych działających na terenie woj. siedleckiego.

2. Metoda i zakres

Źródłem informacji są badania ankietowe przeprowadzone w 1996 roku wśród 24 członków grup marketingowych woj. siedleckiego. Próba badawcza została wybrana metodą celowo - losową.

Zasadniczą część kwestionariusza badawczego posłużyła do uzyskania opinii rolników na temat mocnych i słabych stron oraz szans i zagrożeń grup marketingowych funkcjonujących na terenie województwa. Materiały zostały uzupełnione o bezpośrednie obserwacje, wywiady i rozmowy kierowane. Wyniki badań przedstawiono metodą tabelaryczno - opisową.

3. Wyniki badań

a) charakterystyka grup marketingowych woj. siedleckiego

Do końca grudnia 1996 roku na terenie woj. siedleckiego zarejestrowane były trzy grupy marketingowe:

- Zrzeszenie Producentów Rolnych „AGRO - CAN” w Przesmykach,
- Zrzeszenie Producentów Warzyw i Owoców w Maciejowicach,
- Spółdzielnia Ogrodnicza w Woli Gułowskiej.

Zrzeszenie Producentów Rolnych „AGRO - CAN” w Przesmykach powstało w roku 1995. Grupę tworzy jedenastu plantatorów ziemniaków jadalnych, posiadających gospodarstwa rozwojowe i dysponujących odpowiednimi zasobami finansowymi. Formą prawną grupy jest zrzeszenie. Majątek trwałe grupy w Przesmykach stanowi nowo wybudowana przechowalnia z systemami wentylacyjnymi sterowanymi komputerowo, linia technologiczna do sortowania i konfekcjonowania ziemniaków oraz kombajn do zbioru ziemniaków produkcji kanadyjskiej. Pracownikiem etatowym zrzeszenia jest kierownik przechowalni, którego zadaniem jest nadzór nad prawidłowością procesu przechowywania, a wcześniej nad jakością do-

(3) zob. J.Małysz: Procesy integracyjne w Agrobiznesie (ABC integracji), Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, Poznań 1996, s. 21.

G.Pradun: Grupy marketingowe, ODR Strzelino 1996, s. 2.

starczanych przez rolników ziemniaków. Celem zrzeszenia jest działanie na rzecz doboru odpowiednich odmian do uprawy, doradztwo w zakresie technologii uprawy i zbioru ziemniaków, wspólne przechowywanie i przygotowywanie ziemniaków do sprzedaży na rynku warszawskim.

Zrzeszenie Producentów Warzyw i Owoców w Maciejowicach powstało w 1996 roku z inicjatywy dziewiętnastu rolników - producentów warzyw i owoców. W uprawach sadowniczych członków grupy dominują jabłonie, a w uprawach warzywniczych - cebula, ogórki i warzywa korzeniowe. Jako formę prawną funkcjonowania grupy rolnicy wybrali zrzeszenie. Głównym celem organizacji jest zapewnienie rynków zbytu na produkowane owoce i warzywa oraz wspólne zaopatrywanie się członków w środki do produkcji (głównie nawozy i środki ochrony roślin). Grupa ta nie posiada wspólnego majątku trwałego i nie zatrudnia żadnego pracownika etatowego.

Trzecią grupą marketingową działającą na terenie woj. siedleckiego jest powstała w roku 1996 Spółdzielnia Ogrodnicza w Woli Gułowskiej zrzeszająca jedenastu członków. Członkowie Spółdzielni są producentami jabłek oraz owoców miękkich (malin i truskawek). Podstawowym celem działania organizacji jest zabezpieczenie zbytu owoców wyprodukowanych przez członków Spółdzielni oraz pomoc członkom w odtwarzaniu i rozwoju produkcji owoców. Grupa w Woli Gułowskiej nie posiada wspólnego majątku trwałego i nie zatrudnia żadnego pracownika.

Wszystkie zrzeszenia marketingowe woj. siedleckiego liczą łącznie 41 członków (tabela 1). Największą grupę wśród nich stanowią rolnicy - właściciele gospodarstw o powierzchni 5,0 - 10,0 ha (22 rolników). Ośmiu rolników posiada gospodarstwa 10,0 - 15,0 ha i taka sama liczba - gospodarstwa powyżej 15,0 ha. Tylko trzech członków prowadzi gospodarstwa o powierzchni nie przekraczającej 5 ha.

Wśród członków zdecydowanie przeważają rolnicy z wykształceniem średnim (22 osoby) i zawodowym (17 osób). Uwzględniając kryterium wieku można stwierdzić, iż w grupach marketingowych zrzeszeni są rolnicy młodzi; 33 rolników nie przekroczyło 45 roku życia.

Tabela 1.

Informacje o członkach grup marketingowych

Grupy obszarowe gospodarstw	Liczba członków	Wykształcenie				Wg wieku			
		podstawowe	zawodowe	średnie	wyższe	do 35 lat	35-45 lat	45-55 lat	pow. 55 lat
do 5 ha	3	–	2	1	–	–	3	–	–
5 - 10 ha	22	–	11	10	1	2	14	5	1
10 - 15 ha	8	1	1	6	–	2	5	1	–
pow. 15 ha	8	–	3	5	–	4	3	1	–
ogółem	41	1	17	22	1	8	25	7	1

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych ankietowych.

b) mocne i słabe strony grup marketingowych

Jak wykazują dane zawarte w tabeli 2 najsilniejszą mocną stroną grup marketingowych w opinii ich członków jest dobrze układająca się współpraca z władzami gminy (23,1% odpowiedzi). Współpraca ta została zainicjowana w okresie tworzenia się zrzeszeń. Władze samorządowe były wtedy ogniwem łączącym organizujących się rolników z Fundacją Spółdzielczości Wiejskiej i doradcami ODR wspierającymi rozwój grup producentów rolnych. Zaangażowanie władz lokalnych jest przejawem zainteresowania tych organów wielofunkcyjnym rozwojem reprezentowanych przez nie obszarów wiejskich.

Drugą lokatę w hierarchii mocnych stron uzyskały umiejętności kierownicze członków zarządu poszczególnych grup (21,1%). Jest to szczególnie istotne z tego względu, że zarząd odpowiada za bieżącą działalność grupy, reprezentuje ją na zewnątrz oraz podejmuje wszystkie najważniejsze decyzje. Do zadań zarządu należy przyjmowanie nowych członków, opracowywanie planów działania, organizowanie zebrań, zatrudnianie pracowników i ustalanie zasad ich wynagradzania. Jest on wreszcie odpowiedzialny za marketing, dystrybucję, kontrolę jakości oraz sprawy finansowe grupy⁽⁴⁾. Wysoka ocena kierownictwa świadczy o tym, że jego działania znajdują pełną aprobatę członków.

Tabela 2.

Mocne strony grup marketingowych

Lp.	Wyszczególnienie	Wskazania	
		Liczba	% odpowiedzi
1.	współpraca z władzami gminy	24	23,1
2.	umiejętności kierownictwa grupy	22	21,1
3.	odpowiedzialność członków za grupę	20	19,2
4.	lokalizacja grupy	19	18,3
5.	asortyment produkcji	19	18,3
6.	Razem	104	100,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Jako mocne strony swoich grup badani rolnicy wskazali również odpowiedzialność członków za grupę (19,2%). Lojalność członków jest jednym z najważniejszych warunków osiągnięcia sukcesu rynkowego, stanowi bowiem gwarancję wspólnego realizowania sprzedaży produktów. Badani respondenci jako kolejną mocną stronę postrzegają korzystną lokalizację grupy (18,3%) w stosunku do głównego rynku zbytu jakim jest rynek warszawski (odległość około 100 km). Wysoka ocena tej cechy związana jest również z warunkami glebowo - klimatycznymi.

(4) Praca zbiorowa pod red. W. Boguta: Marketing grupowy - wskazówki dla organizujących się grup, FSW Warszawa; 1996 s. 80 - 81.

czynnymi sprzyjającymi produkcji roślinnej prowadzonej przez poszczególne zrzeszenia. Wysokie notowania uzyskał również asortyment produkcji (18,3%). Rolnicy uważają, że ich oferta rynkowa jest atrakcyjna dla klienta i przy zastosowaniu odpowiednich działań marketingowych znajdzie nabywcę.

Z danych zawartych w tabeli 3 wynika, że najsłabszą stroną grup producenckich w opinii ich uczestników jest brak komórki marketingowej tj. podmiotu wykonującego funkcje marketingowe (28,9% odpowiedzi). Jednak wszystkie trzy grupy planują w przyszłości uzupełnienie swoich struktur organizacyjnych o dział marketingu, który będzie odpowiedzialny za analizę rynku, planowanie, wdrażanie i kontrolę działań marketingowych. W celu realizacji tego zamierzenia każda grupa musi wybrać jedno z trzech rozwiązań:

- prowadzić marketing we własnym zakresie wykorzystując i rozwijając umiejętności któregoś z członków grupy,
- zatrudnić odpowiednio przygotowanego menedżera,
- zlecić prowadzenie marketingu wyspecjalizowanej firmie⁽⁵⁾.

Następne miejsce w hierarchii niedociągnięć wewnętrznych zajmuje słaba znajomość rynku (26,9%). Żadna z grup marketingowych w województwie nie prowadziła profesjonalnych badań rynkowych i stąd też brak szczegółowych informacji na temat konsumentów, pośredników i konkurentów. Zdobycie takiej wiedzy jest jednak kosztowne i przekracza możliwości finansowe grup. Pewnym rozwiązaniem tego problemu byłoby utworzenie krajowego systemu informacji rynkowej, który umożliwiłby producentom prognozowania rynkowe⁽⁶⁾.

Jako kolejną słabą stronę badani rolnicy wskazali złą współpracę z bankami (17,3%), co powoduje znaczne trudności w uzyskaniu niskooprocentowanych kredytów. Bezpośrednią przyczyną tej sytuacji jest najprawdopodobniej niska wartość majątku trwałego grup i w związku z tym brak możliwości udzielenia gwarancji zwrotu zaciągniętego kredytu.

Do kategorii słabych stron respondenci zaliczyli również brak własnego majątku trwałego (17,3%). Spośród badanych grup tylko Zrzeszenie „Agro - Can” dysponuje wspólnym majątkiem trwałym. Pozostałe dwie grupy nie posiadają żadnych środków trwałych, co w znaczny sposób ogranicza możliwości realizacji celów.

Do czynników negatywnych ankietowani zaliczyli również słabe kontakty z kontrahentami i partnerami rynkowymi (9,6%). Według osób badanych ciągle dużym problemem jest nawiązanie kontaktów handlowych z wiarygodnymi partnerami i kontrahentami.

(5) Tamże, s. 78.

(6) S.Basak, J.Kaliński: Rola organizacji rolniczych w tworzeniu grup producentów. Organizacja rynku żywnościowego w Polsce w procesie integracji z Unią Europejską. Ogólnokrajowe seminarium 23-24.05.95, MRiGŻ, FAPA Warszawa, 1995.

Tabela 3.

Słabe strony grup marketingowych

Lp.	Wyszczególnienie	Wskazania	
		Liczba	% odpowiedzi
1.	brak komórki marketingowej	15	28,9
2.	znajomość rynku	14	26,9
3.	współpraca z bankiem finansującym	9	17,3
4.	posiadany własny majątek	9	17,3
5.	współpraca z kontrahentami i partnerami	5	9,6
6.	Razem	52	100,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

c) szanse i zagrożenia grup marketingowych

Analiza danych zawartych w tabeli 4 pozwala zauważyć, że za najważniejszą szansę wynikającą z przynależności do grup producenckich respondenci uważają większą dostępność do rynku (21,8% odpowiedzi). Wynika to z wyższych możliwości przetargowo - negocjacyjnych jakie może uzyskać grupa realizująca większy wolumen sprzedaży w porównaniu z pojedynczym producentem artykułów rolnych⁽⁷⁾.

Jako szansę badani respondenci postrzegają również możliwość eliminowania pośredników w kanałach dystrybucji (21,8%). Rolnicy uważają, że wpłynie to pozytywnie na ceny zbytu ich produktów oraz na ceny zakupu środków do produkcji.

Kolejną lokatę w hierarchii szans uzyskała możliwość wspólnego promowania oraz grupowej dystrybucji i sprzedaży swoich towarów (20,0%). Promocja jest zespołem działań polegających na komunikowaniu się producenta z rynkiem, które decydują o szybkości sprzedaży produktów i służą utrwaleniu pozytywnego wrażenia o producencie i jego produktach. Dystrybucja natomiast obejmuje wszystkie czynniki organizacyjne i materialne, zapewniające dostarczenie produktów na rynek w momencie, gdy są one poszukiwane przez nabywców⁽⁸⁾. Należy podkreślić, że skuteczna promocja i dystrybucja wymagają szczególnych umiejętności oraz dużych nakładów finansowych, które zwykle przekraczają możliwości pojedynczego gospodarstwa rolniczego.

Według badanych rolników, przynależność do grup marketingowych stwarza im szansę łatwiejszego pozyskiwania środków finansowych w postaci kredytów

(7) T.Olko - Bagieńska: Cele i zadania grup marketingowych w rolnictwie, Organizacja rynku żywnościowego w Polsce w procesie integracji z Unią Europejską, Ogólnokrajowe seminarium 23-24.05.95, MRiGŻ, FAPA Warszawa, 1995.

(8) Tamże

i pożyczek bankowych (19,1%). Może to być realizowane poprzez udzielanie gwarancji lub poręczeń majątkiem grupy.

Wysokie notowania w hierarchii szans uzyskała również możliwość stosowania nowoczesnych metod sprzedaży (17,3%). Jako najkorzystniejszą metodę sprzedaży większość respondentów wskazało giełdy towarowe, do których dostępność jest jednak ograniczona na skutek niedorozwoju infrastruktury rolniczej. Stworzenie systemu giełd mogłoby przyczynić się do stabilizacji rynku rolnego, a to z kolei ułatwiłoby rolnikom podejmowanie długookresowych decyzji produkcyjnych.

Tabela 4.

Szanse grup marketingowych

Lp.	Wyszczególnienie	Wskazania	
		Liczba	% odpowiedzi
1.	większa dostępność do rynku	24	21,8
2.	eliminowanie pośredników	24	21,8
3.	wspólna promocja, sprzedaż i dystrybucja	22	20,0
4.	łatwiejszy dostęp do zewnętrznych źródeł finansowania	21	19,1
5.	wprowadzanie nowoczesnych metod sprzedaży	19	17,3
6.	Razem	110	100,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Oprócz szans rolnicy dostrzegają również zagrożenia, które mogą w sposób negatywny oddziaływać na funkcjonowanie grup marketingowych (tabela 5). Do najpoważniejszych zagrożeń badani respondenci zaliczyli: wysoką inflację i niestabilność przepisów (26,2% odpowiedzi), ograniczony popyt na produkty rolnicze (22,6%), trudności w dostępie do tanich kredytów (21,4%), niekorzystną politykę państwa wobec rolnictwa (15,5%) oraz dalszy wzrost konkurencji na rynku (14,3%).

Tabela 5.

Zagrożenia grup marketingowych

Lp.	Wyszczególnienie	Wskazania	
		Liczba	% odpowiedzi
1.	wysoka inflacja i niestabilność przepisów	22	26,2
2.	ograniczony popyt na produkty rolnicze	19	22,6
3.	trudności w dostępie do tanich kredytów	18	21,4
4.	polityka państwa wobec rolnictwa	13	15,5
5.	dalszy wzrost konkurencji na rynku	12	14,3
6.	Razem	84	100,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

4. Podsumowanie

Grupy marketingowe działające na terenie woj. siedleckiego powstały stosunkowo niedawno i dlatego ciągle jeszcze są na etapie poszukiwania i wyboru najskuteczniejszych metod działania. Członkowie tych grup są świadomi swoich mocnych i słabych stron oraz szans i zagrożeń. Jednak uważają, że przynależność do tego typu zespołów producenckich, zapewni sprawne funkcjonowanie ich gospodarstw w warunkach gospodarki rynkowej.

KRYSTYNA BOCZAR-RÓŻEWICZ
*Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Iwoniczu*

ROLA DORADZTWA ROLNICZEGO W ROZWOJU AGROTURYSTYKI W WOJEWÓDZTWIE KROŚNIEŃSKIM

1. Wstęp

W województwie krośnieńskim, sytuacja na rynku pracy w przemyśle oraz sytuacja mieszkaniowa w mieście, nie sprzyjają odchodzeniu ludności wiejskiej od pracy w gospodarstwie. Mimo znacznego uprzemysłowienia regionu dla około 40 % ludności źródłem utrzymania jest praca w rolnictwie. Przy niekorzystnej strukturze agrarnej i warunkach przyrodniczych do produkcji rolnej w krośnieńskim z rolnictwa może się utrzymać tylko niewielka część mieszkańców wsi (na wsi mieszka 65% ludności). Przeciętna powierzchnia gospodarstwa w krośnieńskim wynosi 3,2 ha, natomiast aż 42% ogólnej ich liczby stanowią gospodarstwa małe do 2 ha (dane szacunkowe na podstawie 10% próby WUS w Krośnie - spis rolny '94).

Walory turystyczne województwa, a przede wszystkim walory przyrodnicze stwarzają szansę rozwoju turystyki. Bieszczady, Beskid Niski to jedne z nielicznych zakątków, gdzie przyroda występuje w stanie mało zmienionym działalnością człowieka.

2. Formy aktywności ODR w Iwoniczu w zakresie rozwoju agroturystyki

Pod koniec 1991 r., mając na uwadze aktywizację środowiska wiejskiego, Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Iwoniczu podjął się promocji agroturystyki. Zapoczątkowało ją spotkanie rolników wynajmujących pokoje gościnne oraz przygotowujących się do ich wynajmowania, doradców z gmin bieszczadzkich z doradcą do spraw agroturystyki Izby Rolnej z Grenoble we Francji. Spotkanie to zaowocowało zgłoszeniem się do Rejonowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Lesku kilku rolników z ofertą pokoi do wynajęcia. W roku 1992 przeprowadzono ankietyzację chętnych do współpracy gospodarstw i ich dokumentację fotograficzną. Jesienią

1992 r. sporządzono informator zawierający 27 ofert wypoczynku, był on prezentowany na Międzynarodowych Targach Turystycznych w Ustrzykach Dolnych.

Tabela 1.

Położenie gospodarstw gościnnych współpracujących z ODR w Iwoniczu

Wyszczególnienie	Liczba gospodarstw							
	1992	1993	1994	1995		1996		1997
				ogółem	zrzeszo- nych w GGG	ogółem	zrzeszo- nych w GGG	
Baligród	2	2	1	1	–	1	1	3
Bukowsko	2	4	2	2	2	5	5	6
Cisna	6	5	5	6	5	6	5	6
Czarna	5	4	–	1	1	1	1	4
Dębowiec	–	–	–	1	–	1	–	1
Haczów	–	–	–	–	–	–	–	1
Komaricza	–	–	1	1	1	2	2	5
Korczyna	–	–	–	–	–	–	–	2
Miejsce Piastowe	–	–	–	–	–	2	–	2
Lesko	1	1	–	1	–	2	1	6
Olszanica	1	1	1	1	1	1	1	3
Lutowiska	3	–	–	2	1	5	1	7
Rymanów	–	1	1	2	2	5	5	8
Solina	6	13	20	25	15	32	20	49
Tyrawa Wołoska	–	–	–	1	1	1	1	1
Ustrzyki Dol.	1	1	–	2	2	2	2	6
Zagórz	–	–	–	–	–	1	1	1
Razem	27	32	31	46	31	67	46	112

Źródło: Lata 1992-1995 wg Biuletynu Regionalnego ZDR, nr 309 (za A. Gąsiorowskim), lata 1996 – 1997 opracowanie własne.

Tabela 2.

Analiza rozwoju gospodarstw agroturystycznych współpracujących z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Iwoniczu w latach 1995 – 1997

Wyszczególnienie	1995	1996	1997 I półrocze	1997 listopad
Gospodarstwa agroturystyczne, - w tym pola biwakowe 46	46 6	67 7	86 7	112 7
Pokoje gościnne	160	241	329	415
Miejsca noclegowe w pokojach gościnnych i domkach	452	632	840	1052
Stoiska na polach biwakowych	665	765	765	765
Gospodarstwa oferujące wypoczynek przez cały rok - w ujęciu procentowym (%)	26 56,5	38 56,7	59 68,6	77 68,8
Gospodarstwa oferujące pobyt sezonowy - w ujęciu procentowym (%)	20 43,5	29 43,3	26 31,4	35 31,2
Gospodarstwa oferujące pełne wyżywienie - w ujęciu procentowym (%)	10 21,7	16 23,9	37 42,5	54 48,2
Gospodarstwa oferujące aktywny wypoczynek: jazda konna, wyciągi narciarskie, łódki, kajaki, żaglówki, rowery, tenis stołowy i ziemny - w ujęciu procentowym (%)	11 23,9	25 37,3	39 45,3	48 42,9

Źródło: Rok 1995 wg Biuletynu Regionalnego ZDR, nr 309 (za A. Gąsiorowskim), lata 1996 – 1997 opracowanie własne.

Działania te miały zachęcić rolników do współpracy z ODR i tak też się stało. Liczba gospodarstw co roku rośnie (tab. 1 i 2). Ważną pozycją wśród form aktywności doradztwa rolniczego jest działalność szkoleniowa, którą prowadzono od 1992 r. Dla właścicieli gospodarstw przyjmujących turystów i przygotowujących się do tej działalności, służby doradczej, nauczycieli szkoły rolniczej w Lesku, pracowników gmin przeprowadzono cykl szkoleń. W 1995 i 1996 r. zorganizowano 1-dniowe szkolenia agroturystyczne. Wszelkie formy szkoleń dotyczyły przygotowania gospodarstw do przyjmowania gości, podstaw prawnych i ekonomicznych, podatków, przepisów sanitarnych i marketingu, w tym promocji atrakcji turystycznych. Zorganizowano również seminarium wojewódzkie poświęcone agroturystyce z udziałem doradców amerykańskich z Polsko-Amerykańskiego Programu Doradztwa Rolniczego, w którym uczestniczyło 60 osób. W 1995 r. województwo krośnieńskie było również organizatorem III Ogólnopolskiego Sympozjum Agroturystycznego w Polańczyku (18-21.IX), 3 seminariów wyjazdowych, w tym dwóch do innych województw: bielskiego (1994) i nowosądeckiego (1996). O wszystkich tych działaniach informowano lokalne środki przekazu: „Nowiny”, „Nowe Podkarpacie”, „Gazetę Bieszczadzką”, „Krośnieński Magazyn Rolniczy” i Radio Rzeszów, które z kolei informowały o tym miejscowe społeczeństwo.

W 1997 roku zorganizowano 20 kursów agroturystycznych, na których przeszkolono około 500 osób (potencjalnych kwaterodawców).

Idea agroturystyki realizowana jest przez ODR w Iwoniczu poprzez wydawnictwa, udział w targach, a także w środkach masowego przekazu. Wydany został informator agroturystyczny Bieszczady, wznowiony do chwili obecnej 10 razy i aktualizowany przy każdym wydaniu; łączny nakład 5 350 egzemplarzy, prezentujący łącznie 112 ofert wypoczynku oraz wydany do niego aneksem.

Wydano również trójjęzyczny kolorowy folder, o nakładzie 2000 egzemplarzy, kilkaset plakatów agroturystycznych i ulotek indywidualnych. Wydawnictwa te prezentowane były na targach turystycznych (24-krotnie) w Ustrzykach Dolnych (1992), w Krośnie (1994, 1995, 1996 i 1997) w Bielsku Białej (1993, 1994), w Poznaniu (1993, 1994, 1995, 1996, 1997), w Warszawie (1994, 1995, 1996, 1997), w Berlinie (1995, 1996), w Katowicach (1996, 1997) oraz na Targach Agroturystycznych w Częstochowie (1994, 1995, 1996, 1997), Jarmarku Agroturystycznym w Warszawie (1996, 1997) i Gieldzie Agroturystycznej w Krakowie (1997).

Na przykładzie funkcjonowania konkretnych gospodarstw promowano ideę agroturystyki w lokalnej i centralnej prasie, radio oraz rzeszowskiej i ogólnopolskiej telewizji. Obecnie ODR współpracuje z 112 gospodarstwami w 7 gminach. Dysponują one łącznie 1052 miejscami noclegowymi w 415 pokojach gościnnych i 765 miejscami na polach biwakowych (tab. 1 i 2). W okresie 5 lat współpracy z ODR z działalności agroturystycznej zrezygnowało 19 gospo-

darstw. Przyczyny były różne: wyjazd, obawa przed podatkami, utratą renty, brak doświadczenia doradców, niewłaściwy dobór rolników do tego typu działalności. W ciągu 3 lat ze współpracy zrezygnowało 6 gospodarstw. Obserwuje się przy tym zwiększanie się liczby gospodarstw funkcjonujących cały rok, oferujących pełne wyżywienie i aktywny wypoczynek (tab. 3).

Tabela 3.

Gospodarstwa gościnne współpracujące z ODR w Iwoniczu*

Wyszczególnienie	1992	1993	1994	1995		1996		1997	
				ogółem	w tym GGG	ogółem	w tym GGG	ogółem	w tym GGG
Gospodarstwa - w tym pola biwakowe	27 1	32 5	31 7	46 6	31 4	67 7	46 4	112 7	101 4
Pokoje gościnne	104	129	126	160	109	241	154	415	380
Miejsca noclegowe w pokojach	290	310	320	452	357	632	480	1052	847
Stoiska na polach biwakowych	80	610	665	665	545	765	545	765	5 45

Źródło: Jak do tabeli 1.

*Współpraca gospodarstw z ODR nie obejmuje konkretnej sprzedaży ofert. Rezerwację pokoi, ceny, warunki płatności turysty uzgadniają bezpośrednio z gospodarzami.

3. Rola ODR w utworzeniu Koła Bieszczadzkiego Stowarzyszenia Agroturystycznego „Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne”

Rolnicy prowadzący działalność agroturystyczną oraz doradcy ODR zdawali sobie sprawę, że organizacją, promocją i obsługą turystów powinni zająć się sami kwaterodawcy, jako najbardziej zainteresowani i znający problemy w prowadzeniu tej działalności. Jednakże wiele tych problemów, o charakterze formalno-prawnym, ekonomicznym, czy społecznym, nie mogli rozwiązać sami, w „pojedynkę” i dlatego też konieczne było powołanie własnej organizacji. Pomysł ten zaowocował powstaniem w 1993 r. - z inicjatywy Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, doradców i rolników kwaterodawców - Stowarzyszenia Agroturystycznego „Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne”, obejmującego 7 województw Polski Południowo-Wschodniej. Ze względu na rozległy obszar działania w strukturze „Stowarzyszenia” przewidziano tworzenie kół. Jako pierwsze w 1994 r. powstało „Koło Bieszczadzkie” w Lesku, obejmujące obszar całego województwa, uczestniczyło w nim 17 kwaterodawców założycieli. Siedzibą koła jest RZDR w Lesku. Koło współpracuje ściśle z ODR w Iwoniczu, Urzędem Wojewódzkim w Krośnie, Szkołą Rolniczą w Lesku, samorządami gminnymi. Obecnie zrzesza 101 członków.

PAWEŁ HIMSTEDT

*Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna
w Siedlcach*

DORADZTWO A ROZWÓJ AGROTURYSTYKI NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA SIEDLECKIEGO

1. Wstęp

Środowisko wiejskie jest bardzo specyficzne. Jedną z jego cech jest to, że poziom życia ludności wiejskiej jest znacznie niższy niż ludności miejskiej. Jest to wynikiem aktualnej struktury agrarnej i związanym z tym przeludnieniem agrarnym, tradycyjnych kierunków produkcji i niskich dochodów ludności rolniczej. Wyjściem z takiego stanu jest wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich. Stwarza to konieczność poszukiwań różnych form aktywizacji obszarów wiejskich.

Aktywizacja gospodarki na terenach wiejskich związana jest z rozwojem drobnej przedsiębiorczości, który może nastąpić gdy:

1. Wieś i przestrzeń wokół niej zachowa swą atrakcyjność jako miejsce zamieszkania i pracy;
2. Satysfakcja z ponoszonego ryzyka przez ludzi przedsiębiorczych znajdzie społeczną akceptację i uznanie;
3. Rozwój gospodarczy oprze się na wewnętrznym potencjale terenów wiejskich;
4. Przyjmie się metodę drobnych kroczków i zadba o ciągłość pracy nad aktywizacją terenu;
5. Utrzyma się istniejące jednostki gospodarcze i rozwinie nowe;
6. Powstaną instytucje doradztwa ekonomicznego, organizacyjnego, prawnego służące zarówno przedsiębiorcom, jak i społeczności lokalnej;
7. Zwiększy się nakłady na badania rozwoju przedsiębiorczości na terenach wiejskich;

8. Państwowa polityka gospodarcza wykaże większe zrozumienie znaczenia gospodarki wiejskiej i zaprzestanie inwestowania wyłącznie w dużych aglomeracjach;
9. Nastąpi wzrost lokalnego patriotyzm i regionalnej świadomości gospodarczej, co powinno znaleźć wyraz w większym utożsamianiu się przedsiębiorcy i lokalnego społeczeństwa z miejscem zamieszkania;
10. Szkolnictwo włączy się aktywnie w kształtowanie postaw przedsiębiorczych wśród młodzieży.

Głównym celem wielofunkcyjnego rozwoju terenów wiejskich jest poprawa warunków życia i pracy rodzin żyjących na wsi. Aby przybliżyć jakość życia ludności wiejskiej do poziomu ludności miejskiej, niezbędna jest modernizacja i budowa nowej infrastruktury ekonomiczno-społecznej na wsi, co pozwoli przyspieszyć rozwój pozarolniczej działalności na obszarach wiejskich oraz zwiększyć liczbę nowych miejsc pracy. Zwiększenie zatrudnienia pozarolniczego na wsi, większa możliwość wyboru pracy, jej różnorodność spowoduje nie tylko zwiększenie dochodów ludności wiejskiej, ale także wzrost atrakcyjności wsi jako miejsca życia i pracy.

2. Agroturystyka a wielofunkcyjny rozwój wsi

Jednym z elementów koncepcji wielofunkcyjności wsi i rolnictwa jest **agroturystyka**, która dotyczy kategorii tzw. *wiejskiej przestrzeni rekreacyjnej*, obejmującej obszary o średnich i małych walorach przyrodniczych i krajobrazowych. Tereny takie charakteryzują się małą gęstością zaludnienia i niskim poziomem infrastruktury technicznej (linie energetyczne, szlaki komunikacyjne, kanalizacja itp.). Turystyka wiejska polega na organizowaniu pobytu turystów przez rodzinę rolniczą we własnym gospodarstwie rolnym. Pobyt może być związany z całodziennym wyżywieniem lub możliwością zakupu świeżych produktów z gospodarstwa (np. ekologicznie czystych) do przyrządzania własnych posiłków.

W zakresie agroturystyki Ośrodki Doradztwa Rolniczego pełnią funkcję doradczą-szkoleniową, w ramach której:⁽¹⁾

- organizują kursy, szkolenia, pokazy dla rolników i mieszkańców wsi - osób podejmujących działalność agroturystyczną oraz udoskonalających swoją bazę wypoczynkowo-rekreacyjną,
- opracowują plany przekształcenia produkcji oraz wnioski kredytowe,

(1) Por. T.Zaworska, S.C.Błaszczak: Refleksje na temat znaczenia szkoleń w agroturystyce na przykładzie kursów agroturystycznych prowadzonych przez ODR-y: Olsztyn i Olecko. [w:] „*Determinanty sukcesu w turystyce wiejskiej*”. CDiEwR, Kraków 1997, s. 101.

- udzielają konsultacji w zakresie przygotowania i wyposażenia obiektu, estetyki domu i otoczenia, warunków sanitarnych, żywienia, kalkulacji kosztów oraz przepisów obowiązujących w agroturystyce,
- promują usługi turystyczne prowadzone w gospodarstwach rolnych,
- współpracują z samorządami i urzędami gmin, stowarzyszeniami oraz innymi organizacjami w zakresie kształtowania standardów produktu turystycznego na wsi.

3. Doradztwo WODR w Siedlcach w zakresie agroturystyki

W woj. siedleckim rozwój agroturystyki znajduje się na etapie początkowym. Województwo to położone jest na pograniczu dwóch krain - zachodniej części Podlasia i wschodniej części Mazowsza. Zajmuje powierzchnię 8,5 tys. km² i jest dziewiątym pod względem wielkości województwem w kraju. Siedleckie jest województwem typowo rolniczym, o czym świadczy m. in. wysoki udział ludności utrzymującej się z rolnictwa.⁽²⁾

Pierwsi rolnicy, którzy zaczęli zajmować się agroturystyką, zgłosili się do WODR-u w 1993 r. Tą formą turystyki zajmuje się około 50 osób, w 28 gospodarstwach turystycznych, rozmieszczonych w regionach tradycyjnie wypoczynkowych, tj. w rejonie Nadbużańskim i Nadwiślańskim, jak również w innych miejscowościach o mniejszych walorach krajobrazowych. Przez ostatnie 4 lata utrzymuje się stała liczba gospodarstw agroturystycznych, z tym, że nie wszyscy rolnicy prowadzący wcześniej tę działalność, kontynuują ją obecnie. Ich miejsce zajęli inni. W swojej ofercie gospodarstwa agroturystyczne proponują - oprócz noclegów - głównie formy aktywnego wypoczynku: jeździectwo (3 gospodarstwa), zbieranie grzybów, jagód, przetwórstwo owoców itp. Wszystkie gospodarstwa zapewniają pełne wyżywienie z możliwością przygotowania potraw we własnym zakresie. Jedno gospodarstwo posiada atest na żywność ekologicznie czystą. Specjalnością gospodyń jest tradycyjna, regionalna kuchnia podlaska chwalona przez turystów. Każde gospodarstwo jest wyposażone w niezbędne urządzenia sanitarne.

Termin proponowanych wyjazdów to z reguły okres letni. Tylko 8 gospodarstw w 1996 r. zaoferowało wypoczynek zimowy. Na wieś przyjeżdżają głównie rodzice z dziećmi oraz dziadkowie z wnukami. Przeważającą grupę odwiedzających woj. siedleckie stanowią mieszkańcy Śląska i Warszawy, ale zdarzają się również goście zagraniczni - Szwedzi, Szwajcarzy.

Agroturystyka w woj. siedleckim ma duże szanse rozwoju, ponieważ tereny te odznaczają się wieloma walorami zarówno krajobrazowymi jak i historycznymi.

(2) H.Kot: Przyroda województwa siedleckiego. Wydawnictwo Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach, Wydział Ochrony Środowiska, Siedlce 1995.

mi oraz czystym środowiskiem naturalnym. Chęć prowadzenia turystyki wiejskiej wyraża dużo osób, ale brakuje im środków finansowych, niezbędnych do przystosowania własnego domu do potrzeb potencjalnych gości. Z kredytów na poprawę standardu gospodarstwa dotychczas skorzystał tylko 1 rolnik.

Rozwój obszarów wiejskich dla turystyki wiejskiej powinien uwzględniać następujące elementy: zgodność turystyki ze środowiskiem i ekologią oraz możliwość sprzedaży zdrowej żywności wyprodukowanej w gospodarstwie. Agroturystyka sprzyja więc zapewnieniu bliskiego kontaktu z przyrodą, ciszy, spokoju, zdrowego środowiska, czystego powietrza itp.

W województwie siedleckim Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego organizował kursy i szkolenia m. in. z zakresu:

- standardów jakości produktu,
- uzyskiwania kredytów,
- wymogów sanitarno-epidemiologicznych,
- dekorowania wnętrz.

Ponadto WODR organizował wyjazdy dla osób zajmujących się agroturystyką na: Targi Agroturystyczne w Warszawie - oferta letnia (10-11 maj 1997 r.), w Częstochowie - oferta zimowa (6-7 wrzesień 1997 r.) oraz na wystawę DOM-EXPO - wszystko dla domu (wyjazd szkoleniowy). Ponadto jako współorganizator regionalnego konkursu Zielone Lato (siedleckie, białkopodlaskie, łomżyńskie) uczestniczył w wytypowaniu najlepszego gospodarstwa zajmującego się turystyką wiejską. Laureat regionu uzyskał wyróżnienie w konkursie ogólnopolskim.

Od połowy 1997 r., przy WODR, działa **Mazowiecko-Podlaskie Stowarzyszenie *Ruchu Agroturystycznego***, które skupia 27 członków.

Organizowane kursy i szkolenia miały na celu⁽³⁾:

- dotarcie ze szkoleniem do jak największej grupy osób, zapoznanie ich z podstawowymi zagadnieniami, jakie powinien znać każdy zainteresowany świadczeniem usług agroturystycznych,
- podniesienie kwalifikacji zawodowych osób prowadzących usługi w swoich gospodarstwach i uporządkowanie informacji,
- poprawę standardu istniejącej bazy noclegowej oraz jakości usług,
- poprawę estetyki zagród i wsi, podniesienie warunków higieniczno-sanitarnych oraz zagospodarowania turystycznego zagród,
- promowanie zasad przedsiębiorczości,
- aktywizację mieszkańców do wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich, w oparciu o lokalne zasoby,

(3) Por. T.Zaworska, S.C.Błaszczak, op. cit., s. 102-103.

- podniesienie świadomości ekologicznej rolników zajmujących się agroturystyką,
- upowszechnianie tradycji regionalnych.

Każdorazowo w organizowanych zajęciach przez WODR uczestniczyło około 56-60 osób, które już zajęły się agroturystyką, wraz z zainteresowanymi tą działalnością. Prelegenci prowadzący wykłady przyjeżdżali z terenu całego kraju.

4. Wnioski

1. W województwie siedleckim agroturystyka znajduje się na początkowym etapie, m. in. z powodu braku tradycji, relatywnie małej atrakcyjności turystycznej regionu, braku odpowiedniej strategii rozwoju oraz wsparcia ze strony władz samorządowych jak i rządowych.
2. Konieczna jest szeroka działalność służb WODR m. in. w zakresie doradztwa: organizacyjnego, ekonomicznego, prawnego, zasad bhp, sanitarnego, technologii żywienia, jakości usług itp.
3. Dalszy rozwój agroturystyki wymaga większego zaangażowania samorządów lokalnych, m. in. poprzez promocję gmin, uwzględnianie turystyki wiejskiej w strategii rozwojowej gminy, rozwój infrastruktury służącej agroturystyce.

ZBIGNIEW MISIEJUK
*Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Olsztynie*

ROZWÓJ AGROTURYSTYKI W WOJEWÓDZTWIE OLSZTYŃSKIM

1. Wstęp

Turystyka jest jedną z najważniejszych sił napędowych rozwoju gospodarczego kraju i poprawy jakości życia. Polska jest atrakcyjna ze względu na zróżnicowany krajobraz, jakość środowiska przyrodniczego i wiele różnorodnych imprez ściągających turystów. Posiada również możliwości rozwojowe turystyki przyjaznej środowisku (eko- i agroturystyka) będącej dodatkowym źródłem dochodu. Pozwala to na utrzymanie wsi z jej tradycjami, kulturą, atrakcjami naturalnymi i stworzonymi przez człowieka. Łączenie rekreacji i turystyki z rolnictwem ma swoje uzasadnienie ekonomiczne, społeczne oraz sprzyja rosnącemu zainteresowaniu ludzi rozwojem turystyki na obszarach wiejskich. Dobrze zorganizowana turystyka zmienia warunki życia ludności wiejskiej, a także pozytywnie wpływa na dofinansowanie produkcji rolniczej i nakładów inwestycyjnych. Rolnictwo i turystyka - są traktowane komplementarnie, a w niewielkim tylko zakresie konkurencyjnie. Konkurencyjność turystyki tkwi w sile i skali zarobkowania, która może przynieść wymierne efekty ekonomiczno-gospodarcze.

Wszystkie te uwarunkowania zachęcają do badań, aby je zweryfikować i określić istniejący stan. Wpłynęło to na przeprowadzenie badań w zakresie rozwoju agroturystyki w oparciu o:

1. Program rozwoju agroturystyki w województwie olsztyńskim na lata 1996-2000, opracowany przez Zbigniewa Misiejuka w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Olsztynie.
2. Upowszechnioną metodę zarządzającą - rynkową, pozytywnie oddziałującą na sferę gospodarczo-społeczną obszarów wiejskich, propagowaną przez Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie w Poznaniu.

3. Przeprowadzone wywiady z Samorządami Gminnymi, pracownikami Ośrodka Doradztwa Rolniczego i zainteresowanymi rolnikami w latach 1996-1997.

2. Uwarunkowania przyrodnicze, środowiskowe i kulturowe województwa olsztyńskiego

2.1. Warunki przyrodniczo-kulturowe

Województwo olsztyńskie posiada urozmaiconą rzeźbę terenu z bogatą szatą roślinną, liczne jeziora, rzeki i strumienie tworzące dogodne warunki do uprawiania turystyki. Obejmuje następujące Pojezierza: Iławsko-Ostródzkie, Olsztyńskie, Mrągowskie, Nizinę Sępolską i część Równiny Kurpiowskiej. Są to tereny o dużych walorach rekreacyjnych. Lasy obejmują 31,6% obszaru. W województwie istnieją 42 rezerваты przyrody o łącznej powierzchni 9.370 ha, w tym 4 rezerваты ścisłe. Na terenie województwa istnieje 606 pomników przyrody. Województwo jest jednym z najczystszych ekologicznie obszarów i stanowi część terytorium - Zielonych Płuc Polski. Dzięki tym walorom jest potencjalnym terenem rozwoju lecznictwa uzdrowiskowego. Występuje ponad 1000 jezior o powierzchni powyżej 1 ha, zajmując 3,7% powierzchni. Jezior powyżej 100 ha jest ponad 100, stwarzają one znakomite warunki do żeglarstwa. Wśród wielu innych atrakcji związanych z wodą znajduje się tutaj unikalny Kanał Ostródzko-Elbląski, z ponad 100-letnim funkcjonującym systemem śluz i pochylni. Istnieje także niezwykle atrakcyjny szlak kajakowy rozpoczynający się w Sorkwicach i biegnący przez 10 jezior, kończąc swój bieg w Krainie Wielkich Jezior. Dużą atrakcją jest możliwość podglądania świata przyrody, gdzie zadowolą się różnorodne zwierzęta, ptaki oraz różne gatunki roślin.

Wędrówkom pieszym służy 15 szlaków wytyczonych po najatrakcyjniejszych terenach województwa. Miłośnicy jeździectwa mogą skorzystać ze stadnin koni w Kortowie, Liskach, Płekitach, Kętrzynie, Sasku Małym i wielu innych mniejszych hodowlach, łącznie 11 tys. koni, w tym pod wierzch ok. 600. W województwie olsztyńskim znajduje się 2.155 zabytkowych budowli i zespołów architektonicznych, 144 zabytkowe cmentarze, 206 zabytkowych parków i ogrodów oraz 87 chronionych stanowisk archeologicznych. Ponadto 11 muzeów posiada około 120.000 pozycji inwentarzowych zabytków ruchomych, które są eksponowane w 5 zamkach gotyckich.

Województwo obejmuje część historycznej Warmii i Mazur z wniesionymi wpływami pruskimi, polskimi, krzyżackimi i niemieckim, które ukształtowały bogatą kulturę materialną i duchową. Najstarsze miasta powstały głównie w latach 1326-1389, ze wspaniałymi gotyckimi kościołami, krzyżackimi zamkami obronnymi, siedzibą biskupów warmińskich od XIV do XVIII wieku oraz Miko-

łaja Kopernika. Historię regionu prezentują liczne muzea, wystawy, pokazy walk krzyżackich, turnieje rycerskie. Możemy słuchać koncertów organowych w gotyckim kościele (Olsztyn) oraz barokowej świątyni z XVII w. w Świętej Lipce. Można obejrzeć dawne regionalne budynki drewniane Warmii, Mazur, Powiśla i Litwy w Skansenie (Olsztynek). Do ciekawostek historycznych zaliczamy byłą kwaterę Hitlera (Wilczy Szaniec) oraz pole bitwy grunwaldzkiej.

2.2. Charakterystyka bazy turystycznej w województwie olsztyńskim

Olsztyńskie jest największym obszarowo województwem obejmującym 12.327 km². Stan liczbowy ludności wynosi 766 tys., na 1 km² przypadają 62 osoby (o połowę mniej niż średnio w Polsce). W 1996 roku odwiedziło nas około 2.000.000 turystów (dane szacunkowe). Zamieszkiwali głównie w hotelach, kwaterach agroturystycznych, pensjonatach, u rodzin oraz na leśnych polach biwakowych. Od roku 1990 liczba turystów zagranicznych wzrosła 3-krotnie. Baza profesjonalna liczy 33 tys. miejsc noclegowych, w 515 obiektach. Stanowią one 5,7% ilości obiektów w kraju. Natomiast tylko 22% obiektów może być wykorzystywana przez cały rok. Standard bazy jest zróżnicowany: od czterogwiazdkowych hoteli do domów wycieczkowych, schronisk i gościnnych domów na wsi. Turystyka jest ważną dziedziną gospodarki w województwie olsztyńskim. Świadczy o tym przetarty szlak turystyczny zapoczątkowany od wieku XIV (zamierzenia dotyczące rozwoju turystyki na terenie woj. olsztyńskiego - UW Olsztyn).

Dotychczas podstawowym kierunkiem rozwoju województwa olsztyńskiego było rolnictwo. Zmiany społeczno-gospodarcze zachodzące w województwie dotyczą w szczególności sposobu obszarów wiejskich. Jest to efekt zastępowania tradycyjnej pracy w gospodarstwie rolnym produkcją rolno-przemysłową, która powoduje ograniczenie w istotny sposób nakładów pracy i zmianę charakteru zajęć rolnika. Zmiany takie wpływają na ograniczenie perspektyw rozwojowych dla wielu małych obszarowo gospodarstw. Pomocy oczekują społeczności wsi zagrożone spadkiem poziomu życia, wyludnieniem i zachwianiem infrastruktury społeczno-ekonomicznej. Szczególna potrzeba poprawy sytuacji gospodarstw rolnych odnosi się do gospodarstw małych, gdyż aktualna sytuacja na rynku pracy uniemożliwia dodatkowe zarabkowanie. Utrudnia również start życiowy młodzieży wiejskiej. W takiej sytuacji występuje konieczność poszukiwania i uruchamiania alternatywnych sposobów wykorzystania zasobów gospodarstwa rolnego.

Zmusza to społeczność wiejską do zainteresowania się rozwojem turystyki. Rosnącym zainteresowaniem cieszy się agroturystyka, ponieważ stwarza ona szerokie możliwości w oparciu o specyficzne walory obszarów wiejskich.

3. Atuty związane z rozwojem agroturystyki

Zapotrzebowanie na agroturystykę wynika głównie ze zmiany motywów zachowań nabywców usług turystycznych, ponieważ chcą zastąpić dotychczasowy model biernego wypoczynku - aktywnym oraz żywym kontaktem ze środowiskiem naturalnym. Szukają oni zdrowego środowiska, ciekawych zajęć, zróżnicowanych form rekreacji oraz osobistego kontaktu z miejscową ludnością.

Agroturystyka może mieć charakter wypoczynkowo-rekreacyjny, zdrowotny, poznawczy, pracy twórczej, edukacyjny, religijny i rodzinny. Aktywny wypoczynek i urlopowy może być związany z wycieczką pieszą, rowerową, wycieczką po rezerwach przyrody, zwiedzaniem okolicy, kajakarstwem, żeglarstwem, rowerami wodnymi, wycieczkami narciarskimi (Lidzbark Warm. i Góra Dylewska), skocznią narciarską (Góry Krzyżowe) itp. Ponadto są wyznaczone strefy ciszy, które sprzyjają regeneracji sfery psychiczno-duchowej turysty.

Agroturystyka daje również okazję zapoznania się i oswojenia ze zwierzętami gospodarskimi oraz stwarza zainteresowanym turystom możliwości pracy w gospodarstwie rolnym. Sprzyja również uprawianiu twórczości artystycznej inspirowanej wiejskim krajobrazem i umożliwia nawiązanie więzi z miejscową ludnością. Bardzo ciekawe są specjalistyczne formy wypoczynku dla osób preferujących jazdę konną, wędkowanie, myślistwo i zbieractwo runa leśnego. Są również inne możliwości dla turystów o specjalistycznych zainteresowaniach przyrodniczych, ekologicznych: jak np. obserwacja roślin i zwierząt, zwłaszcza ptaków.

Korzyści ekonomiczne wynikają z rynku zbytu produktów rolnych i ich przetworzenia, dodatkowej pracy, pełniejszego wykorzystania zasobów wytwórczych itp. Działania te stymulują rozwój gospodarstw rolnych i są szansą na dostarczenie dodatkowych dochodów gospodarstwom wiejskim, często bez większych nakładów inwestycyjnych. Agroturystyka jest źródłem nie tylko rozwoju dodatkowego rynku zbytu na produkty żywnościowe, ale również na różnego rodzaju usługi miejscowe (rzemiosło, rękodzielnictwo, stolarstwo, kowalstwo).

Kierunkiem rozwoju w naszym regionie - obok rolnictwa - uznaje się turystykę, w tym agroturystykę w powiązaniu z pozytywnymi działaniami proekologicznymi. Jest to główny czynnik mobilizujący rolników do podejmowania działań o charakterze usługowym na rzecz turystów. Badania przeprowadzone w 100 gospodarstwach (wybranych metodą losową) potwierdziły, iż 87% rolników jest zainteresowanych w uruchomieniu infrastruktury agroturystycznej.

Aktualnie na terenie województwa olsztyńskiego istnieje około 150 gospodarstw agroturystycznych, przy czym - jak wynika z badań - w stosunku do możliwości naszego regionu i zapotrzebowania ze strony turystów - obecna baza agroturystyczna jest za mała.

4. Współdziałanie podmiotów w zakresie rozwoju agroturystyki

Tworzenie rynku usług agroturystycznych wymaga skoordynowanych działań organizacyjnych ze strony indywidualnych inwestorów oraz organów administracyjnych. Gmina jest zwykle koordynatorem działań na swoim terenie. Działalność jest ściśle zsynchronizowana z kierunkami i sposobami działań przy określonym współdziałaniu podmiotów.

Tabela 1

Ukierunkowane działania w zakresie rozwoju infrastruktury agroturystycznej.

Kierunki działań		Sposoby działań	Współdziałanie podmiotów
1.	Zabezpieczenie zgodności turystyki ze środowiskiem i ekologią.	— sporządzenie planu zagospodarowania przestrzennego, — opracowanie bilansu potrzeb w zakresie infrastruktury turystycznej, — powołanie zespołu do oceny projektów inwestycyjnych.	Gminy, Związki Gmin.
2.	Poprawa stanu infrastruktury technicznej.	— uzbrojenie wodociągowe i kanalizacyjne miejscowości objętych rozwojem agroturystycznym, — budowa oczyszczalni ścieków, — budowa lub modernizacja sanitariatów i wysypisk śmieci, — wyznaczenie tras rowerowych, szlaków spacerowych, miejsc wypoczynkowych i strefy ciszy.	Gminy, Gminy, Związki Gmin, Nadleśnictwa, Rolnicy.
3.	Zorganizowanie infrastruktury usługowej.	— zapewnienie różnych typów zakwaterowania, — organizowanie placówek usługowo-handlowych, — adaptowanie obiektów do działalności kulturalno-oświatowej, — zorganizowanie kąpieliska, wypożyczalni sprzętu wodnego i rowerów, — tworzenie konnych sekcji jeździeckich.	Gminy, Inwestorzy i Hodowcy Koni, Rolnicy.
4.	Przygotowanie profesjonalnej kadry dla działalności agroturystycznej i obsługi turystów.	— szkolenie rolników i ich dzieci podejmujących działalność agroturystyczną, — prowadzenie kursów i szkoleń w zakresie obsługi turystów i prowadzenia gospodarstwa domowego, — szkolenia i doradztwo w zakresie strategii marketingowej usług agroturystycznych.	ODR, Szkoły Rolnicze, Zakłady Doskonalenia Zawodowego, Rejonowe Urzędy Pracy, Izba Rolnicza.

Źródło: Opracowanie własne

Sprzyja to zarówno szybkiemu rozwojowi bazy agroturystycznej oraz optymalizacji nakładów finansowych. Władze gminne zapewniają zabezpieczenie zgodności turystyki ze środowiskiem i ekologią. Sporządzają plany zagospodarowania przestrzennego miejscowości objętych działalnością agroturystyczną. Opracowują bilans potrzeb w zakresie infrastruktury technicznej i usługowej. Powołują zespoły do oceny i weryfikacji projektów inwestycyjnych. Następnie Gmina wspólnie z inwestorami realizuje zadania w zakresie infrastruktury technicznej związanej z działaniem proekologicznym. Dla przykładu podaje się najważniejsze sposoby działań: uzbrojenie wodociągowo-kanalizacyjne miejscowości objętych rozwojem agroturystycznym, budową sanitariatów, wysypiska śmieci, oczyszczalni ścieków, wyznaczenie szlaków spacerowych, strefy ciszy i wypoczynku.

Następnym kierunkiem działań władz gminnych i inwestorów jest organizowanie infrastruktury usługowej w celu:

- zapewnienie różnych typów zakwaterowania,
- organizowanie placówek usługowo-handlowych,
- adaptowanie obiektów do działalności kulturowo-oświatowej,
- wypożyczanie rowerów,
- organizacja kąpieliska, plaży i wypożyczalni sprzętu wodnego.

Natomiast Ośrodek Doradztwa Rolniczego prowadzi szkolenia i doradztwo w zakresie usług agroturystycznych. Działalność jest kontynuowana poprzez szkolenia we współpracy z doradcami francuskimi na temat:

- przygotowanie gospodarstw do świadczenia usług turystycznych,
- określenie standardu usług, przygotowanie produktu agroturystycznego o wysokiej jakości,
- promocja, działania reklamowe, informacja,
- współpraca lokalnych społeczności w relacji: rolnik-urząd gminy-informacja turystyczna,
- zapoznanie się z francuskim systemem rozwoju usług turystycznych na wsi oraz organizacją doradztwa dla rolników agroturystów.

Poza zajęciami dydaktycznymi są prowadzone zajęcia praktyczne w wybranych gospodarstwach zajmujących się turystyką. Prowadzone jest doradztwo w zakresie doskonalenia bazy lokalowej z wykorzystaniem wolnych zasobów, poprawy atrakcyjności pobytu turystów oraz promocji oferty agroturystycznej. Ośrodek inspirowuje Samorządy gminne i społeczność lokalną do tworzenia nowych gospodarstw agroturystycznych. Działania takie zmierzają do integracji środowiska wiejskiego w celu tworzenia nowych miejsc pracy i poprawy bytu rodzin rolniczych.

Lansowane są pokazy żywieniowe, dekoracje wnętrz, uprawy warzyw, pielęgnacji drzew i krzewów owocowych, stosowanie pestycydów w ogródkach przydomowych. Poprzez wystawy i kiermasze promuje się: materiał szkółkarski,

nasiona warzyw i kwiatów, żywności produkowanej w gospodarstwach ekologicznych z myślą o unowocześnieniu bazy agroturystycznej i zaspokojeniu potrzeb turystów itp. Oferowane są również różnorodne kursy specjalistyczne (np.: w zakresie haftu, wikliniarstwa, czy rękodzielnictwa).

Tabela 2

Rozwój produktu agroturystycznego poprzez podnoszenie poziomu usług i promocji.

Kierunki działań		Sposoby działań	Współdziałanie podmiotów
1.	Rozwój produktu agroturystycznego, podnoszenie jego jakości i różnorodności.	— podnoszenie poziomu usług poprzez kursy i szkolenia, — przygotowanie gospodarstw rolnych do świadczenia usług agroturyst. — opracowanie wspólnego planu imprez kulturalnych, rekreacyjnych i sportowych, — poszerzenie oferty kulturalnej poprzez seminaria makroregionalne.	ODR, Szkoły Rolnicze, Izba Rolnicza, Warm. Mazurskie Stowarzyszenie Agroturystyczne.
2.	Tworzenie środowiska przyjaznego turystyce.	— organizowanie konkursów w zakresie: estetycznego zagospodarowania zagrody, przyrządzania potraw regionalnych i świątecznych, — organizowanie kiermaszy i wystaw, — lansowanie pokazów żywieniowych, dekoracji wnętrz, uprawy warzyw i krzewów owocowych, stosowania pestycydów w ogródkach przydomowych.	Związki Gmin, ODR, Izba Rolnicza, Gospodarstwa Agroturystyczne.
3.	Promocja produktu agroturystycznego.	— przygotowanie materiałów promujących agroturystykę w języku polskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim, — promocja bazy agroturystycznej w oparciu o plan marketingowy, — współpraca ze Stowarzyszeniem TV kablowej.	Polska Agencja Promocji Turystycznej, Związek Gmin Warm.-Mazur., Prasa Regionalna i Krajowa, Warm. Mazurskie Stowarzyszenie Agroturystyczne.
4.	Tworzenie lokalnych biur informacji.	— tworzenie zespołu konsultacyjnego d/s rozwoju agroturystyki z ukierunkowaniem na współpracę i przepływ informacji.	Związek Gmin Warm. Mazurskich, Fundacja Biura Rozwoju i Promocji Gmin.

Rejonowe Urzędy Pracy, wspólnie z Zakładem Doskonalenia Zawodowego, organizują kursy zawodowe dla osób podejmujących pracę w infrastrukturze usługowej. Dotyczy to głównie osób bezrobotnych i pragnących przekwalifikować się do pracy w działalności usługowej na wsi. Szkolenia i kursy ukierunkowano na profesjonalne przygotowanie kadry do świadczenia usług agroturysty-

cznych i obsługi turystów. Wiąże się to również z przygotowaniem zawodowym pracowników do uruchomienia indywidualnych zakładów usługowych.

Szkoły Rolnicze przygotowują młodzież szkolną m.in. do świadczenia usług agroturystycznych i należytej obsługi turystów. Nauczanie jest powiązane z nauką języków obcych i doradztwem rolniczym. Zajęcia dydaktyczne ukierunkowano na pełne wykorzystanie zaktualizowanych innowacji rolniczych, zarówno od strony praktycznej i teoretycznej przy współdziałaniu z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego.

5. Udział rolników w tworzeniu bazy turystycznej na wsi

Gospodarstwa rolne pod względem obszarowym są bardzo zróżnicowane. Przeważają głównie gospodarstwa drobnotowarowe o słabszych glebach. Brak zaplecza usługowego na wsi zmusza młode pokolenie do opuszczania środowiska wiejskiego w poszukiwaniu zatrudnienia. Samorządy lokalne i Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie mają rozeznanie o aktualnych potrzebach ludności wiejskiej w województwie olsztyńskim. Stwierdzono, że problem nie może być rozwiązany tylko przy pomocy działań związanych z rolnictwem. Konieczne było wprowadzenie nowych przedsięwzięć. Uznano, iż dziedzina mającą szansą rozwoju i umożliwiającą uzyskanie dochodów - jest agroturystyka. Istnieją bowiem podstawowe zasoby konieczne dla jej rozwoju tj. ziemia, zabudowania mieszkalno-gospodarcze i ludzie. Umożliwiają one lansowanie zróżnicowanego typu zakwaterowania ukierunkowanego na zaspokojenie indywidualnych gustów turysty. Brano pod uwagę, że nie wszystkie budynki w gospodarstwach rolnych nadają się do kwatrowania gości. Stąd potrzeba budowania średnich hoteli i domków letniskowych. Aby rolnicy mogli dokonać koniecznych zmian, nieodzowne jest wsparcie finansowe za pośrednictwem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Uaktywnienie się na rynku Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Agroturystycznego, we współpracy z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Olsztynie, pozwoliło na wdrożenie strategii marketingowej - uwzględniającej produkcję wydawnictw popularyzatorskich i promocyjnych stymulujących zainteresowanie turystów wakacjami i urlopami w gospodarstwach agroturystycznych.

Marketing jest przedsięwzięciem ukierunkowanym na klienta (turystę) poprzez badania rynku i prowadzenie kampanii reklamowej. Ma także ma celu:

- a) określenie oczekiwań turystów w stosunku do produktu agroturystycznego,
- b) przygotowanie produktu z motywacją do jego sprzedaży,
- c) przeznaczenie produktu do ostatecznej konsumpcji z optymalnym zyskiem.

6. Wspieranie rozwoju agroturystycznego

Rozwój agroturystyczny stanowi ważny element restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa. Zasadniczą rolę w tym zakresie odgrywają Samorządy Gminne, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Aby rozwój bazy agroturystycznej mógł być kompleksowo realizowany, niezbędne jest wsparcie finansowe ze strony Samorządów Gminnych i Państwa. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - wspierałaby program poprzez udzielenie dotacji gminie na rozbudowę infrastruktury technicznej oraz zapewnienie kredytów preferencyjnych dla rolników tworzących bazę agroturystyczną.

Zaproponowano uwzględnienie następującego udziału kosztów w zakresie rozbudowy infrastruktury agroturystycznej w Gminach oraz zapewnienie kredytów preferencyjnych dla rolników:

1. Samorządy Gminne - 50% wartości zadania
2. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - 40% wartości zadania, dotacja udzielona Gminie,
3. Udział rolników w rozbudowie infrastruktury - 10% wartości zadania,
4. Udzielenie rolnikom przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa kredytu preferencyjnego na uruchomienie bazy agroturystycznej, o stopie procentowej poniżej 6%.

ELŻBIETA KMITA

*Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
Oddział w Krakowie*

STRATEGIA SZKOLENIA KWATERODAWCÓW WIEJSKICH⁽¹⁾

1. Wprowadzenie

W grudniu 1997 roku zakończona została realizacja projektu PHARE-TOURIN: **Rozwój wiejskiej bazy noclegowej**. Projekt stanowił jedną z trzech części programu pn. „Rozwój turystyki na terenach wiejskich i zalesionych” prowadzonego ze środków Unii Europejskiej na zlecenie Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, a nadzorowanego przez Fundację Rozwoju Turystyki. Wykonawcą projektu było międzynarodowe konsorcjum utworzone przez niemiecką firmę DG Aroprogress International GmbH oraz Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, Oddział w Krakowie.

Pierwszorzędnymi celami projektu było przygotowanie strategii rozwoju wiejskiej bazy noclegowej oraz odpowiednich narzędzi zapewniających trwałość wypracowanych mechanizmów. Wśród licznych zadań szczegółowych znalazło się opracowanie strategii szkolenia kwaterodawców wiejskich oraz wyposażenie trenerów w narzędzia umożliwiające jej efektywną realizację.

Wbrew pozorom, turystyka wiejska jest koncepcją bardzo skomplikowaną i wymagającą wiedzy. Jej efektywne wdrażanie i zarządzanie wymaga sporych umiejętności. Obejmują one wiedzę z zakresu skomplikowanej dziedziny, jaką jest turystyka – obecnie jeden z najbardziej prężnych działów gospodarki światowej. Należy wspomnieć o umiejętnościach marketingowych i promocyjnych, wiedzy o budownictwie, projektowaniu i urządzeniu wnętrz, kuchni, prezentowaniu najlepszych stron oferty, nie zapominając o gościnności, dobrej obsłudze, interpretacji i prezentacji dziedzictwa kultury i walorów otoczenia. Konieczna

(1) Na podstawie: Strategii szkoleniowej wiejskiej bazy noclegowej, PHARE-TOURIN II, opracowanej pod kierunkiem Bernarda Lanea (University of Bristol, UK) przez zespół w składzie: Paul Richardson (kierownik projektu), Unto Palminkowski, Rafał Majewski (koordynator projektu), Leszek Strzembicki, Jerzy Raciborski, Elżbieta Kmita.

jest umiejętność pracy zespołowej, dobra organizacja i współpraca z różnorodnymi podmiotami działającymi w sektorze publicznym i prywatnym. Z drugiej strony, ponieważ działalność w turystyce wiejskiej jest zwykle prowadzona na małą skalę, przedsiębiorcy muszą odznaczać się wysoką motywacją - w swej działalności najczęściej polegają jedynie na własnych siłach. Turystyka może z łatwością zakłócić kruchą równowagę ekologiczną czy też społeczną środowiska. Stąd też ogromnie ważne jest zrozumienie i poparcie koncepcji zrównoważonego rozwoju, zachowania i umiejętnego zarządzania tym, co tworzy ideę „wiejskości”.

Kluczowym elementem systemu turystyki wiejskiej jest zakwaterowanie. Bez niego turystyka wiejska nie może zaoferować turystom nic więcej ponad parę chwil w wiejskim otoczeniu. Zakwaterowanie na terenach wiejskich tworzy możliwość przeżycia unikalnego doświadczenia turystycznego; sama kwatera, jak też osobisty kontakt z gospodarzem w dużej mierze składają się na zapamiętany obraz wakacji.

Warunkuje to tak istotną rolę szkolenia kwaterodawców wiejskich w całym procesie rozwoju turystyki wiejskiej. Znaczenie szkolenia podkreśla organizacja OECD: „Jednym z podstawowych zagadnień w rozwoju turystyki wiejskiej jest potrzeba edukacji i szkolenia. Często jest to problem niedoceniany (...) lecz turystyka jest skomplikowaną i wysoce profesjonalną działalnością; sukces rzadko przychodzi bez dogłębnej znajomości dziedziny.”⁽²⁾

2. Strategia szkoleniowa

Strategia jest rezultatem ścisłej współpracy polskich i zagranicznych ekspertów, niezbędnych uzgodnień ze zlecniodawcą projektu oraz dyskusji w ramach międzyresortowej komisji (Core Support) powołanej przez Fundację Rozwoju Turystyki.

Na proces tworzenia strategii miały wpływ następujące zagadnienia:

- Zmniejszający się dochód z rolnictwa stanowi bodziec do stworzenia systemu służącego przygotowaniu mieszkańców wsi do podejmowania działań dodatkowych lub alternatywnych, który można szybko i efektywnie wdrożyć. Strategia musi służyć wyszkoleniu znacznej liczby kwaterodawców w krótkim okresie czasu;
- System musi być niedrogi zarówno na etapie wdrażania, jak i działania ze względu na ograniczone możliwości finansowe budżetu ogólnokrajowego i budżetów regionalnych/lokalnych;
- Sami kwaterodawcy dysponują ograniczonymi zasobami finansowymi. W wielu wypadkach działalność turystyczna jest dodatkową w stosunku do

(2) Polityka turystyczna i turystyka międzynarodowa w krajach OECD: Wydanie specjalne – Strategie Turystyczne a rozwój terenów wiejskich; OECD 1994.

już prowadzonej – stąd też mogą jej poświęcić tylko ograniczony czas. Kwaterodawcami często są kobiety, którym większość czasu pochłaniają sprawy rodzinne. Większości potencjalnych uczestników sama idea szkoleń jest obca. Dlatego proponowany system szkoleń musi być atrakcyjny, łatwy do zrozumienia, nie wymagający zbyt dużego nakładu czasu. Koszty muszą pozostawać na przystępnym poziomie, a zyski powinny być dla uczestników oczywiste;

- Jako element większego programu, strategia musi pozostawać w zgodzie z propozycjami przedstawionymi w Planie Głównym Rozwoju Turystyki na terenach wiejskich i Zalesionych (TDI). Nie powinna ona pozostawać również w sprzeczności z propozycjami opracowywanymi w projekcie Turystyka Aktywna i Specjalnego Zainteresowania (L & R);
- Strategia musi jednocześnie być dostosowana do specyficznie polskich potrzeb, jak też opierać się o najlepsze doświadczenia innych krajów;
- Polska jest krajem zróżnicowanym geograficznie; różnią się między sobą także tereny wiejskie. Niektóre regiony są na wstępnym etapie rozwoju turystycznego, inne są znacznie bardziej zaawansowane. Stąd też strategia musi być zbudowana z uwzględnieniem tych różnic;
- Podobne różnice występują pomiędzy przedsięwzięciami turystycznymi – strategia musi służyć zarówno potrzebom początkujących kwaterodawców, jak i osób dysponujących pewnym doświadczeniem; musi także uwzględniać zróżnicowaną skalę działalności poszczególnych podmiotów;
- Strategia szkoleniowa powinna być zbudowana wokół aprobowanego powszechnie trzonu programowego; strategia musi cieszyć się ogólnym poparciem, które zapewni jej odpowiednią wiarygodność i umożliwi zachowanie standardów jakościowych;
- W szkoleniach należy uwzględnić także nowy system kategoryzacji WBN. Konieczność podniesienia standardów zakwaterowania na terenach wiejskich jest silnie podkreślana. Doświadczenie w wielu krajach pokazuje, że najważniejszym rynkiem turystyki wiejskiej są dobrze wykształceni profesjonalisci - jednocześnie ta grupa posiada najwyższe wymagania w zakresie jakości;
- W centralnie planowanej gospodarce, która obowiązywała jeszcze niedawno w Polsce, przedsiębiorstwo nie musiało przejmować się marketingiem, czy poziomem obsługi. Gospodarka rynkowa wymaga zarówno odpowiedniego poziomu obsługi, jak też aktywnych działań marketingowych. Badania OECD pokazują, że dla przedsiębiorców działających na wsi koncepcje nisz rynkowych, badań rynkowych, planowych działań marketingowych czy też wysokich standardów obsługi są nowe i niełatwe do przyswojenia;
- Szkolenie musi być efektywne, musi pomagać w osiągnięciu sukcesu – a więc musi być przede wszystkim praktyczne;

- Szkolenie powinno zaszczerpić w umysłach uczestników podstawowe zasady zrównoważonej turystyki i zrównoważonego rozwoju terenów wiejskich, tak aby kierowali się nimi później w praktyce;
- Choć strategia jest adresowana do kwaterodawców, sukces turystyki wiejskiej zależy nie tylko od nich, ale również od możliwości tworzenia pakietów ofert i zapewnienia turystom atrakcyjnego pobytu. To wymaga z kolei współdziałania na szczeblu wyższym niż pojedyncze przedsięwzięcie. Biorąc pod uwagę wczesny stopień profesjonalnego rozwoju turystyki wiejskiej w Polsce, strategia musi zachęcać i pomagać kwaterodawcom w rozwijaniu produktu i uatrakcyjnianiu pobytu, jak też w zrozumieniu wagi pracy zespołowej na szczeblu lokalnym;
- Szybko zmieniający się, wysoce konkurencyjny rynek turystyczny wymaga elastycznego systemu edukacji, który będzie się modernizował i zmieniał w nadchodzących latach;
- Ograniczona mobilność kwaterodawców powoduje konieczność organizacji szkoleń lokalnie na poziomie gminy, związku gmin, regionu;
- Strategia ma za zadanie przyczynić się również do umocnienia roli regionalnych i lokalnych ciał turystycznych, ma integrować ich działalność z programami szkoleniowymi dla kwaterodawców;
- W kraju istnieje grupa czynnych trenerów, mających odpowiednią praktykę, kontakty i zaplecze instytucjonalne;
- Doświadczenie pokazuje na bliskie związki pomiędzy doradztwem a szkoleniem. Cele strategii powinny uwzględniać te powiązania;
- Choć na rynku są już oferowane usługi szkoleniowe, istnieje zapotrzebowanie na regularne doksztalcanie działających trenerów, jak również kształcenie nowych;
- Gospodarka rynkowa wymaga, aby nowi trenerzy byli w stanie zaoferować odpowiednie usługi szkoleniowe; szkolenia powinny być prowadzone przez podmioty zarówno sektora publicznego, jak i prywatnego. Strategia musi być odpowiednim narzędziem zarówno dla nowych jak i już działających trenerów.

Nadrzędnym celem strategii jest podniesienie jakości wiejskiej bazy noclegowej i związanych z nią usług oraz zwiększenie podaży wiejskiego produktu turystycznego na rynku krajowym i zagranicznym, a w konsekwencji zapewnienie trwałego rozwoju turystyki wiejskiej w Polsce.

Zasadniczy trzon strategii szkoleniowej w zakresie wiejskiej bazy noclegowej stanowi pięciostopniowy system szkolenia, na który składają się:

Sesja wprowadzająca

Kurs podstawowy

Kurs dla zaawansowanych

Ustawiczne Doskonalenie Zawodowe

Szkolenie trenerów

2.1. Sesja wprowadzająca

Szkolenie adresowane jest do osób rozważających podjęcie działalności w zakresie wiejskiej bazy noclegowej.

Sesja ta służy zapoznaniu się przez potencjalnych kwaterodawców z podstawowymi zagadnieniami odnoszącymi się do wiejskiej bazy noclegowej. Sesja została opracowana w sposób zachęcający uczestników do działalności turystycznej, ale jednocześnie zmuszający do głębokiej analizy zagadnienia. Dzięki temu możliwe będzie zniechęcenie tych, którzy nie dysponują możliwościami i zasobami, dającymi szansę na prowadzenie efektywnego przedsięwzięcia w dziedzinie wiejskiej bazy noclegowej, a tym samym uniknięcia zbędnych inwestycji i rozczarowań.

Uczestnikom sesji wprowadzającej nie powinno się stawiać żadnych warunków wstępnych dotyczących edukacji formalnej, czy też potencjalnych możliwości gospodarczych. Sesja ta powinna być organizowana w regionie przynajmniej dwa razy w roku, a tam, gdzie okaże się to konieczne, nawet częściej. Zasięg terytorialny szkoleń wyznacza struktura lokalnej współpracy; może to być poziom gminy, województwa, czy też regionu geograficznego.

Sesja wprowadzająca przewidziana jest jako 2-3 godzinne spotkanie. Pora dnia powinna być dostosowana odpowiednio do możliwości słuchaczy tj. o ile potrzeba sesja powinna odbywać się w godzinach wieczornych. Korzystne jest, aby sesji towarzyszył wspólny poczęstunek dla uczestników, który stanowi czynnik integrujący. Sesję tą należy traktować jako krótkie wprowadzenie do zagadnienia turystyki wiejskiej. Poza przekazaniem ogólnych informacji o turystyce, celem tej sesji jest pomoc uczestnikom w odpowiedzi na pytania:

- Czy turystyka jest dla mnie?
- Co muszę zrobić?
- Czy mam wystarczające zasoby, aby zrobić to dobrze?

Sesja wprowadzająca powinna obejmować następujące zagadnienia:

- Specyfika i znaczenie turystyki dla obszarów wiejskich
- Specyfika zakwaterowania w turystyce wiejskiej
- Analiza zasobów - analiza SWOT
- Podstawowe wymogi i regulacje prawne
- Dostępne formy szkoleniowe.

Generalnie sesja wprowadzająca ma być pomocna w podjęciu decyzji o rozpoczęciu działalności turystycznej oraz wskazać możliwości zdobycia odpowiednich kwalifikacji.

2.2. Kurs podstawowy

Kurs przeznaczony jest dla osób, które przygotowują się lub właśnie rozpoczęły działalność turystyczną oraz dla kwaterodawców, którzy już działają na

rynku, jak też dla inspektorów kategoryzacyjnych, przedstawicieli lokalnych władz i instytucji oraz potencjalnych trenerów.

W pierwszym rzędzie kurs jest adresowany do kwaterodawców, stanowi też okazję ogólnego zapoznania się z sytuacją przez pozostałe osoby. Uczestnictwo różnych podmiotów, w tym samym kursie, sprzyja rozwojowi wzajemnego zrozumienia, co jednocześnie jest zgodne ze strategią zintegrowanego zarządzania ruchem turystycznym.

Nie przewiduje się warunków wstępnych dotyczących wykształcenia lub skali prowadzonego przedsięwzięcia. Wskazane jest jednakże wcześniejsze uczestnictwo w sesji wprowadzającej, dające uczestnikowi pewność wybranej orientacji zawodowej. Celem kursu jest przekazanie uczestnikom odpowiednich umiejętności z zakresu praktyki, przedsiębiorczości oraz umiejętności interpersonalnych, które pomogą im założyć lub rozwinąć przedsięwzięcie w dziedzinie wiejskiej bazy noclegowej. Celem szkolenia jest także wzmocnienie postaw i motywacji, które sprzyjają kształtowaniu aktywnych jednostek, samodzielnych, a jednocześnie potrafiących znaleźć się w sytuacjach wymagających pracy zespołowej i współdziałania.

Kurs składa z siedmiu modułów obejmujących koncepcje, informacje oraz umiejętności konieczne do efektywnego prowadzenia przedsięwzięcia w zakresie wiejskiej bazy noclegowej. Minimalny czas trwania kursu to 48 godzin nauki z trenerem i 48 godzin samoszkolenia. Modułowy charakter kursu pozwala na jego organizację w jednym bloku, jak i zajęć organizowanych przez dłuższy okres, w określonych odstępach czasu. Uczestnicy mogą dochodzić na zajęcia lub też kurs może mieć charakter stacjonarny. Każde z tych rozwiązań ma swoje zalety i wady. Prowadzenie zajęć w jednym bloku sprawia, że: środki na podróż są efektywniej wykorzystane, efektywniej wykorzystywany jest również czas trenerów, dynamika grupy ma motywujący wpływ na uczestników, uczestnicy pochodzące z większego regionu zyskują szansę na wypracowanie szerszego spojrzenia na temat turystyki wiejskiej. Wadą tej formy są natomiast trudności w połączeniu na stałe zasad szkolenia i praktyki, mało czasu przeznaczanego w trakcie kursu na czytanie materiałów dodatkowych i prace domowe, mniej czasu na samodzielną pracę, zbyt szybkie tempo i brak czasu na stopniowe przyswojenie nowych umiejętności. Decyzja o sposobie organizacji szkolenia powinna zostać podjęta na poziomie lokalnym. Po zebraniu rocznych – dwuletnich doświadczeń należy skontrolować efektywność wybranej opcji.

Organizacja podstawowych kursów zalecana jest przynajmniej raz do roku w każdym z regionów. W przypadku kursów nie stacjonarnych, uczestnicy powinni przejść przez wszystkie siedem modułów szkolenia, w czasie nie dłuższym niż jeden rok. Okres przeznaczony na przeprowadzenie szkolenia, zasięg terytorialny, wybór instytucji odpowiedzialnej za organizację i zarządzanie szkoleniem

pozostaje w sferze decyzji lokalnych. Ważne jest jednak zatrudnianie profesjonalnej organizacji do zarządzania szkoleniem.

Poszczególne moduły szkolenia podstawowego obejmują następujące zagadnienia:

MODUŁ PIERWSZY

Wprowadzenie do turystyki. Turystyka w Polsce:

4 godziny nauki, 4 godziny własnych studiów.

- Podstawowe pojęcia w turystyce
- Stan turystyki polskiej i światowej
- Specyfika turystyki wiejskiej i agroturystyki
- Ekonomiczne, społeczne i kulturowe znaczenie turystyki

MODUŁ DRUGI

Aspekty zrównoważonego rozwoju oraz zintegrowane zarządzanie ruchem turystycznym

4 godziny nauki, 4 godziny własnych studiów i ćwiczeń.

- Zrównoważony rozwój terenów wiejskich – Agenda 21
- Zyski z reinwestowania, rozwoju i utrzymania obiektów
- Niebezpieczeństwa ukryte w źle zarządzanym przedsięwzięciu turystycznym
- Współpraca z innymi przedsiębiorcami i społecznością
- Współpraca i stosunki z administracją regionalną i lokalną

MODUŁ TRZECI

Przedsięwzięcie w dziedzinie WBN – wymogi techniczne

8 godzin nauki, 8 godzin własnych studiów i ćwiczeń.

- Rodzaje i specyfika wiejskiej bazy noclegowej
- Prawo budowlane
- Ogólne zasady urządzenia i wyposażenia pomieszczeń dla gości
- Ogólne zasady urządzenia i wyposażenia powierzchni wokół obiektu
- System kategoryzacji wiejskiej bazy noclegowej
- Podstawowe wskazówki dotyczące przebudowy obiektów i wznoszenia nowych
- Bezpieczeństwo gości w gospodarstwie

MODUŁ CZWARTY

Umiejętności związane z prowadzeniem przedsięwzięcia gospodarczego

8 godzin nauki, 8 godzin własnych studiów i ćwiczeń.

- Motywy podejmowania inwestycji w przedsięwzięcie turystyczne
- Przygotowanie do prowadzenia działalności

- Określenie rynku poprzez analizę SWOT
- Określanie celów działalności gospodarczej
- Planowanie działalności
- Polityka cenowa
- Przygotowanie biznes-planu
- Wprowadzenie do marketingu

MODUŁ PIĄTY

Umiejętności praktyczne, praca biurowa

8 godzin nauki , 8 godzin własnych studiów i ćwiczeń.

- Organizacja pracy biurowej
- Prowadzenie korespondencji z klientami
- Praca z telefonem
- Zbieranie rezerwacji
- Wprowadzenie do księgowości
- Przyjmowanie płatności
- Wprowadzenie do zagadnień podatkowych

MODUŁ SZÓSTY

Umiejętności operacyjne

8 godzin nauki , 8 godzin własnych studiów i ćwiczeń.

- Higiena i wymagania odnośnie pomieszczeń dla gości
- Podstawowe zasady żywienia
- Metody sprzątania
- Planowanie pracy
- Robienie zakupów

MODUŁ SIÓDMY

Umiejętności interpersonalne

8 godzin nauki, 8 godzin własnych studiów i ćwiczeń.

- Motywacje i oczekiwania gości związane z pobytem na wsi
- Wizerunek gospodarza i gospodarstwa
- Pierwszy kontakt
- Komunikacja interpersonalna:
 - Pisanie listów
 - Rozmowy telefoniczne
- Fachowa obsługa gości
- Ochrona prywatności i osobistej przestrzeni
- Zachowanie w sytuacjach problemowych

2.3. Kurs dla zaawansowanych kwaterodawców

Kurs poświęcony analizie dotychczasowej działalności oraz nowym trendom w turystyce wiejskiej. Warunkiem wstępnym udziału w kursie dla zaawansowanych kwaterodawców jest uczestnictwo w kursie podstawowym. Niektórzy z zaawansowanych kwaterodawców mogą mieć poczucie, że nie potrzebują brać udziału w kursie dla początkujących, stąd chcieliby przejść od razu do kursu dla zaawansowanych. Problem ten może dotyczyć osób z lepszym wykształceniem formalnym lub też znacznym doświadczeniem. Rozwiązane tego problemu leży we wskazaniu na korzyści wynikające z wzajemnych interakcji i dzielenia się doświadczeniem praktycznym przez uczestników kursów. Dodatkowo, wskazane jest zwrócenie uwagi uczestników na fakt, że nawet osoby z doświadczeniem i lepszą edukacją formalną prawdopodobnie nie zajmowały się, w usystematyzowany sposób, zagadnieniami turystyki omawianymi na kursie podstawowym.

Zasadniczo kurs dla zaawansowanych składa się z 4 modułów. Każdy z nich wymaga przynajmniej 8 godzin zajęć z trenerem i podobnej ilości czasu na pracę samodzielną i przyswajanie materiału. Szkolenie powinno koncentrować się na zagadnieniach o praktycznym znaczeniu dla kwaterodawców. Udział kwaterodawców w szkoleniach jest bardziej prawdopodobny, jeżeli obejmują one zagadnienia praktyczne.

W przeciwieństwie do kursu dla początkujących, w przypadku kursu dla zaawansowanych, nie ma zalecenia ukończenia przez uczestników wszystkich modułów, jednakże ukończenie modułu pierwszego jest warunkiem przystąpienia do pozostałych.

Wydaje się słusznym, by przynajmniej jeden kurs dla zaawansowanych kwaterodawców był organizowany co roku w każdym z regionów. Jeżeli popyt na szkolenia byłby duży, powinny istnieć możliwości częstszego organizowania szkoleń. W regionach o krótszych tradycjach turystycznych szkolenia można w początkowych latach prowadzić w odstępach dwuletnich.

MODUŁ PIERWSZY:

Analiza własnego przedsięwzięcia

8 godzin nauki , 8 godzin własnych studiów i ćwiczeń.

Moduł ten wprowadza koncepcję stałej kontroli i rozwoju przedsięwzięcia. Zachęca kwaterodawcę do patrzenia na swoje przedsięwzięcie z szerszej perspektywy.

- Tematyka modułu pierwszego obejmuje następujące zagadnienia:
- stalenie pozycji firmy i jej produktu na lokalnym rynku
- Analiza sprzedaży
- Analiza kosztów prowadzenia działalności turystycznej
- Analiza udziału w rynku

- Ocena skuteczności polityki cenowej
- Ocena efektywności metod promocji
- Analiza wyników finansowych
- Auditing marketingowy

MODUŁ DRUGI

Techniki marketingowe

8 godzin nauki, 8 godzin własnych studiów i ćwiczeń.

Po przypomnieniu nowych zagadnień i analizie istniejących przedsięwzięć (moduł pierwszy) uczestnicy wkraczają w zagadnienia rozwoju przedsiębiorstwa poprzez lepsze wykorzystanie technik marketingu i kontaktu z klientami, rozszerzanie działalności oraz podwyższanie standardu oferowanych usług.

Tematyka modułu drugiego obejmuje następujące zagadnienia:

- Ocena dostępnej informacji rynkowej
- Przyjrzenie się własnym działaniom marketingowym
- Analiza wydatków na marketing
- Marketing - możliwości marketingowe
- Analiza kontaktów z klientami oraz opieki nad klientami
- Opracowywanie oferty wydłużającej sezon
- Podnoszenie wartości produktu

MODUŁ TRZECI

Dodatkowa działalność kwaterodawcy

8 godzin nauki, 8 godzin własnych studiów i ćwiczeń.

Moduł służy analizie zagadnień dotyczących poszerzenia działalności, obecnie funkcjonującego przedsięwzięcia w zakresie wiejskiej bazy noclegowej, o inne usługi dla gości. Wybór działalności obejmuje szeroki zakres możliwości. Uczestnicy analizują studium przypadku obrazujące możliwości podejmowania dodatkowej działalności.

Tematyka modułu trzeciego obejmuje następujące zagadnienia:

- Waga rekreacji w turystyce
- Pomysł na dodatkową działalność i jego analiza
- Biznes plan dla dodatkowej działalności
- Doskonalenie umiejętności w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej

MODUŁ CZWARTY

Wsparcie ze strony grupy lokalnej

8 godzin nauki, 8 godzin własnych studiów i ćwiczeń.

Ostatnim modułem kursu dla zaawansowanych kwaterodawców poświęcony jest możliwościom, jakie daje założenie i współpraca w ramach lokalnej grupy. Szczególne znaczenie ma realizowanie przez grupy lokalne strategii interpretacji oraz planu marketingowego, jak też wdrażanie na danym terenie strategii zrównoważonego rozwoju turystycznego.

- Tematyka modułu obejmuje następujące zagadnienia:
- Turystyka jako przedsięwzięcie zbiorowe
- Rola i zasady funkcjonowania lokalnych grup interesu w turystyce wiejskiej
- Organizacje turystyki wiejskiej w Polsce
- Regionalne strategie rozwoju

2.4. Ustawiczne Doskonalenie Zawodowe

Seria oddzielnych modułów zawierających nowe informacje i uczących nowych umiejętności, nie objętych szczegółowo szkoleniem podstawowym i dla zaawansowanych, dostosowanych do pojawiających się procesie rozwoju problemów i nowych zagadnień.

W zależności od lokalnie stwierdzonych potrzeb, tematy modułów doskonalących mogłyby obejmować następujące zagadnienia:

- Praktyczny kurs w zakresie usług żywieniowych
- Zastosowanie komputera w przedsiębiorstwie turystycznym (w tym także internet i e-mail)
- Specyfika poszczególnych rynków w turystyce wiejskiej
- Pakiety usług turystycznych – zasady tworzenia
- Opracowanie i wdrażanie lokalnych programów rozwoju turystycznego

Oprócz tematów omówionych powyżej kursów doskonalących, strategia zaleca organizację corocznych profesjonalnych spotkań, służących utrzymaniu i podniesieniu kwalifikacji kwaterodawców oraz uzupełnieniu wiedzy w określonych zagadnieniach. Spotkania mogą być okazją do nawiązywania kontaktów i tworzenia sieci przez pojedynczych oferentów, a nawet lokalne/regionalne/krajowe ciała ds. turystyki wiejskiej, rady turystyki czy też kierowników marki.

2.5. Szkolenie dla trenerów

Szkolenia informujące i doskonalące umiejętności obecnie działających trenerów oraz przygotowujące nowych trenerów.

Sukces strategii szkoleniowej wymaga więcej niż efektywnego programu. Osoby realizujące program szkoleń muszą mieć odpowiednią wiedzę, umieć efektywnie przekazać treści, charakteryzować się pewnością siebie i entuzjasty-

cznym podejściem do zadania. Konieczne są także umiejętności interpersonalne, a jeżeli to możliwe, także doświadczenie w pracy obejmującej tematykę, którą wykładają. Trenerzy turystyki wiejskiej powinni mieć szczegółową wiedzę o turystyce w ogóle, a przede wszystkim o turystyce wiejskiej. Ich praca wymaga także bardziej ogólnej wiedzy dotyczącej wsi i rolnictwa, sektora usług, a także zagadnień z zakresu psychologii.

W Polsce jest grupa trenerów turystyki wiejskiej. Spore zasługi i doświadczenie na tym polu ma doradztwo rolnicze. Doradcy mają cenne kontakty, są wiarygodni dla mieszkańców wsi, mają zaplecze instytucjonalne (biura, telefony, sprzęt audio-video, itp.). Stąd pożądane jest, aby to oni stanowili trzon zespołu trenerów oferujących nowe programy szkoleniowe. Funkcję trenerów powinni pełnić także przedstawiciele innych środowisk: nauczyciele szkolni czy akademicy. Należy także dołożyć starań i szukać doświadczonych kwaterodawców, którzy potencjalnie mogą zostać trenerami biorącymi regularnie udział w prowadzeniu szkoleń. Dodatkowo, należy włączyć praktyków w realizację poszczególnych tematów szkoleń. Ich udział w szkoleniach powinien być zapewniony w każdym z regionów. Doświadczenie pokazuje, że nierzadko kwaterodawcy mają właściwe przygotowanie edukacyjne, czy to akademickie czy zawodowe. Udział praktyków sprzyja tworzeniu pomostu pomiędzy punktem widzenia przedsiębiorcy i profesjonalnego szkoleniowca.

Przygotowanie kadry trenerów powinny obejmować dwa rodzaje działań szkoleniowych:

1. Doskonalenie zawodowe funkcjonującej kadry trenerów
2. Kształcenie nowych trenerów.

Podstawowe zagadnienia objęte szkoleniem dla funkcjonujących trenerów obejmują:

- Uaktualnienie ich wiedzy na temat trendów w turystyce wiejskiej w Polsce i zagranicą;
- Objaśnienie nowego programu szkoleń, warsztaty poświęcone temu zagadnieniu;
- Techniki zarządzania szkoleniami;
- Techniki nauczania, włączając w to pracę z grupą, system oceniania, trening motywacyjny, praca z grupami o różnym poziomie zdolności, korzystanie z wiedzy praktyków podczas sesji szkoleniowych oraz inne, niekonwencjonalne techniki nauczania;
- Korzystanie z internetu i innych mediów do komunikowania się z innymi trenerami;
- Współpracę regionalną;
- Uwzględnienie perspektywy kwaterodawców.

Kandydaci na nowych trenerów z sektora publicznego mogą pochodzić spośród doradców rolniczych, doradców leśnych, administracji, oświaty, natomiast z sektora prywatnego - ze stowarzyszeń kwaterodawców, prywatnych firm szkoleniowych, doradczych i konsultingowych.

Zalecany minimalny zakres kształcenia dla nowych trenerów to:

- Pięciodniowe szkolenie na temat teorii i praktyki turystyki wiejskiej; w wielu wypadkach wskazane są dalsze studia we własnym zakresie.
- Wyjazd studyjny obejmujący zaznajomienie się z zapleczem turystyki wiejskiej w Polsce.
- Uczestnictwo w kursie podstawowym.
- Poszerzone szkolenie dostosowawcze na temat strategii szkoleniowej i metodyki (jak dla funkcjonujących trenerów).

3. Materiały szkoleniowe

Sukces szkolenia zależy nie tylko od uczestnictwa w kursie i dobrego poziomu nauczania. Ważne są **materiały szkoleniowe**, które pozwalają na samodzielną naukę przed ipo kursie.

Zaproponowany system szkoleń został obudowany materiałami szkoleniowymi dla trenerów do kursów: Sesja wprowadzająca, Kurs podstawowy - 7 modułów, Kurs dla zaawansowanych - 4 moduły i Ustawiczne Doskonalenie Zawodowe - 2 przykładowe tematy.

Podręcznik dla trenera składa się z dwóch segregatorów. W pierwszym segregatorze zamieszczono treści merytoryczne poszczególnych modułów, przekazano wskazówki metodyczne pomocne w prowadzeniu poszczególnych zagadnień, zaproponowano ćwiczenia do pracy grupach i do samokształcenia oraz literaturę uzupełniającą. W załączeniu do poszczególnych modułów, tam gdzie to niezbędne, znalazły się właściwe przepisy prawne oraz ich interpretacja.

Drugi segregator zawiera zestaw ok. 100 foliogramów w układzie odpowiadającym treści segregatora pierwszego. Foliogramy przygotowane zostały w programie Power Point, posiadają ujednoliconą szatę graficzną. Do zestawu dołączona została dyskietka 3,5" zawierająca komputerowy zapis wszystkich foliogramów. W ten sposób zadbano o możliwość samodzielnej aktualizacji przez trenera treści zawartych na foliogramach, jak również o łatwą reprodukcję foliogramów.

Autorzy materiałów założyli, że taka forma podręcznika będzie przede wszystkim inspiracją dla trenerów do twórczego zastosowania i własnych poszukiwań właściwych dla danej grupy słuchaczy metod edukacyjnych. Zalecane jest zwłaszcza wykorzystywanie autentycznych przykładów, adekwatnych do występujących w danym miejscu, czy grupie sytuacji. Wskazane jest także wykorzystywa-

nie na zajęciach zdjęć, filmów video, a w miarę możliwości finansowych i czasowych organizowanie wyjazdów studyjnych.

„Podręcznik dla trenera” zostanie przekazany wszystkim Ośrodkom Doradztwa Rolniczego i stowarzyszeniom turystyki wiejskiej w marcu bieżącego roku.

4. Wdrażanie strategii

Proces opracowywania nowej strategii szkoleniowej nie jest zadaniem łatwym. Jednakże wdrażanie jej jest jeszcze trudniejsze. O sukcesie decydują cztery podstawowe czynniki:

Aprobata

Aby strategia osiągnęła swój cel - zwiększenie podaży WBN i podniesienie jej standardów – konieczna jest aprobata ze strony centralnej i lokalnej administracji, agencji finansowych, banków, instytucji zajmujących się szkoleniem i edukacją. Strategię muszą zaakceptować także kwaterodawcy, ich stowarzyszenia oraz Federacja. Adresaci łatwiej zaakceptują szkolenia, gdy wykorzystana w nich zostanie strategia zaangażowania doświadczonych kwaterodawców jako trenerów oraz sięgania do ich doświadczeń i umiejętności w realizacji wybranych tematów. Akceptacja będzie wiązała się z poczuciem zaangażowania adresata w proces szkolenia, jak też z praktycznym zastosowaniem przekazywanej wiedzy i umiejętności.

Zachęta

Wielu przedsiębiorców weźmie udział w szkoleniach ze względu na oczywiste korzyści edukacyjne. Doświadczenia wskazują jednak, że dla wielu kwaterodawców, szczególnie w początkowym okresie, niezbędne będą dodatkowe „zachęty” do uczestnictwa w kursach. Mogą one przybierać wiele form. Zachęty finansowe mogą mieć postać dotacji do kosztów kursu. Mogą być to także zachęty pośrednie, np. uzależnianie dostępu do kredytów od ukończenia szkoleń; premiowanie szkoleń w systemie oceny jakości kwatery.

Finansowanie

W perspektywie długookresowej program szkoleń powinien się samofinansować, a głównym źródłem finansowania powinny być opłaty uczestników. Pełne dotowanie uczestnictwa w kursach jest rzadko praktykowane na świecie. Typowym rozwiązaniem jest zewnętrzne finansowanie systemu w początkowym okresie i stopniowe redukcje dotacji w kolejnych latach. Zwykle można uzyskać dodatkowe fundusze na nowe formy szkoleń, programy eksperymentalne, programy prowadzone w regionach wysokiego bezrobocia i gospodarczej alienacji. Doświadczenia pokazują, że szkolenia, których koszty w ogóle nie obciążają uczestników, są mało efektywne. Przedsiębiorcy odnoszą się z lekceważeniem

do bezpłatnych kursów, jednocześnie, gdy spodziewają się wysokiej jakości oferowanego szkolenia, chętnie pokrywają część opłat.

Realizacja

Sukces danego kursu, ze względu na konieczność intensywnej pracy, zależy w dużej mierze od osoby prowadzącej i nastroju w grupie. Stąd też ogromnie ważne jest, aby szkolenia były prowadzone i zarządzane przez efektywne i cieszące się szacunkiem osoby. Trenerzy powinni mieć warunki tworzenia ze sobą związków, pozwalających na regularne dyskusje na temat problemów i niepowodzeń oraz prezentację sukcesów i dzielenie się nowymi efektywnymi rozwiązaniami.

Proces wdrażania strategii został rozpoczęty jeszcze w trakcie trwania projektu. W regionach przeprowadzono pilotażowe szkolenia w oparciu o zaproponowany w strategii Kurs podstawowy. Szkoleniami objęty został obszar całego kraju. Trenerami na szkoleniu byli wybrani specjaliści z Ośrodków Doradztwa Rolniczego oraz przedstawiciele Stowarzyszeń uczestniczący uprzednio w „training of trainers”, prowadzonym przez Bernarda Lanea oraz w szkoleniu metodycznym w Krakowie. Uczestnikami szkoleń regionalnych byli doradcy i członkowie stowarzyszeń, organizujący w terenie lub prowadzący szkolenia dla kwaterodawców. W ten sposób w trakcie pilotażu osiągnięte zostały następujące cele:

- strategia szkoleniowa została szeroko upowszechniona i zyskała aprobatę środowiska;
- przetestowane zostały materiały szkoleniowe;
- kandydaci na akredytowanych trenerów ukończyli jedną z wymaganych form edukacji.

Strategia szkolenia kwaterodawców wiejskich została przekazana zleceniodawcy projektu - UKFiT jako narzędzie wspólnego kształtowania, przez odpowiednie resorty polityki edukacji w zakresie turystyki wiejskiej. Niezbędnym elementem tej polityki powinno być wyznaczenie zasad akredytacji trenerów oraz instytucji odpowiedzialnej za ten proces, zapewnienie źródeł finansowania systemu, aktualizacji wiedzy, jak również stworzenia zestawu bodźców dla kwaterodawców do uczestnictwa w szkoleniach.

Ze względu na dotychczasowe zaangażowanie i dokonania w tej dziedzinie doradztwa rolniczego oraz na dominujący w polskiej turystyce wiejskiej nurt agroturystyczny, szczególna rola powinna tu przypaść resortowi rolnictwa.

INFORMACJE

MARZENA DŁUGOKĘCKA
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

DORADZTWO W ROZWOJU AGROTURYSTYKI^(*)

Rozwijanie agroturystyki jest jedną z dróg ożywienia rozwoju obszarów wiejskich i ich wielofunkcyjnego zagospodarowania. Ta forma turystyki rozwija się w Polsce dość dynamicznie od sześciu lat. Działalnością tą zajmuje się już ponad 1000 gospodarstw, zrzeszonych w 34 regionalnych Stowarzyszeniach Agroturystycznych. Szczególnie ważną rolę w stymulowaniu tej formy przedsiębiorczości ma system doradztwa, który powinien przygotowywać mieszkańców wsi do zajęcia się działalnością agroturystyczną, doskonalenia jej oraz wskazania na sposoby promocji. Zagadnienia te były podstawą referatów i dyskusji podczas omawianej konferencji.

Podstawą dyskusji były następujące referaty, przedstawione w publikacji zwartej:

1. Turystyka wiejska jako przedmiot obserwacji naukowej ekonomistów i andragogów (Z.J.Przychodzeń),
2. Uwarunkowania rozwoju agroturystyki jako formy wielofunkcyjnego zagospodarowania obszarów wiejskich (K.Krzyżanowska),
3. Agroturystyka jako forma aktywności gospodarczej kobiet wiejskich (M.Długokęcka, J.Sawicka),

(*) W dniu 26 listopada 1997 roku, w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, odbyła się konferencja naukowa nt.: „Doradztwo w rozwoju agroturystyki”. Organizatorem konferencji była Katedra Doradztwa Rolniczego SGGW. Na konferencję zaproszono pracowników naukowych zajmujących się agroturystyką, doradców pracujących z rolnikami przy rozwijaniu przedsięwzięć agroturystycznych oraz przedstawicieli Stowarzyszeń Agroturystycznych.

4. Poradnictwo rolnicze i jego znaczenie w aktywizacji agroturystyki (K.Tabor),
5. Rola doradztwa w przygotowaniu przedsięwzięć agroturystycznych (A.P.Wiatrak),
6. Marketing w działalności agroturystycznej (K.Karbowiak),
7. Rola doradztwa i pomocy finansowej w rozwoju agroturystyki (M.Dębniowska, J.Bączek),
8. Doświadczenia doradztwa rolniczego w rozwoju agroturystyki w Polsce (E.Kmita),
9. Rola ośrodków doradztwa rolniczego w rozwoju agroturystyki - na przykładzie województwa rzeszowskiego (A.Jarosz),
10. Działalność Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Iwoniczu w zakresie rozwoju agroturystyki - historia i teraźniejszość (M.Woźniak),
11. Doradztwo rolnicze i jego rola w propagowaniu agroturystyki w województwie koszalińskim (U.Kraszewska),
12. Doświadczenia i plany Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Agroturystycznego oraz Polskiej Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne” (M.Platte),
13. Rozwój funkcji turystycznej mikroregionu (B.Kozuch).

Konferencję rozpoczął prof. dr hab. Andrzej Piotr Wiatrak referatem na temat „Wspomaganie rozwoju agroturystyki w Polsce przez doradztwo rolnicze”. W swoim wystąpieniu omówił czynniki wstępne rozwoju każdego przedsięwzięcia agroturystycznego oraz przygotowanie produktu agroturystycznego, zwracając szczególną rolę na doradztwo ekonomiczne. Doradztwo w tej formie powinno dotyczyć przede wszystkim następujących zagadnień:

- przygotowywania przedsięwzięć agroturystycznych,
- poprawy jakości produktów oferowanych przez rolników zajmujących się agroturystyką,
- racjonalnego gospodarowania i wykorzystania zasobów,
- poprawy zyskowności tych przedsięwzięć.

Świadczeniem tego typu doradztwa - oprócz ODR - powinny zająć się: Federacja Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”, lokalne i regionalne stowarzyszenia agroturystyczne, regionalne organizacje gospodarcze i społeczne oraz władze lokalne i samorządowe.

Następną osobą, która zabrała głos, była mgr U.Kraszewska, główna specjalistka ds. agroturystyki w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Boninie. Przedstawiła ona działania ODR w powstawaniu gospodarstw agroturystycznych, udzie-

lonej pomocy w ich funkcjonowaniu oraz promocji. W województwie koszalińskim większość gospodarstw agroturystycznych powstała z inicjatywy Ośrodka Doradztwa Rolniczego, który był też inicjatorem powstania regionalnego stowarzyszenia agroturystycznego. Zdaniem U.Kraszewskiej powinna wzrosnąć rola stowarzyszeń agroturystycznych w organizowaniu tych gospodarstw, udzielaniu doradztwa, promocji itp. ODR – nie mając osobowości prawnej i przy małym zatrudnieniu – wielu z tych zadań nie może zrobić, a zwłaszcza, że ma do spełnienia inne statutowe cele działalności. W rozwoju agroturystyki powinien być większy interwencjonizm państwa, a w szczególności w odniesieniu do uzyskiwania kredytów na rozpoczęcie nowej działalności gospodarczej.

Dr Marian Woźniak (z Akademii Rolniczej w Krakowie, Filia w Rzeszowie), przedstawił działalność ODR w Iwoniczu w zakresie rozwoju agroturystyki. Ośrodek od 1991 roku podjął pracę w tym zakresie. Rozwój tej formy działalności, szczególnie w początkowej fazie wymagał odpowiedniego przygotowania rolników do podjęcia i prowadzenia tej działalności. W 1992 roku ODR nawiązał współpracę z 30 gospodarstwami rolnymi, przeprowadzając obserwację zainteresowanych gospodarstw oraz wskazując kierunki i perspektywy ich rozwoju, pod względem przydatności do prowadzenia działalności agroturystycznej. Autor uważa, że najlepszym sposobem promowania tej działalności jest zapracowanie na dobry wizerunek, który jest przekazywany innym (drogą „poczty pantoflowej”) i polecany.

Wiele cennych uwag w swoim wystąpieniu zawarła pani Mariola Platte, kwaterodawca, jak również wiceprezes Polskiej Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”. Federacja ta istnieje od 1996 roku i zrzesza stowarzyszenia regionalne. Współpracują one z Ośrodkami Doradztwa Rolniczego. Stowarzyszenia uczestniczą w konsultacjach indywidualnych udzielanych przez instruktorki w rejonowych ośrodkach doradztwa rolniczego, kursach podstawowych, przed rozpoczęciem działalności turystycznej, kursach podnoszących umiejętności związane z obsługą gości itp. Stowarzyszenia posiadają własne punkty informacji turystycznej, przedstawiciele uczestniczą w wyjazdach studyjnych do Niemiec, Austrii, Francji i Wielkiej Brytanii. Istnieje potrzeba stworzenia ogólnopolskiego systemu szkoleń agroturystycznych, ujednolicenia programu i zróżnicowania na różnych poziomach zaawansowania. Potrzeba ta wynika ze zróżnicowanego zakresu, a także budzącego zastrzeżenia poziomowi przekazywanej wiedzy. Przekazywane wiadomości muszą być zgodne z kierunkiem rozwoju agroturystyki w Polsce, z tendencjami europejskimi, przekazywane w sposób ciekawy, rzetelny merytorycznie oraz dostosowany do poziomu percepcji biorących udział w szkoleniach rolników. Ponadto zwróciła uwagę na pomoc doradców z ODR w powstawaniu gospodarstw agroturystycznych, ulepszaniu działalności itp.; wskazała również, że ODR-y nadal pomagają stowarzyszeniom i będą im i rolnikom potrzebne w przyszłości.

Prof. dr hab. A.Jarosz z KUL w swoim wystąpieniu omówił wpływ agroturystyki na rozwój obszarów wiejskich, na przykładzie woj. rzeszowskiego. Najważniejszą przesłanką, umożliwiającą rozwój agroturystyki w woj. rzeszowskim jest zainteresowanie turysty wypoczynkiem na tym terenie. Dla rozwoju agroturystyki w województwie nadają się te wsie, które znajdują się w urozmaiconym krajobrazowo terenie (np. lasów, jezior i pagórków). Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale stara się uczestniczyć w rozwiązywaniu trudnych problemów gospodarki wiejskiej i skupia się na trzech podstawowych kierunkach:

- kształtowaniu świadomości turystycznej mieszkańców wsi, poprzez edukację i wytwarzanie właściwego stosunku do agroturystyki i turystów,
- kształtowaniu odpowiedniego wizerunku wsi i jej zagospodarowania turystycznie – wypoczynkowego, np. poprzez konkursy czystości, organizowanie klubów, barów itp.,
- odpowiedniego wykorzystania walorów kulturowych i przyrodniczych terenów wiejskich województwa rzeszowskiego (prezentowanie zabytków, organizowanie punktów widokowych itp.

Szczególne rolę w działaniach ośrodka odgrywają zorganizowane szkolenia i kursy z zakresu agroturystyki, popularyzowanie idei wypoczynku agroturystycznego wśród potencjalnych turystów. Profesor A.Jarosz uważa, że agroturystyka to nie tylko działalność turystyczna, ale także tworzenie rynków pracy i rozwój infrastruktury. Nowe działalności gospodarcze powinny pracować na rzecz aktywizacji regionów, w połączeniu z odpowiednim przepływem informacji.

Dr K.Karbowiak (z SGGW) w swoim wystąpieniu szczególną uwagę zwróciła na pomoc doradcą w przygotowaniu i promocji przedsięwzięć agroturystycznych. Wielu rolników zamierzających zająć się tą formą turystyki musi otrzymać pomoc doradcą. Powinna ona mieć szeroki zakres, z uwzględnieniem analizy ekonomicznej przedsięwzięcia. Doradcy przyszłym kwaterodawcom powinni wyjaśnić w jaki sposób zabrać się do prowadzenia danego przedsięwzięcia, co należy zrobić w tym zakresie oraz jakiego rodzaju ponieść nakłady. Szczególną rolę spełniają umiejętności menedżerskie kadry, aby właściwie utrzymać pozycję gospodarczą na rynku i wzmacniać ją tam, gdzie jest to możliwe. W tym celu jest konieczna - według opinii wielu autorów - ustawiczna edukacja w tym zakresie, obserwacja i badanie rynku, unowocześnianie produktu turystycznego i dostosowanie go do potrzeb rynku. Ważną rolę odgrywają badania rynku, zbieranie informacji, które służą potem do przygotowania odpowiedniego systemu promocji i segmentacji rynku agroturystycznego.

Prof. dr hab. M.Dębnińska (z AR-T w Olsztynie) uważa, że ODR-y są prężnie działającą organizacją, która wniosła istotny wkład w rozwój agroturystyki. Uważa, że dla dalszego jej rozwoju kadra doradców powinna służyć rolnikom wiedzą i doświadczeniem z różnych dziedzin, w tym także znajomością

marketingu w agroturystyce. Rozwój agroturystyki jest zróżnicowany w skali kraju, występuje przeważnie na terenach o sprzyjających walorach turystycznych. Obserwuje się jednak, że rośnie popularność usług agroturystycznych w całym kraju. Jednakże dla jej rozwoju potrzebne są fundusze na inwestycje i środki obrotowe. Rolnicy, przy braku własnego kapitału, potrzebują większego dostępu do „tańszych” funduszy z zewnątrz. Rozwiązaniem może być kredyt bankowy, udzielany na zasadach preferencyjnych.

Konferencja zakończyła się dyskusją, w której udział wzięli między innymi: prof. S.Korycki, mgr U.Kraszewska, prof. K.Żelazna, pani M.Platte, dr K.Krzyżanowska, prof. U.Świetlikowska, dr J.Majewski, mgr M.Sztoldman. W swoich wypowiedziach dyskutanci szczególną uwagę zwrócili na rozwój edukacji, czyli przygotowanie odpowiednich kadr oraz podniesienie kwalifikacji osób zajmujących się agroturystyką i przygotowujących się do tej działalności. Rozwój usług turystycznych powinien stanowić składnik strategii rozwoju gmin, całych regionów, a także powinien być motywacją dla samorządów lokalnych. Doradztwo rolnicze, jak również ekonomiczne, powinno być świadczone nie tylko przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego, ale także przez inne podmioty, np. przez firmy konsultingowe. Konieczne jest opracowywanie programów branżowych i segmentacja badania rynku usług turystycznych.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Van den Ban A.W, Hawkins H. S.: Doradztwo rolnicze. Wyd.: Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego. Kraków 1997, ss. 315.

Książka ta - napisana przez znanych Autorów - jest klasycznym podręcznikiem z teorii doradztwa rolniczego, który został przetłumaczony i wydany w różnych krajach. Autorzy przedstawiają doradztwo jako system wiedzy i działań nakierowanych na pomoc ludziom, aby ukształtować poprawne opinie, samodzielnie rozwiązywać problemy i podejmować właściwe decyzje. Sposób świadczenia takiej pomocy zależy od celów organizacji doradczej i zarządzania jej działalnością oraz od warunków, w jakich ona działa. Ponadto doradztwo jest zwykle jednym z instrumentów politycznych wspierających rozwój rolnictwa. Wszystko to powoduje, że nie ma jednego optymalnego podejścia do doradztwa i sposobu jego zorganizowania i działania, ale podstawowe metody i techniki zwykle są podobne. Zdaniem Autorów istnieje potrzeba wspólnych działań w tym zakresie, a zwłaszcza aktywnego uczestnictwa rolników i społeczności lokalnych w identyfikacji problemów, planowaniu, wdrażaniu, monitorowaniu i ocenianiu programów rozwoju. W związku z tym doradca, aby był skuteczny, musi posiadać stosowną wiedzę (ekonomiczną, socjologiczną, psychologiczną i rolniczą) oraz wysokie umiejętności w zakresie komunikowania się z bardzo zróżnicowanymi grupami rolników i mieszkańców wsi.

Książka ta - napisana w przystępnym sposób - godna jest polecenia doradcom, rolnikom oraz uczniom i studentom szkół rolniczych.

Opracowania i materiały szkoleniowe do prowadzonych przez Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie w Poznaniu szkoleń, warsztatów metodycznych i seminariów

B.Leśniak: Analiza i planowanie rozwoju gospodarstw rolnych jako metoda rolniczego doradztwa socjalno-ekonomicznego stosowana w krajach Unii Europejskiej. Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, Poznań 1997, ss. 90.

Podstawą pracy w doradztwie socjalno-bytowym jest metoda analizowania i planowania rozwoju gospodarstw rolnych. Metoda jest prosta i łatwa w stosowaniu. Jest przykładem kompleksowego przeanalizowania wszystkich najważniejszych problemów ekonomiczno-organizacyjnych w gospodarstwie i prowadzi do wyboru najlepszego wariantu planu rozwoju gospodarstwa.

W opracowaniu zawarto zadania rolnika i służb doradczych w procesie planowania, etapy analizy i planowania, podstawowe założenia metody analizowania i planowania rozwoju gospodarstw, szczegółowe omówienie metod analizowania poszczególnych działów produkcji, rachunek kosztów i wyników. Do prowadzenia doradztwa ww. metodą wykorzystuje się zestaw formularzy oraz program komputerowy.

M.Tatka: Zastosowanie arkusza kalkulacyjnego w doradztwie ekonomiczno-finansowym. Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, Poznań 1998, ss. 48.

Sporządzony case jest próbą pokazania możliwości tworzenia gotowych analiz ekonomiczno-finansowych w oparciu o arkusz kalkulacyjny. Opracowanie zawiera 29 tabel opisu gospodarstwa przykładowego, krótką charakterystyką aplikacji komputerowej (materiały opracowano w programie Excel 5.0), materiały uzupełniające, wykaz literatury. Materiały szkoleniowe adresowane są głównie do doradców, nauczycieli szkół rolniczych i rolników chcących samodzielnie dokonać analiz w oparciu o arkusz kalkulacyjny.

W.Kujawiński: Programowanie działalności doradczej „Metodą Zarządzająco-Rynkową” (MMA) - wariant polski, Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, Poznań 1998, ss. 68.

Treścią opracowania jest polski wariant „Metody Zarządzająco-Rynkowej”, będący w Ośrodkach Doradztwa Rolniczego podstawową metodą rozwiązywania problemu organizacji działalności doradczej dla formy grupowej. Autorem klasycznej Metody Zarządzająco-Rynkowej (MMA) jest dr J.Mannion z Uniwersytetu w Dublinie, w Irlandii. Natomiast polski wariant metody MMA powstał w efekcie kilkuletniej współpracy autora z ponad dwoma tysiącami doradców Wojewódzkich Ośrodków Postępu Rolniczego oraz z powołanych później na ich miejsce Ośrodków Doradztwa Rolniczego. Opracowanie zawiera teoretyczne i praktyczne podstawy organizacji działalności doradczej metodą MMA - wariant polski: priorytety działalności doradczej, programowanie i planowanie działalności doradczej, realizowanie programu doradczego oraz jego kontrolę i ocenę. W załącznikach podano: wzory kont informacyjnych o rodzinie i gospodarstwie rolnym, przykłady rolniczego programu doradczego i rocznego planu operacyjno-wykonawczego, arkusza oceny realizacji programu.

W.Kujawiński: Umiejętności doradcze. materiały dla uczestników warsztatów metodycznych, Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, Poznań 1998, ss. 47.

Dla zapewnienia prawidłowego przebiegu procesu doradczego doradca musi posiadać stosowną wiedzę i umiejętności oraz odpowiednie cechy osobowości.

Proponowany w niniejszym materiale zestaw zadań pozwala rozwiązującemu je doradcy zarówno na samodzielne określenie swych ważniejszych predyspozycji zawodowych jak i nabycie umiejętności w zakresie twórczego myślenia, decydowania, porozumiewania się, negocjowania, radzenia sobie z własną i cudzą agresją, wzbudzania sympatii oraz organizowania grupowej działalności doradczej.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

1. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego zamieszczają artykuły z zakresu metodyki doradztwa, organizacji doradztwa, wspomagania doradztwa poprzez naukę, doskonalenia kadr doradczych, oświaty rolniczej oraz polityki agrarnej.
2. Oprócz artykułów *Zagadnienia* przyjmują:
 - informacje o pracy doradczej i życiu ODR,
 - informacje o sympozjach, seminariach i szkoleniach z zakresu doradztwa i dla doradców,
 - recenzje i omówienia prac związanych z doradztwem rolniczym oraz ze wsią i rolnictwem,
 - przeglądy czasopism krajowych i zagranicznych, ukazujące dorobek w wymienionych dziedzinach,
 - noty bibliograficzne o nowościach wydawniczych (18 wierszy maszynopisu),
 - inne informacje w wymienionych wyżej dziedzinach.
3. Poszczególne artykuły nie powinny przekraczać - łącznie z tabelami i wykresami - 15 stron maszynopisu.
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów tekstu, ograniczenia tabel, wykresów i rycin w ramach opracowania redakcyjnego.
4. Maszynopisy, pisane jednostronnie według obowiązujących zasad w instytucjach wydawniczych (30 wierszy a 60 znaków na stronie, z marginesem 4 cm z lewej strony), powinny być dostarczane w dwóch egzemplarzach. W miarę możliwości prosimy o dołączenie dyskietki z tekstem artykułu lub informacji.
5. Przypisy i tabele zamieszcza się w tekście, rysunki prosimy dołączyć oddzielnie, a na marginesie tekstu zaznaczyć ołówkiem, gdzie mają być zamieszczone.
6. Przypisy bibliograficzne powinny zawierać nazwiska autora (autorów) i pierwsze litery imion oraz dokładny tytuł pracy (w języku oryginału), a ponadto przy wydawnictwach zwartych (książkach): wydawcę oraz miejsce, rok wydania i stronę cytatu, przy artykułach z czasopism: nazwę czasopisma, rok wydania, numer tomu, numer bieżący i stronę cytatu. Przypisy do tabel zaznacza się małymi literami alfabetu i zamieszcza pod tabelą.
7. Nadesłane recenzje, omówienia, przeglądy itp. powinny zawierać tytuł pracy w oryginalnym brzmieniu i tytuł pracy przełożony na język polski.
8. Do nadsyłanych prac prosimy dołączyć następujące dane: pełne imię i nazwisko autora, miejsce pracy i adres prywatny (ewentualnie również numer telefonu).
9. Redakcja zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia pracy, jeśli negatywne recenzje pokrywają się ze zdaniem redakcji. Prac nie zamówionych redakcja nie zwraca, jak również prac zakwalifikowanych do druku.
10. Wszystkie przyjęte prace są honorowane według obowiązujących stawek wydawniczych w CDiEwR na podstawie umowy wydawniczej, a autorzy artykułów otrzymują bezpłatnie 1 *egzemplarz autorski*.
11. Prace prosimy nadsyłać na następujący adres

**Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, 61-619 Poznań,
ul. Winogrody 63, Redakcja „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego”**